Historia Chojnic

Historia Chojnic

Sprawozdanie z kadencji

RAZEM DLA POWIATU

Chojniczanie z pasją

ISSN 2082-5625

MIESIĘCZNIK SPOŁECZNO - HISTORYCZNY

chojniczanin.pl

Gazeta i portal www

STYCZEŃ Nr 01/2024 (137) www.chojniczanin.pl GAZETA BEZPŁATNA

chojniczanin.pl Gazeta LOKALNA

Czy w nowym roku czekają nas rewolucyjne zmiany w prawie?

Na to i inne pytania bliskie każdemu na początku nowego roku odpowie radca prawny Agnieszka Rolbiecka z Kancelarii Radców Prawnych Piotrowski Rolbiecka w Chojnicach

Chojniczanin: Czy czeka nas jakaś rewolucja podatkowa? Jakie wyzwania Nowy Rok stawia przed przedsiębiorcami?

Agnieszka Rolbiecka: Oczywiście, jak zawsze z początkiem roku, bez zmian się nie obędzie, ale nie będą to zmiany drastyczne. Ważną informacją dla przedsiębiorców jest, że limit płatności gotówkowych, który z początkiem stycznia 2024 roku, skutkiem Nowego Ładu miał zostać obniżony do kwoty 8.000,00 zł, zamiast obecnie obowiązujących 15.000,00 zł pozostaje na dotychczasowym poziomie. Ma to istotne znaczenie w dobie inflacji. I jeszcze jedna kwestia warta wzmianki, która mimo zapowiedzi zostanie wprowadzona w życie później, niż planowano, to obowiązkowe e-doręczenia dla przedsiębiorców.

E- doręczenia to obowiązek powszechny? Nie dotyczy jedynie podmiotów publicznych?

Otóż nie. Każdy przedsiębiorca, wpisany do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej, a także wpisany do Rejestru Przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego zobowiązany jest założyć adres elektroniczny i ujawnić go w Bazie Adresów Elektronicznych, podmioty publiczne zaś, korzystając z tego adresu mogą do przedsiębiorcy wysyłać korespondencję. Doręczenia elektroniczne to bardzo szerokie zagadnienie, niemożliwe do przedstawienia w kilku zdaniach.

Co jeszcze nas czeka?

W 2024 roku czeka nas wdrożenie obowiązkowego systemu e-fakturowania, rozpowszechnionego jako KSeF – Krajowy System e-Faktur. Tutaj także problematyka jest złożona i jej przybliżenie w ramach krótkiej rozmowy – niewykonalne. Zwrócić jednak należy uwagę, że obowiązek będzie dotyczył podatników podatku od towarów i usług, którzy fakturami ustrukturyzowanymi dokumentować będą czynności na rzecz przedsiębiorców i podmiotów publicznych. Nie będzie obowiązku wystawiania e-faktur dla konsumentów. Ustawodawca wskazuje na szereg korzyści wynikających z wprowadzenia KSeF – między innymi braku obowiązku drukowania faktur, czy wprowadzania ich do systemów księgowych, a także brak ryzyka zgubienia faktury. Niewątpliwie te elementy mogą usprawnić funkcjonowanie przedsiębiorstw, komunikację przedsiębiorców w zakresie obrotu dokumentami z biurem rachunkowym. Należy też zwrócić uwagę, że KSeF zmusi wielu przedsiębiorców do zmiany sposobu wystawiania faktur- dość często spotykamy jeszcze faktury papierowe, szczególnie w usługach, co zostanie wyeliminowane, a co może być odbierane jako utrudnienie. Nawiązanie przyjaźni z komputerem będzie koniecznością, co może okazać się niełatwe dla osób, które dotychczas z niego korzystały.

Wskazywane wyżej zmiany mają charakter techniczny, nie fiskalny. Czy zwiększonych danin powinniśmy się spodziewać?

Zwiększone kwotowo obowiązki mają związek ze wzrostem płacy minimalnej, która od 1 stycznia 2024 roku wyniesie 4 242,00 zł brutto, a od 1 lipca 2024 roku – 4 300,00 zł brutto. Realny koszt utrzymania pracownika na pełnym etacie dla przedsiębiorcy, będącego jednocześnie pracodawcą wzrośnie o 1 000,00 zł. Powyższe ma wpływ także na wzrost składki na ubezpieczenie zdrowotne, liczonej od dochodu, a w przypadku dochodu mniejszego niż 4 242,00 zł lub straty, podstawę wymiaru tej daniny stanowi właśnie minimalne wynagrodzenie. Jak co roku wzrastają również podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne.

Ale nie zapominajmy, co ma duże znaczenie dla rodziców, że od 1 stycznia 2024 roku świadczenie wychowawcze 500+, wzrośnie do kwoty 800,00 zł miesięcznie. Zwiększenie kwoty świadczenia nie wymaga żadnych działań ze strony uprawnionych, a Zakład Ubezpieczeń Społecznych już rozpoczął kampanię informacyjną, wysyłając przez PUE ZUS wiadomości o wyższej kwocie i braku konieczności działania.

Dziękując za dzisiejsze spotkanie, razem z całym Zespołem Kancelarii życzymy wszystkiego dobrego w Nowym Roku Czytelnikom i Redakcji Chojniczanina.

NOWE ZASADY REJESTRACJI I INFORMACJI O OBROCIE POJAZDAMI

Jakie zmiany zaczną obowiązywać od stycznia 2024?

Od 1 stycznia 2024 roku zacznie obowiązywać Ustawa o zmianie niektórych ustaw w celu ograniczenia niektórych skutków kradzieży tożsamości. Zakłada ona zniesienie obowiązku nabycia lub zbycia pojazdu. Jednocześnie obowiązek dokonania rejestracji zostanie zastąpiony koniecznością złożenia wniosku o rejestrację.

W ustawie pojawi się art. 73aa. Nakłada on na właściciela pojazdu obowiązek złożenia w ciągu 30 dni wniosku o rejestrację w następujących przypadkach:
- nabycie pojazdu na terenie RP,
- dopuszczenie do obrotu pojazdu sprowadzonego spoza Unii Europejskiej przez organ Krajowej Administracji Skarbowej,
- sprowadzenie do Polski pojazdu z terytorium innego państwa członkowskiego UE.

Jeśli właścicielem jednego z wymienionych pojazdów będzie przedsiębiorca, który prowadzi w Polsce działalność w zakresie obrotu pojazdami, to czas na złożenia wniosku ulega wydłużeniu do 90 dni. Wskazane terminy nie będą obowiązywać właścicieli nowych pojazdów, którzy:
- prowadzą działalność gospodarczą w zakresie obrotu pojazdami,
- prowadzą działalność gospodarczą w zakresie produkcji samochodów.
  Dotyczy to również aut importowanych.

Nowy właściciel pojazdu zarejestrowanego w Polsce nie będzie musiał składać wniosku o rejestrację, jeżeli przed upływem 30 bądź 90-dniowego terminu na złożenie takiego wniosku zostanie wydane zaświadczenie o demontażu pojazdu lub zaświadczenie o przyjęciu niekompletnego pojazdu. Podobnie w przypadku, jeśli nowy właściciel dokona zbycia samochodu przed upływem wyżej wymienionych terminów.
W myśl nowych przepisów obowiązek powiadomienia starosty ma występować tylko w przypadku zbycia pojazdu. Dotychczasowy właściciel będzie zobowiązany do złożenia stosownego zawiadomienia w ciągu 30 dni od daty sprzedaży.

Nowe przepisy mają być także bardziej rygorystyczne pod względem kar za niedopełnienie obowiązku rejestracji:
- Jeśli właściciel pojazdu zarejestrowanego na terenie Polski nie zawiadomi o jego zbyciu, może otrzymać karę pieniężną w wysokości 250 złotych.
- Jeśli właściciel pojazdu nie złoży wniosku o rejestrację samochodu nabytego w Polsce lub sprowadzonego, może otrzymać karę pieniężną w wysokości 500 złotych.
- Jeśli wniosek o rejestrację nie zostanie złożony w ciągu 180 dni od daty nabycia pojazdu, to kara wzrośnie do 1000 złotych.

Bardziej surowe sankcje będą grozić przedsiębiorcom, którzy prowadzą działalność gospodarczą w zakresie obrotu pojazdami. Grozi im kara w wysokości 1000 złotych, jeśli nie dopełnią obowiązku złożenia wniosku o rejestrację w terminie 90 dni od nabycia. Jeśli wniosek nie zostanie złożony w ciągu 180 dni, to kara wyniesie 2000 złotych. Kary nie będą już miały charakteru uznaniowego.

Fotografia na okładce: UM w Chojnicach / D. Frymark

chojniczanin.pl
Gazeta LOKALNA

Verba volant, scripta manent

Jacek Klajna
redaktor naczelny
naczelny@chojniczanin.pl

NA DOBRY POCZĄTEK

Szanowni Czytelnicy. Mam nadzieję, że będziecie tworzyć tę gazetę razem ze mną i zespołem redakcyjnym. Chciałbym by chojniczanin.pl stał się publikatorem opinii ludzi wrażliwych na problemy naszego miasta. Gazeta jest bezpłatna, a cała redakcja na czele ze mną pracuje „non-profit". To po prostu zespół zapaleńców i „chojnickich fanatyków" Zapraszam do pisania.

Co nas czeka w nowym roku?

Minął Sylwester i czas pomyśleć o kolejnym – już 2024 roku naszej ery. Kiedy w latach 70-tych puszczano w telewizji serial „Kosmos 1999" to zastanawialiśmy się „kiedy to będzie"? No właśnie, szanowni czytelnicy, jest już 25 lat po „wydarzeniach" tam przedstawianych. Ten tekst absolutnie nie będzie przepowiednią, bo nie mam zdolności pana Jackowskiego, będzie to jedynie próba podsumowania mijającego roku w mieście, kraju i w naszej części Europy.

Rok 2023 w mieście.

Chyba nareszcie wielu mieszkańców Chojnic i nie tylko, a szczególnie tych mieszkających wzdłuż ciągu komunikacyjnego Sępoleńska, plac Jagielloński, Bytowska, będzie mogło niedługo odpocząć od całodobowego ruchu wzdłuż trasy DK212. Rozpoczęto budowę zachodniego obejścia. Chojnice staną się pierwszym miastem w woj. pomorskim, które będzie miało dwie „obwodnice". To naprawdę wielka zasługa władz samorządowych, a wyprowadzenie ruchu tranzytowego z osi południe-północ, wzdłuż drogi 212 jest z pewnością w interesie zdecydowanej większości mieszkańców naszego miasta. Zakończyła się także, wyczekiwana przez wiele lat, modernizacja chojnickiego dworca. Wybudowano nowy żłobek miejski i zrealizowano naprawdę wiele innych inwestycji.

Pewnym fenomenem jest też budżet powiatu. Rekordowy budżet, rekordowe inwestycje i to wszystko bez kredytów. Szacun dla zarządu i rządzącej koalicji.

A co w kraju?

Najważniejszym wydarzeniem, mijającego roku, były oczywiście wybory parlamentarne. Po ośmiu latach rządów władzę starciała partia Prawo i Sprawiedliwośc. Niesamowite emocje, niesamowita mobilizacja wyborców i niesamowite zmiany w życiu społecznym i medialnym. Bez wątpienia mamy już „nową Polskę" – lepszą czy gorszą – ta ocena z pewnością zależy od poglądów politycznych wyborcy (większość cywilizowanego świata ma na ten temat jednak wspólne zdanie). To co otrzymaliśmy po ośmiu latach PiS-u to bez watpienia: wysoka inflacja, znaczący wzrost długu publicznego, dewastacja instytucji państwa i nepotyzm na skale trudną do wyobrażenia w całych trzydziestu kilku latach "postkomunizmu". Obsadzenie "lalkarzami" i "stolarzami" kuczowych stanowisk w państwie to naprawdę "słaby" pomysł na doganianie Europy. Ale to, szanowni czytelnicy, nie koniec wyborczych emocji. Kolejny rok, to też rok wyborczy. W kwietniu wybory samorządowe - wybierzemy wójtów, burmistrzów i prezydentów. W czerwcu wybory do europarlamentu. I tu znowu będą nas partyjniacy urabiali na swoją stronę w sposób nieograniczony. Tych ograniczonych nie da się przekonać bo są ograniczeni i tworzą tzw. „twardy elektorat". Ja tu akurat nie mam większego problemu - jestem samorządowcem i regionalistą, a nie politykiem i dlatego zawsze będę głosował na lokalne komitety samorządowe, na ludzi działających w naszych miastach i gminach, a nie na ogólnopolskie partie polityczne.

W Europie trwa największa od zakończenia II WŚ pełnoskalowa wojna

Putin i propagandyści Kremla to tak naprawdę społeczni cudotwórcy. Poprzez swoją agresję na Ukrainę spowodowali narodzenie się wielopoziomowej i wielokulturowej, choć już wcześniej tworzącej się, spójnej świadomości historycznej narodu ukraińskiego. Potem dokonali zbiorowej resocjalizacji tego społeczeństwa, w ten sposób, że po zbrodniach w Buczy i Irpieniu oraz innych miejscach, Ukraińcy zrozumieli pojęcie „ruskiego miru" i założenia tego kraju szczęśliwości oraz przeszli tak jak Polacy do poziomu - „nienawidzimy was". Putin, kreujący się na zbawcę czy wręcz „cara", tak naprawdę swoją wizją „Rosja moich marzeń" zniszczył Rosję jaką znaliśmy przed 24 lutego i swoją „pseudo imperialną" polityką doprowadzili do momentu kiedy, naród ukraiński, uważany wcześniej przez Kreml za Rosjan, wykształcił własne - europejskie wartości społeczne, których to społeczeństwo rosyjskie nie miało nigdy wcześniej szans poznać, a jednocześnie pozbawił Rosjan szansy na integrację z Europą. Spowodował także odwrotne, do zakładanych, reakcje społeczeństwa ukraińskiego. A to, że swoją dyktatorską polityką spowodował rozszerzenie NATO to tak naprawdę "chichot historii". Propaganda sowiecka od lat przekonywała własne społeczeństwo, że mimo, że nie mają w domach wody, prądu i toalety są największym imperium na świecie. W pewnym sensie to sukces tej propagandy, ale czy to prawda?

A co z drugą armią świata? Jako spójnie dowodzona całość właściwie nie istnieje. Z całą pewnością można powiedzieć, że starciła swoją najcenniejszą, bo szkoloną latami część zawodowo-kontraktową. Obecnie można poddać ewentualnej ocenie jej poszczególne komponenty. Marynarka wojenna po zatopieniu krążownika Moskwa i w tym roku kilku innych na morzu Czarnym stara się nie wystawiać na ukraińskie efektory. Planowany desant na Odessę jest równie prawdopodobny, jak desant Marsjan na krater Titiusa na księżycu.

Wojska lądowe? Pierwsza armia pancerna po kosmicznych stratach jest zlepkiem poborowych i czołgów z lat 60-tych. Super cuda w postaci T-14 Armata to nadal prototypy. Po kompletnej kompromitacji rosyjskiego uzbrojenia pancernego (syndrom latających wież) wprowadzenie do walki, nie sprawdzonych w walce T-14 Armata, które nie widomo jak zareagują na kilkanaście sprawdzonych walce systemów przeciwpancernych, własnych i pozyskanych, może odbić się całkowitą porażką eksportu rosyjskiego uzbrojenia pancernego na świecie. A co z lotnictwem? To zupełnie temat tabu? Przed atakiem Rosji na Ukrainę rosyjskie siły powietrzne oceniano na 4000 – 4500 jednostek (dla porównania tylko siły powietrzne USA to 14 000 jednostek). Po odliczeniu lotnictwa transportowego, bombowego, szkolnego i sanitarno-technicznego, w zasobach wojsk uderzeniowych, lotnictwa szturmowego i śmigłowców pola walki oraz samolotów bliskiego wsparcia i samolotów myśliwskich, Rosjanie przed rozpoczęciem inwazji 24 lutego mogli dysponować ok. 2000 jednostkami. Ile z tego było sprawnych? – tego pewnie nigdy się nie dowiemy. Analizując dotychczasowe działania to prawdopodobnie 60-70% - czyli rozpoczynając wojnę z Ukrainą Rosjanie dysponowali prawdopodobnie siłami powietrznymi zdolnymi do operacji powietrznych na rozwiniętym teatrze działań wojennych na poziomie ok. 1300 jednostek. Po 20 miesiącach wojny stracili ich ok. 650. To tak naprawdę połowa wszystkich zdolnych do walki samolotów i śmigłowców. Niemający odpowiednika i konkurujący do „Wuderwaffe" Su-57 to na poziomie strategicznym tylko marzenie. Nawet poziom operacyjny i taktyczny rosyjskiego lotnictwa nie jest w stanie zaplanować swoich działań na podstawie kilkunastu egzemplarzy przed i mało seryjnych Su-57. Su 34 i Su 35 to nowoczesne samoloty, ale trzeba by było mieć ich kilkaset by wywalczyć przewagę powietrzną nad Ukrainą. Latające czołgi (śmigłowce pola walki) – Ka- 52 – okazały się ledwie słabo uzbrojonymi śmigłowcami, bo ich straty też liczone są w kilkadziesiąt egzemplarzy. Rosyjska obrona przeciwlotnicza jest bardzo skuteczna jeśli należy zestrzelić holenderski cywilny MH-17 ale zupełnie nie radzi sobie jak trzeba zestrzelić stare jak świat, notabene rosyjskie, Tu-141 lekko podrasowane przez Ukraińców, a masakrujące lotniska rosyjskiego lotnictwa strategicznego (MGM-140 ATACMS to już zupełny rosyjski koszmar). Od dłuższego czasu rosyjskie lotnictwo pola walki: Su-24, Su-25, Su-34, Mi-24, Mi-28 czy Ka-52 przestały w obawie przed środkami OPL armii ukraińskiej operować poza własnym terytorium. A jak się niedawno pojawiły (w grudniu 2023) to je system Patriot zmasakrował.

O stratach osobowych (obecnie prawie 360 tys.) nie będę pisał, bo ten temat rozumie już chyba, po 20 miesiącach tej beznadziejnej wojny, cała Europa. Tu akurat nic się nie zmieniło. Straty osobowe są z poziomu rosyjskiego dowództwa nieistotne. Nieważne czy zginie 100 tys., 500 tys. czy 1 000 000 żołnierzy.

W Rosji powszechne jest stwierdzenie „baby urodzą nowych". Jesteście państwo w szoku – Rosjanie nie.

Dziwią się państwo po co w ogóle piszę o tej wojnie? Ano piszę dlatego, że jeśli skończą walczyć Ukraińcy, to zaczniemy walczyć MY.

Trudno zakładać, że ukraińcy pokonają Rosję militarnie. Trudno też założyć, że Rosja Putina po pokonaniu Ukrainy przekształci się w kraj miłujący pokój. Decydującym czynnikiem będą tu zdolności finansowe Rosji do prowadzenia wojny. Kiedyś Napoleon powiedział, że żeby wygrać wojnę potrzebne są tylko trzy rzeczy. Pieniądze, pieniądze i jeszcze raz pieniądze. Myślę, że Rosjanie zdają sobie z tego sprawę, tylko nie wiedzą jak z tego „bałaganu", który zafundował im Putin wyjść. Z tego co widzimy rosyjska gospodarka to „kolos na glinianych nogach". Teoretycznie Rosjanie mogą niebawem zmobilizować, na potrzeby wojny, kolejne 500 tys. żołnierzy? Czyli realnie kogo? – kolejnych pracowników z zakładów przemysłowych? Chyba żaden komunistyczny sekretarz, ani inny post komunistyczny reformator, nie narobił Rosjanom w ich historii takiego bałaganu jak Putin. A pieniądze kiedyś się skończą i kiedyś skończy się ta wojna, tak jak skończyła się II Wojna Świtowa, wojna 13-letnia, wojna 30-letnia, czy też każda inna wojna.

A jaki będzie finał tej wojny?

Dzisiaj nawet najbardziej błyskotliwi analitycy nie są w stanie przewidzieć jej zakończenia, bo finansowe i militarne możliwości Rosji są naprawdę spore. Prawdopodobnie „zachód" nigdy jednak nie pozwoli Rosji wygrać tej wojny. Rosja mimo, że jest wielka nie jest w stanie konkurować z gospodarką świata zachodniego. Jaka będzie przyszłość Rosji po tej wojnie? Tego też nikt nie wie. Rosji którą znaliśmy przed 24 lutego 2022 r. z całą pewnością już nigdy nie będzie. Najgorsze w tym wszystkim jest to, że w Ukrainie zginęło kilkadziesiąt tysięcy, jej cywilnych mieszkańców, i pewnie zdecydowanie więcej broniących jej żołnierzy. Ukraińcy w tej walce wykuwają swoją narodową tożsamość i z pewnością powstanie i ostateczne ukształtuje się nowa Ukraina, jako nowe europejskie państwo.

I na koniec.

Rzadko oglądam telewizję, bo nie mam czasu, bo mam ciekawsze zajęcia, bo jej podstawowa funkcja – obiektywna informacyjna – zanikła i przekształciła się w propagandę partyjną i przeciąganie widzów na „swoją" stronę. Z całą pewnością równie mocno robi to TVN co i TVP (o tym co sie dzieje w mediach obecnie trudno nawet pisać obiektywnie, bo brakuje rzetelnej informacji). Pozostałe stacje starają się zachować pozory neutralności lub obiektywizmu, ale i tak w większym lub mniejszym stopniu powielają treści tych dwóch głównych. Dlatego już dawno stwierdziłem, że nie będę tego oglądał bo ani z jednej, ani z drugiej stacji nie dowiem się prawdy.

Ostatnio jednak w trakcie pracy w kuchni (okres przedświąteczny) „odziedziczyłem" włączony telewizor i przypadkiem wysłuchałem przemówienia, które wygłosił pewien znany polityk. Takiego steku bzdur, półprawd i katastroficznych wizji naszej przyszłości już dawno nie słyszałem. Opłukałem więc ręce po kulaniu kotletów, wytarłem je w ręcznik, wyłączyłem to dziadostwo i z głębokim westchnieniem powiedziałem na głos

Stary pie…...ty dziad

Dla własnego zdrowia psychicznego, zdrowego snu i zadowolenia z życia najlepszym co możemy zrobić dla siebie to nie oglądać żadnych informacyjno-propagandowych kanałów telewizyjnych. Szczerze polecam kanały przyrodnicze i podróżnicze. Piękne krajobrazy, bujna zieleń, szum morza na odległych plażach, niesamowite zwierzęta, odmienne od naszych obyczaje i przepiękna architektura są zdecydowanie bardziej interesujące niż „gadające głowy". Spróbujcie, a zobaczycie, że wasze życie będzie piękniejsze.

Życzę wszystkim czytelnikom Szczęśliwego Nowego Roku, zdrowia, zadowolenia z życia rodzinnego i pracy zawodowej oraz spełnienia marzeń.

Jacek Klajna

KRONIKA WYDARZEŃ

01 grudnia
W Chojnickim Centrum Kultury podsumowano dwadzieścia lat Warsztatów Terapii Zajęciowej. Na czele warsztatów od tych dwudziestu lat stoi Joanna Warczak, nazywana przez swoich podopiecznych drugą mamą. Dokładnie 1 grudnia 2003 roku Warsztat Terapii Zajęciowej został założony przez chojnickie Koło Polskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym i od tamtej pory nieprzerwanie pomaga osobom z niepełnosprawnościami intelektualnymi zdobywać pracę oraz umiejętności przydatne w codziennym życiu.

01 grudnia
Mostostal Chojnice ma nowego właściciela. Spółka „Zigul" przejęła chojnicki zakład za 39 mln zł. Główna siedziba spółki mieści się w Wieluniu w województwie łódzkim, a firma posiada także oddział w Ozimku na Opolszczyźnie. Łącznie pracuje tam 350 osób. Z kolei Mostostal Chojnice zatrudnia obecnie 280 pracowników. Zugil wypracował w 2022 roku prawie 204 mln zł przychodu. Z kolei przychody Mostostalu wyniosły w zeszłym roku nieco ponad 100 mln zł.

02 grudnia
Na piątym miejscu w tabeli - premiowanym grą w barażach o awans do I ligi - przezimują piłkarze Chojniczanki. Awans do czołowej szóstki dało im zwycięstwo 3:2 nad rezerwami ŁKS-u Łódź.

02-03 grudnia
W hali sportowej Ośrodka Profilaktyki Rodzinnej w Chojnicach odbyła się XXVII Wystawa Gołębi Pocztowych Okręgu Pomorza Środkowego. Przez cały weekend hodowcy i pasjonaci mogli podziwiać ponad 200 wyjątkowych okazów nie tylko z naszego regionu, a zwieńczeniem wydarzenia było wręczenie nagród za Współzawodnictwo Lotowe Okręgu za 2023 r.

02 grudnia
Związek Kynologiczny w Polsce Oddział Chojnice zorganizował dwa wydarzenia dla miłośników czworonogów - Zimową Wystawę Psów Rasowych. Sobota była poświęcona V grupie ras według Międzynarodowej Federacji Kynologicznej, prezentując szeroką gamę szpiców i inne rasy. Natomiast niedziela przyniosła wystawę psów z III i IX grupy FCI, prezentując teriery, psy ozdobne i towarzyskie.

02 grudnia
Janusz Trzebiatowski, chojnicko-krakowski malarz, rzeźbiarz, plakacista, autor scenografii, poeta odebrał w Lęborku Złoty Medal Gloria Artis za swoją twórczość.

03 grudnia
W bazylice mniejszej w Chojnicach ruszyła akcja "Paczuszka dla maluszka". Koordynuje ją przykościelny zespół Benedictus. Jej organizatorem jest ogólnopolska Fundacja Małych Stópek.

04 grudnia
Po raz szósty w filomackiej auli odbył się Konkurs Recytatorski Poezji Angielskiej, pt. „Poetic November". Konkurs został zorganizowany przez zespół przedmiotowy języka angielskiego pod kierownictwem nauczycielek Ewy Steinke oraz Małgorzaty Peplińskiej. Celem konkursu jest poszerzenie znajomości literatury i twórczości poetów anglojęzycznych przez uczniów, zwiększenie zainteresowania uczniów poezją obcojęzyczną, oraz doskonalenie umiejętności recytatorskich i twórczych.

04 grudnia
W ratuszu prezes Chojnickiego Banku Żywności Patrycja Michalak podpisała umowę ze zwycięzcą przetargu na budowę nowej siedziby banku na osiedlu Bajkowym. Jest to firma Marbruk, którą reprezentował właściciel Marcin Kwiatkowski.

04 grudnia
Burmistrz Arseniusz Finster podpisał umowę na rozbudowę boiska piłkarskiego Modrak. To kolejny krok w kierunku poprawy infrastruktury sportowej w naszym mieście. Inwestycję za kwotę ok. 3,5 mln zł wykona firma MARBRUK M. Kwiatkowski. Planowany termin to październik 2024.

04 grudnia
Od rana trwało strojenie choinki na Starym Rynku świątecznymi dekoracjami autorstwa podopiecznych chojnickich Warsztatów Terapii Zajęciowej.

06 grudnia
W dniu imienin Mikołaja rozbłysła świątecznymi iluminacjami miejska choinka. Było wspólne pisanie listu do św. Mikołaja, malowanie twarzy oraz śpiewanie kolęd i pastorałek. Było też stoisko z ciastem, kawą i herbatą za datek na rzecz zbiórki charytatywnej na leczenie dziewczynki Pauliny Banasiak.

06 grudnia
W Centrum Nauk Technicznych przy ul. Kościerskiej w Chojnicach odbyła się promocja książki Jakuba Kornhausera „Lotne Finisze Skarby Powiatu Chojnickiego z Rowerowej Perspektywy".

06 grudnia
Za osiem miesięcy droga od Starego Młyna do Małych Swornegaci będzie jak nowa. Starosta Marek Szczepański wspólnie z wicestarostą Mariuszem Paluchem i w towarzystwie wójta gminy Chojnice Zbigniewa Szczepańskiego podpisali stosowane dokumenty z firmą Pol-Dróg z Drawska Pomorskiego, która zajmie się realizacją zadania. Powiat otrzymał dofinansowanie z rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Koszt zadania to prawie 9 mln zł.

07 grudnia
Chojnickie Centrum Kultury zaprosiło na wernisaż wystawy malarstwa Jana Sabiniarza zatytułowanej „W cienistej dolinie". Autor to architekt, malarz, poeta. Ponadto zajmuje się fotografią, ekologią i konserwacją zabytków.

08 grudnia
Na chojnickim Starym Rynku odbyła się XV edycja Jarmarku Bożonarodzeniowego organizowanego przez Promocję Regionu. W sobotę (9) za symboliczne 2 zł można było skosztować zupę ugotowaną przez miejskich radnych.

08 grudnia
Stowarzyszenie Centrum Kultury Podziemia w Chojnicach zaprosiło na wieczór autorski powiązany z tomikiem poezji ,,MKW – myśli, które nie śpią'' Kuby Wawrzyniaka. Spotkanie okraszone było występem wokalnym i piosenkami w wykonaniu Andali i i Irka Drobińskiego.

08 grudnia
Ochotnicza Straż Pożarna w Chojnicach świętowała setną rocznicę repolonizacji. W sali obrad Rady Miejskiej odbyła się sesja naukowo – historyczna na temat działalności przed 1939 chojnickiej OSP.
W pierwszej części przedstawiono biogramy 4 pionierów chojnickiego pożarnictwa: Antoniego Kazimierskiego, Leona Wagnera, Henryka Kaliszana i Wandy Falkowskiej.

08 grudnia
W Katolickiej Szkole Podstawowej im. Piotra Dunina odbyły się uroczystości nadania sztandaru, a także poświęcenia wyremontowanego budynku, który będzie służył uczniom placówki.

10 grudnia
Ryk motocyklowych silników, wojskowa grochówka, święty Mikołaj i cel charytatywny - podobnie jak w ubiegłych latach, tak i w tym roku do Chojnic zawitali Motomikołaje. Tradycyjnie wydarzenie zorganizowali członkowie Klubu Motocyklowego Aurochs.

12 grudnia
Nastąpiło uroczyste przekazanie obowiązków Dowódcy 34 Chojnickiego Batalionu. Marcin Pysiewicz był dowódcą chojnickiego batalionu od listopada 2020 roku. Teraz zostanie szefem szkolenia w pionie szkolenia dowództwa 3 Brygady Radiotechnicznej we Wrocławiu. Nowym dowódcą w Nieżychowicach będzie z kolei ppłk Mariusz Miłkowski, wcześniej dowódca 8 Batalionu Radiotechnicznego w Lipowcu pod Szczytnem.

14 grudnia
Na konferencji prasowej w Urzędzie Gminy Chojnice szefowa GOPS Beata Pryba poinformowała, że instytucja przenosi się (od 2.01.2024) z UG na ul. Drzymały 14. Remont i adaptacja budynku kosztowała 4,3 mln zł brutto, ale jej inwestorem był GZGK.

14 grudnia
Wójt Gminy Chojnice Zbigniew Szczepański podpisał umowę na budowę drogi pieszo - rowerowej przy drodze gminnej nr 239027 G od granicy z Chojnicami do miejscowości Czartołomie. Nowa droga pieszo - rowerowa wykonana z nawierzchni bitumicznej będzie miała szerokość od 2,5 m do 3,0 m, natomiast jej długość to 1221 m. Inwestycja zostanie wykonana do lipca 2024 r.

16 grudnia
W sobotę członkowie Stowarzyszenia „Targowisko Młodzieżowa" w Chojnicach zaprosili mieszkańców na charytatywny koncert kolęd i pastorałek. Gościem imprezy był m.in. burmistrz Arseniusz Finster. Koncert zorganizowany został w celu zasilenia zbiórki na rzecz sfinansowania zagranicznej operacji chłopca o imieniu Antek. Na ten sam cel można było zakupić gipsowe anioły, posilić się żurkiem i barszczem, zakupić obrabiane laserowo świąteczne ozdoby z drewna czy przetwory owocowe.

18 grudnia
Odbyło się spotkanie opłatkowe, które w Strzelnicy przy ul. Podlesie zorganizował Samorząd Mieszkańców Osiedla nr 3 Słoneczne – Leśne – Metalowiec. Kolędy po polsku i kaszubsku śpiewał zespół Bławatki.

18 grudnia
Odbyła się ostatnia w 2023 roku sesja Rady Miasta Chojnice. Został na niej m.in. przyjęty projekt budżetu na 2024 rok. Poparło go 15 radnych, przy 4 przeciwko. Została też przyjęta uchwała o nadaniu nowemu rondu na skrzyżowaniu ulic Bytowskiej, Leśnej i Wisławy Szymborskiej nazwy „Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy".

18 grudnia
Na sesji Rady Powiatu Chojnickiego z 18 grudnia głosowano ws. przyjęcia projektu budżetu na rok 2024, a za jego przyjęciem głosowali wszyscy radni obecni na sesji. Powiat nie zaciągnie w przyszłym roku żadnego kredytu. Dochody – 251,5 mln zł, w tym bieżące – 188,5 mln zł i majątkowe – 63 mln zł. Wydatki – 277,5 mln zł, w tym bieżące 183,1 mln zł, majątkowe – 94,4 mln zł. Deficyt w kwocie 26 mln zł zostanie pokryty z wolnych środków – 19,1 mln zł oraz nadwyżki budżetowej w kwocie 6,9 mln zł. Wśród zadań na 2024 rok znalazły się: rozbudowa ul. Ceynowy i Rzepakowej, rozbudowa drogi Krojanty – Pawłowo, budowa ścieżki rowerowej z Małych Chełmów do Dużych Chełmów, przebudowa drogi z Zapędowa do granicy powiatu chojnickiego, przebudowa drogi na odcinku Charzykowy - Małe Swornegacie, przebudowa drogi Czersk - Śliwice do granicy powiatu, przebudowa oraz zagospodarowanie terenu II Liceum Ogólnokształcącego oraz przebudowa poddasza w Medycznej Szkole Policealnej.

19 grudnia
Betlejemskie Światło Pokoju dotarło dzisiaj do chojnickiego ratusza. Zadbali o to harcerze z Hufca ZHP Chojnice, przekazując płomień z Groty Narodzenia Pańskiego w Betlejem na ręce burmistrza Arseniusza Finstera. Hasło tego roku to "Czyńmy Pokój".

19 grudnia
Odbyło się spotkanie opłatkowe strażaków z Państwowej Straży Pożarnej i druhów Ochotniczej Straży Pożarnej. Nie zabrakło łamania się opłatkiem, życzeń oraz życzliwych słów pod adresem tej ważnej formacji. Spotkanie odbyło się z inicjatywy komendanta bryg. Błażeja Chamiera Cieminskiego przy współpracy ze Związkiem Emerytów i Rencistów, a w spotkaniu uczestniczyło 110 osób.

20 grudnia
W czytelni Miejskiej Biblioteki Publicznej w Chojnicach odbyła się prezentacja książki „Pomiar jakości życia i poczucia bezpieczeństwa na poziomie lokalnym. Przykład powiatu chojnickiego". W spotkaniu uczestniczyli dwaj z trzech autorów – prof. dr hab. Janusz Gierszewski oraz dr Wojciech Piestrzyński, pracownicy Zakładu Bezpieczeństwa Wewnętrznego Uniwersytetu Pomorskiego w Słupsku.

23 grudnia
Park Wodny został zamknięty z powodu planowanych prac remontowych. Przerwa w funkcjonowaniu placówki potrwa do 26 stycznia 2024 r.

28 grudnia
Zarząd ChKŻ dokonał podsumowania osiągnięć sportowych w kończącym się 2023 roku. Podziękował także za wszelką pomoc, jaką klub w nim otrzymał. Zawodnicy ChKŻ zdobyli w roku 2023: 11 złotych medali Mistrzostw Polski, 9 srebrnych medali MP, 9 brązowych medali MP, 1 złoty medal Mistrzostw Europy, 3 srebrne medale ME, 1 brązowy medal ME.

29 grudnia
Na ostatniej sesji Rady Gminy Chojnice jej członkowie jednomyślnie przyjęli budżet na 2024 rok. Dochody ogółem wynoszą w nim ponad 149 mln zł, a 1/3 wydatków idzie na inwestycje. Jest to kwota 51,6 mln zł. Wydatki ogółem w 2024 wyniosą ponad 166,7 mln zł, deficyt wyniesie 17 mln zł.

LXI SESJA RADY MIEJSKIEJ VIII KADENCJI - 18.12.2023

18 grudnia 2023 roku odbyła się LXI sesja rady miejskiej VIII kadencji. Do sesji zasiadło 19 radnych. Sesję rozpoczął przewodniczący rady miejskiej **Antoni Szlanga.** Sekretarzem sesji został **Bartosz Bluma,** a do komisji wnioskowej wybrano radnych: **Renatę Dąbrowską i Zdzisława Januszewskiego.** Zasadnicza część sesji rozpoczęła się od sprawozdania burmistrza miasta z okresu międzysesyjnego.

Burmistrz Arseniusz Finster – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Trzyczęściowe sprawozdanie dzisiaj. W pierwszej części część słowna, w drugiej części przygotowałem prezentację multimedialną a w trzeciej części wiceburmistrz Adam Kopczyński.

21 grudnia dokonujemy końcowego odbioru węzła integracyjnego transportowego, a właściwie trzeciej części tego węzła, czyli **budynku głównego dworca kolejowego** i terenu przed budynkiem. Po czynnościach odbiorowych, które będą trwały równolegle z wyposażaniem wielu pomieszczeń dokonamy uroczystego otwarcia. Sądzę, że to będzie mniej więcej przełom stycznia – lutego, raczej bardziej luty niż styczeń przyszłego roku. Zaproszę Wysoką Radę, szefów samorządów osiedlowych do zwiedzenia tej inwestycji. To będzie naprawdę perła w koronie naszych zabytków. 24 mln zł, które tam zainwestowaliśmy, to jest duża skala pieniądza. Budynek jest pięknie odrestaurowany. Firma Apollo wywiązała się w mojej ocenie bardzo dobrze i solidnie z nałożonych na nią obowiązków przetargowych, tak że możemy się tylko cieszyć. To jest inwestycja, która na pewno zrobi duże wrażenie na mieszkańcach i gościach miasta Chojnice. ...

Trzeci temat, w Chojnicach powstało nowe stowarzyszenie, nazywa się **Kocie łapki.** To jest kolejne stowarzyszenie, które zajmować się będzie zwierzętami. Mamy nasze duże stowarzyszenie, które prowadzi schronisko i czyni to wzorowo i bardzo dobrze. A tutaj są panie, które będą się specjalizowały w kotach, czyli kotach, kotkach i kociętach. Nam chodzi głównie o to, żeby uzmysłowić mieszkańcom, że warto kotki sterylizować. Że jeżeli dokarmiamy, to trzeba za to wziąć odpowiedzialność. Jeżeli stwarzamy warunki, to odpowiednie. Plan pracy stowarzyszenie przedstawi Wysokiej Radzie i komisjom wtedy kiedy będziemy na to wszystko już bezpośrednio gotowi.

Czwarty temat, odbyłem spotkanie z panem dyrektorem szpitala. Jak Państwo wiecie Pan Prezydent podpisał ustawę o **in vitro**. Nie ma już w tej chwili potrzeby, żeby samorząd wydatkował środki na tę procedurę. Dlatego nie ma już środków na in vitro w przyszłorocznym budżecie, ale szpital proponuje zaangażowanie samorządów w modernizację oddziału położniczego. To też się wiąże z dzietnością, chodzi o to, żeby panie chciały rodzić w naszym szpitalu, żeby rodziło ich coraz więcej. Stąd tez **modernizacja, remont oddziału położniczego**, będą też pokoje jednoosobowe, będą znieczulenia i będzie nowy sprzęt. Propozycja dla Rady Miejskiej Chojnic jest taka, żebyśmy rozważyli możliwość zakupu aparatu USG. Aparat USG, to jest rząd wielkości około 300 tys. zł. Tyle mniej więcej wydaliśmy na in vitro w czasookresie czterech, pięciu lat, dlatego myślę, że nowelizując budżet w nowym roku, taką kwotę na pewno znajdziemy. Dla przykładu gmina Chojnice ma kupić dwa specjalistyczne łóżka za kwotę około 150 tys. zł. Proszę zobaczyć jaka skala, dwa łóżka – 150 tys. zł. To są kwoty bardzo wysokie, ale jeżeli mamy być konkurencyjni i mają panie rodzić w naszym szpitalu, to musimy też umożliwić poprawę warunków.

Dalej, piąty temat. Rozwiązałem umowę z firmą, która zajmowała się **strefą śródmiejską** ze względu na złą ocenę sposobu utrzymania tej strefy. Tak brudnego śródmieścia w Chojnicach nie widziałem od dwudziestu pięciu lat, jak kilka dni temu zauważyłem wizytując strefę śródmiejską. W tej chwili do świąt sprzątamy wszystkie ulice w strefie centrum siłami prac interwencyjnych i robót publicznych, a w kolejnym czasookresie od stycznia będę chciał zaproponować tę rolę Spółdzielni Socjalnej TUR, która jak Państwo wiecie funkcjonuje i wspólnie z gminą tę spółdzielnię prowadzimy.

Kolejna sprawa, to są inwestycje. **Błękitnej Armii** – 861 tys. zł. Zakres zostanie wykonany luty-marzec. **Mury obronne** – przetarg w styczniu 2024, nareszcie mamy uzgodnienia konserwatorskie. **Plac zabaw w Parku 1000-lecia** wykonany, za 251 tys. zł. Proszę zobaczyć jeden plac zabaw ćwierć miliona złotych. I również wiaty, podwójna wiata na Sukienników i wiata przy Placu Jagiellońskim, to jest 148 tys. zł. Też drogo, ale tu jest kwestia poliwęglanów i kwestia materiałów, których używamy do tych wiat. To nie są takie, przepraszam za określenie, byle jakie wiaty z marszu, tylko to są potężne konstrukcje, które przetrwają bardzo długi czas. Nie otrzymaliśmy środków na rozświetloną gminę. Jakimś dziwnym sposobem wszystkie gminy wokół Słupska otrzymały, a tutaj nasze gminy nie otrzymały. Będzie trzeba zapytać dlaczego w taki sposób te środki podzielono. Kolejna sprawa, to ś**wietlica przy ul. Jabłoniowej.** Termin zakończenia prac 30 marca i ten termin nie jest w żaden sposób zagrożony.

Mam też dwie bardzo dobre wiadomości. Wyłoniliśmy **wykonawcę obiektu Banku Żywności** za kwotę 5,5 mln zł. I bardzo ciekawa inwestycja, bo rządowych pieniędzy mamy na nią 5 mln, a tylko 500 tys. zł Bank Żywności musi ze swoich środków dokładać, czyli inwestycja finansowana, jak Państwo widzą, w 90% ze środków zewnętrznych. I mamy też już **wykonawcę Modraka**, kosztorys był 5 mln, budujemy za 3,5 mln. 3 mln to są pieniądze, które pozyskaliśmy z Ministerstwa Sportu, dzięki temu że Chojniczanka grała w I lidze. Obydwie inwestycje wykona firma MARBRUK. I dla jasności chcę powiedzieć, że obydwa przetargi były bardzo konkurencyjne, bo w przypadku Modraka to było sześć firm, w przypadku Banku Żywności – cztery firmy. I tutaj decydowała cena i gwarancja.

Kolejna sprawa, oddaliśmy do użytku **ultranowoczesną sortownię w ZZO Nowy Dwór.** To też pomnaża majątek miasta, bo jesteśmy udziałowcem tej spółki. Kwota 127 mln musi robić wrażenie. 16 tys. ton materiału możemy przesortować, a sami w ramach ZZO produkujemy tylko 6 tys. Czyli mamy duży zapas, możemy też wykonywać tę usługę zewnętrznie.

I na koniec zima, trwała kilka dni i Bogu dzięki, niech nie wraca do nas, bo **wydaliśmy na odśnieżanie ulic 115 tys. zł**, przy 150 tys. zaplanowanych na ten rok, do końca. W ogóle mamy 600 tys., czyli jeszcze 450 tys. na przyszły rok. Czyli ze 150 tys. wydaliśmy 115 tys. Chodniki, mamy 500 tys., do końca roku mieliśmy plan 70 tys., wydaliśmy 31 tys. Czyli ta krótkotrwała zima kosztowała nas 145 tys. zł, czyli dosyć dużo.

Teraz, jeżeli Wysoka Rada pozwoli, to taka krótka prezentacja. Pytanie, dlaczego ją w ogóle przygotowałem? Otóż mówimy o **ostatnim budżecie tej kadencji,** ten ostatni budżet jest emanacją poprzednich budżetów, dlatego ująłem to w układzie od 2018 roku do 2024 roku, który jest tylko planem, który będzie się zmieniał w ciągu roku. I chciałbym Państwa poprosić o uwagę tak, żebyśmy przez tę prezentację przebrnęli, a wnioski wyciągniemy na końcu.

Wysoka Rado, **wydatki inwestycyjne** w latach 2018 - 2022. Obrazujemy je tutaj na tych słupkach. Proszę zobaczyć, w 2018 to było 48 mln, potem troszeczkę niżej 31, 61, 34, 63, rekordowy rok 2023 - 82 mln. Teraz planujemy 44, z majątkowymi 46 mln zł. Czyli pokazuje tutaj na tym slajdzie rozkład środków inwestycyjnych w tych latach, których moja analiza dotyczy. Łączne nakłady inwestycyjne w latach 2018 - 2023 to jest 337.191.000, a rok 2024 spowoduje, że będzie ich 381.291.000 zł. Wybrane wydatki majątkowe to jest budowa budynku komunalnego i nasz udział w budowie zachodniego obejścia. Tutaj pokazujemy zadłużenie miasta. O zadłużeniu zawsze dużo rozmawiamy, więc chciałbym też tego tematu dotknąć bardzo szczegółowo. Tutaj obrazujemy na niebiesko poziom długu w danym roku. Zwróćmy uwagę, że on się zwiększa. W 2018 to prawie 60 mln. Zakończymy rok 2024 kwotą 108 mln zł. Ale na pomarańczowo zaznaczyliśmy wysokość kredytu, który zaciągamy w danym roku i proszę zwrócić uwagę, że w każdym roku też spłacamy kredyt, czyli na przykład jak w 2018 było 13,8 mln kredytu, 7,5 spłacaliśmy. W tym roku zaciągamy aż 22 mln, ale 8,7 spłacamy. Czyli ten dług rzeczywiście rośnie, on urósł, za chwilę powiem o ile, ale też równolegle ten dług spłacamy. To nieprawda, że spłacamy dług kolejnym długiem, bo tak tego nie można obejmować. To też możemy odnosić troszeczkę szerzej, bardziej szczegółowo. Tutaj mamy wskaźniki zadłużenia miasta. Proszę zwrócić uwagę, że one oscylowały w gruncie rzeczy wokół 35%, teraz jest 45. Dlaczego? Dlatego, że nasz budżet jest taką pewną prognozą, on nie jest jeszcze budżetem dokonanym, jeżeli wpłyną środki na waloryzację płac nauczycieli, jeżeli wpłyną inne środki z budżetu państwa, to na pewno ten wskaźnik się obniży do poniżej 40%. Czyli studziłbym tutaj, że tak powiem, krytykę, że jest to aż 45%. Aż i tylko 45. Za chwilę, to postaram się Państwu bezpośrednio udowodnić. Proszę zobaczyć, zadłużenie miasta w 2018 wynosiło 59 mln, w 2024 108 mln, czyli mamy wzrost o 48,6 mln zł, przy spłacie kredytów równolegle 54 mln zł.

Tutaj pokazujemy bardzo ciekawy wykres, który broni moim zdaniem potrzebę zaciągnięcia tych kredytów. Otóż pierwsze założenie, kredyty finansują tylko i wyłącznie inwestycje, nic nie konsumujemy, tylko inwestycje. Nie przejadamy kredytów. I proszę zobaczyć w kolejnych latach: inwestycje 48 - kredyt 6, 31 - kredyt 6,5, 61 - kredyt 10, tutaj mamy 82 mln inwestycje - kredyt 6,3 mln. Czyli domyślają się Państwo, że tych innych środków mieliśmy więcej na inwestycje, a wsparliśmy je tylko i wyłącznie tą częścią kredytową w 100% . I teraz tak, łączne inwestycje w pięciu latach 2018 - 2023, to jest 337 mln, wybrane majątkowe - 11 700. To włożyliśmy to, co mówiłem. Kredyt w tym czasokresie 41.797.000, czyli kredyt finansował inwestycje w 12,4%. Życzę każdemu inwestorowi, również naszym chojnickim, rodzimym, żeby w momencie, kiedy budują domy czy firmy korzystały tylko z 12% kredytu na finansowanie tego zadania. Tak inwestuje miasto Chojnice. I to moim zdaniem jest coś, co rzuca na kolana i całkowicie odbija jakąkolwiek krytykę zadłużania miasta. Miasto pomnożyło swój majątek, swój stan posiadania, swoją wartość o 337 mln zł, zaciągając 42 mln zł kredytu, rozłożonego na wiele lat, no bo trudno tutaj mówić o tym, żeby kredyt zaciągać na dwa czy trzy lata. Na 6 lat rozkładając to, czyli rok 2024, to mamy astronomiczną kwotę według mnie - 381 mln, przy kredycie 55. To jest 14,4%. Trochę się pogorszył ten wskaźnik, ale on się polepszy w momencie, kiedy wejdą pieniądze unijne. Pamiętajmy, że do naszych dochodów... My nie mamy w tej chwili unijnych pieniędzy, one wejdą. To też poprawi wskaźnik zadłużenia, on wróci do poziomu 35% bezpośrednio. Tutaj pokazujemy dochody i wydatki budżetu miasta. Obrazem tego, co mówiłem są te słupki, które są niższe niż w roku ubiegłym, ale mieliśmy tutaj, proszę pamiętać, też budowę żłobka, mieliśmy dużo pieniędzy rządowych, które otrzymaliśmy w tym czasookresie, który tutaj bezpośrednio omawiam. Ale progresja jest widoczna. Ten budżet zmienia się nie tylko proinflacyjnie, ale proinwestycyjnie, co jest dla mnie tutaj najważniejsze. Wydatki na oświatę to jest taki szczególny dział. One są troszeczkę skrzywione budową żłobka, ale popatrzmy na ten rok. 85 mln zł, dokładamy 33 mln, czyli przeszło 35% wydatków oświatowych finansuje miasto Chojnice. No tak źle jeszcze nigdy nie było, żebyśmy musieli aż tak dużo pieniędzy własnych wkładać do oświaty. No, ale oświata jest najważniejszym działem, dlatego tutaj z pełną, z otwartą przyłbicą te środki będziemy desygnować. Tutaj mamy planowane wydatki. Proszę zobaczyć, że mniej więcej rok 2023 i 2024 są podobne. Czekamy na pieniądze na podwyżki dla nauczycieli. Mam nadzieję, że rząd koalicyjny przekaże nam tyle pieniędzy, ile będzie potrzeba na podwyżki, że nie będzie sięgał do naszych dochodów bieżących, bo tego po prostu nie jesteśmy w stanie wytrzymać.

Tutaj jest opisany dział 801, który Państwo doskonale znacie, czyli przedstawiamy strukturę tego, co on obejmuje. Tutaj mamy liczbę zadań inwestycyjnych. Ich jest dużo, w roku 2021 było ich aż 81 przy 38 w roku, który nas czeka.

Przedsięwzięcia z dofinansowaniem unijnym. Szybka retrospekcja. Rewitalizacja dzielnicy Dworcowej, mamy dofinansowanie unijne 61%, przy inwestycjach 7,3 mln. Wody opadowe przeszło 80 mln zł, prawie 65% środków unijnych. Węzły transportowe, integracyjne. Mamy prawie 50 mln przy 54% środków unijnych. Efektywność OZE, to mamy 55% środków unijnych przy inwestycji prawie 12 mln. Przebudowa targowiska miejskiego, to był taki drobiazg, ale też mamy pieniądze. Pozostałe projekty, na które miasto pozyskało środki z Unii Europejskiej, to jest wsparcie rodzin popegerowskich. Znacie Państwo ten program w stu procentach. Całkowita wartość realizowanych inwestycji dofinansowanych z Unii Europejskiej to jest 151 mln zł. Ale mamy też... Tu jeszcze pokazujemy to w układzie środków pozyskanych w całości i kwoty muszą robić wrażenie. Ale w mieście dużo się też działo w tych czterech latach, w czasie rządów Prawa i Sprawiedliwości, w kontekście środków rządowych i covidowych, i nie covidowych. I tutaj tak. Budowa Czereśniowej, Winogronowej prawie 7 mln, prawie 50% dofinansowania. Przebudowa Gdańskiej - 50% dofinansowania, przy inwestycji prawie 6 mln. Poprawa gospodarki wodami opadowymi - dostaliśmy ze środków covidowych 6 mln. Dalej, Młodzieżowa zadaszenie - prawie 900 tys. zł. Budowa amfiteatru i mobilnej sceny - prawie 80%, fantastyczna inwestycja w centrum miasta. Dalej, prace projektowe i Droga do Igieł. Dostaliśmy z tarczy 10 mln zł rządowych środków, ale aż 8 musieliśmy dołożyć własnych. Kolejne, przebudowa ul. Wyszyńskiego - 92% środków rządowych, to jest 5,5 mln. Modernizacja boiska Modrak, to o czym mówiliśmy, bo to jest poprzednia wymiana trawy 695 tys.. Budowa ul. Leśnej, Modrzewiowej i Wierzbowej - Fundusz Dróg Samorządowych, prawie 45%. Budowa ul. Rzepakowej -95%, to jest Polski Ład, czyli duże środki. Budowa Żłobka Miejskiego - 70% to były środki rządowe, przy 10 mln nakładów inwestycyjnych. Modrak, o którym mówiłem przed chwilą, to Ministerstwo Sportu 83 mln. Rozbudowa i nadbudowa świetlicy - 94%, 2 mln zł pieniędzy. Teraz jesteśmy przed przetargami na ulice: Działkową, Sobierajczyka, Sikorskiego, gdzie mamy dofinansowanie rządowe 50%. Konserwacja muru obronnego przy Sukienników - 76%, to jest 1 mln zł. Dalej, wymiana stolarki okiennej w Szkole nr 1 - 500 tys., prawie 80% finansowania zadania. I pozostałe projekty, remont drogi gminnej Błękitnej Armii, o czym mówiłem dzisiaj. Konserwacja baszty 3,5 mln, to jest temat przy ulicy Okrężnej. I łącznie gmina miejska pozyskała z budżetu państwa też bardzo wielką kwotę 95,9 mln zł. Dofinansowanie z budżetu państwa 59. Dofinansowanie z budżetu państwa innych projektów niż inwestycji prawie 4 mln. Ogółem wartość pozyskanych środków na zadania, te które pokazałem od 1 do 6, to jest prawie 63 mln. To jest prawie 67%. Łączna wartość zadań realizowanych przez miasto Chojnice ze środków rządowych i własnych to jest 96,6 mln zł. Wartość całkowita projektów, gdzie pozyskaliśmy pieniądze z budżetu państwa, to jest ponad 100 mln zł. Dziękuję za uwagę. Pragnę zwrócić jeszcze Państwa uwagę na to, że te wszystkie zadania są w dziewięćdziesięciu paru procentach już zrealizowane. Dziękuję bardzo.

Ograniczona ilość miejsca nie pozwala nam na opublikowanie całej dyskusji radnych na sesji. Jednak protokół z sesji można pobrać ze strony internetowej urzędu.

chojniczanin.pl
Gazeta LOKALNA

JAK BEZPIECZNIE KUPOWAĆ W INTERNECIE

Chyba nie trzeba już nikogo przekonywać, że internet stał się dla znacznej części konsumentów podstawowym sposobem dokonywania zakupów. Regularny wzrost tego trendu obserwowaliśmy od lat, ale warto wyróżnić dwa czynniki, które miały szczególny wpływ na obecną popularność e-commerce.

W 2020 roku wybuch pandemii COVID-19 spowodował, że Polacy masowo przestawili się na zakupy dokonywane online, motywując to troską o własne bezpieczeństwo. Drugim istotnym czynnikiem wzmacniającym tendencję do kupowania online jest natomiast wysoki poziom inflacji, a co za tym idzie – większa potrzeba oszczędności, porównywania cen i kupowania możliwie najtaniej. W ten kontekst dobrze wpisuje się też coraz większa popularność paczkomatów, a co za tym idzie – niższe lub nawet zerowe koszty dostaw i ewentualnych zwrotów. Polacy wymieniają też szereg zalet nabywania produktów w sieci, takich jak wygoda, większy wybór, oszczędność czasu oraz możliwość poznania opinii o produkcie.

Przestępcy działają tam, gdzie są pieniądze

Skoro konsumenci przenieśli swoje działania zakupowe do sieci, ten sam obszar stał się automatycznie polem coraz intensywniejszych działań przestępców. Jak pokazują statystyki zagrożeń rejestrowanych przez zespół CERT Polska, działający w strukturach Państwowego Instytutu Badawczego NASK, już w 2021 roku ponad 5-krotnie (w stosunku do poprzedniego roku) wzrosła liczba incydentów cyber bezpieczeństwa związanych z oszustwami a najpopularniejszych polskich portalach zakupowych (Allegro, OLX, Vinted). W 2022 roku liczba realnych incydentów tego typu była już (w porównaniu z rokiem 2020) niemal 7-krotnie wyższa. Ten trend utrzymywał się także w roku 2023. Warto w tym kontekście przypomnieć, że niemal co trzeci kupujący w sieci rozpoczyna proces zakupowy od wizyty na portalu Allegro, a zatem na ten typ oszustw narażony jest znaczący odsetek konsumentów.

Od 2019 roku CERT Polska rejestruje też rosnącą falę przestępstw polegających na tworzeniu fałszywych sklepów internetowych, sprzedających fikcyjne towary lub wyłudzających dane dostępowe do kont bankowych.

JAK ROZPOZNAĆ STRONĘ SPRZEDAWCY-OSZUSTA?

- **Sposób dotarcia do sklepu.** Zawsze miej świadomość, w jaki sposób znalazłeś się na danej stronie. Jeśli zachętę do zakupów (często okraszoną atrakcyjną ofertą, promocją, kuponem rabatowym) dostałeś przez media społecznościowe, komunikator lub pocztę elektroniczną – miej się na baczności. To typowe kanały łowienia potencjalnych ofiar przez cyberprzestępców.

- **Podejrzane wyniki wyszukiwania**. Pamiętaj, że jeśli szukasz np. butów sportowych męskich i wpisujesz takie hasło w wyszukiwarkę internetową, możesz otrzymać nie tylko odesłania do popularnych, uczciwych sklepów internetowych, ale również wyniki, które mogą okazać się niebezpieczne.

- **Dziwna oferta sklepu.** Jeśli nie znasz sklepu, który pokazał się w wynikach wyszukiwania, sprawdź jakie towary (poza „męskimi butami sportowymi") oferuje. Jeśli będą to m.in. maszyny budowlane, bielizna damska oraz terakota – należy wzmocnić czujność, bo tak szeroki przekrój oferowanego asortymentu budzi wątpliwości.

- **Nieprofesjonalny wygląd strony internetowej.** Sprawdź inne elementy strony – czy teksty pisane są poprawną polszczyzną, czy nie mają błędów ortograficznych, gramatycznych i językowych. Popatrz, jakiej jakości są zdjęcia i grafiki. Jeśli masz wrażenie, że ktoś zrobił tę stronę „na kolanie", lepiej wycofaj się z dokonywania na niej zakupów.

- **Zbadaj informacje na temat działania sklepu.** Jeśli nie znasz danego sklepu, sprawdź jakość wszystkich (tak, najlepiej wszystkich) niezbędnych elementów biznesu z obszaru e-commerce: regulaminu, sposobów dostarczenia przesyłki, sposobów płatności, sposobów zwrotu towaru. Weryfikując te elementy warto być wyczulonym na wszelkie niespójności pomiędzy nimi.

- **Sprawdź dane sprzedawcy.** Zbadaj, czy firma podana na stronie jako jej właściciel istnieje w KRS, sprawdź też jej dane teleadresowe (czy taki adres istnieje fizycznie i co się pod nim znajduje – taką możliwość dają niektóre serwisy mapowe). Jeśli w KRS pod nazwą rzekomego właściciela sklepu wpisany jest np. sklep stacjonarny lub firma prowadząca działalność inną niż handlowa – to ważny znak ostrzegawczy. Być może oszust podszywa się pod istniejącą firmę, która nie ma sklepu internetowego lub przejął nieużywaną domenę internetową innego podmiotu gospodarczego.

- **Spróbuj bezpośrednio skontaktować się ze sprzedawcą.** Jeśli na stronie sklepu, który budzi twoje wątpliwości, podane są dane kontaktowe, użyj ich i przepytaj osobę, z którą uda się skontaktować. Jeśli w żaden sposób nie udaje się nawiązać kontaktu, jeśli rozmówca nie zna odpowiedzi na nasze pytania lub szybko się irytuje, jeśli wychwycimy jakiekolwiek niespójności – najlepiej odstąpić od robienia zakupów w tym sklepie.

Zanim zrobisz zakupy – zbadaj wiarygodność sklepu. Możesz zweryfikować KRS/ CEIDG, dane adresowe, przeczytać opinie klientów, sprawdzić opcje dostawy i płatności. Jeśli coś wyda ci się podejrzane, prawdopodobnie takie jest!

Opracowano na podstawie: CERT Polska (https://cert.pl/)

Chojnickie Centrum Kultury

Koncert z okazji dnia Babci i Dziadka

20 stycznia (sobota) o godz. 16:00 odbędzie się koncert „LOVE STORY czyli STORY TO LOVE" w wykonaniu znanej i lubianej aktorki Magdaleny Kumorek. Będzie można usłyszeć szlagiery Ordonki, Maryli Rodowicz czy Natalii Przybysz. Evergreeny Młynarskiego, Osieckiej czy Wasowskiego tuż obok muzycznych hitów zespołów takich jak O.N.A., Mikromusic, Wilki, Perfect, Hey… i wiele, wiele innych. Wszystkie, znane i lubiane, w migotliwym, wzruszającym, a momentami żartobliwym dialogu ze sobą, opowiadają historię zarówno jednostkową jak i uniwersalną. To doskonały prezent na tę szczególną uroczystość, jaką jest świętowanie Dnia Babci i Dziadka. Bilety w cenie 35 zł do kupienia w kasie kina i przez internet.

Konkurs
„Babcia i Dziadek mnie inspirują"

Zapraszamy do udziału w powiatowym konkursie plastycznym oraz filmowym pt. „Babcia i Dziadek mnie inspirują". Konkurs skierowany jest do przedszkolaków oraz uczniów szkół podstawowych, którzy chcieliby pokazać jakie emocje wywołują w nich osoby Babci i Dziadka. Konkurs ma dwie niezależne odsłony: konkurs plastyczny -przygotowanie pracy w dowolnej technice, oraz konkurs filmowy, polegający na nagraniu wiersza dedykowanego Dziadkom. Prosimy o wysłanie zgłoszeń do 12 stycznia 2024 r. Regulamin oraz karta uczestnika znajdują się na naszej stronie www.ckchojnice.pl.

Premiera chojnickiego teatru

11 stycznia o godz. 19.00 zapraszamy na koncert piosenek Kabaretu Starszych Panów w autorskich aranżacjach. Wykonywać znane i popularne utwory będą aktorzy Projektu 41. To, co wyjątkowe to fakt, że aktorzy przeniosą nas w zupełnie inną porę roku - krótko mówiąc będzie można zimą zaznać trochę lata. Znane, pełne humoru teksty zagwarantują niezłą zabawę! Bilety w cenie 20 zł do kupienia w kasie ChCK i przez internet.

Stand-up w Chojnicach

18 stycznia na scenie ChCK wystąpi Antoni Syrek Dąbrowski, który zaprosi widzów na wieczór pełen komedii i konsternacji. „Jaka piękna katastrofa" to zapiski przeżyć Antoniego z ostatniego roku, a jego perspektywa zmieniła się znacznie odkąd został ojcem. Bilety w cenie 79 zł. Szczegóły na stronie www.ckchojnice.pl

Kino w styczniu

Nasze kino poleca się w styczniu. Młodsi miłośnicy filmu będą mogli obejrzeć następujące seanse: „Wonka", „Akademia Pana Kleksa" oraz „ Atak. Podwodna przygoda". Dla starszej publiczności zaprezentujemy filmy: „Aquaman i zaginione królestwo", „Napoleon", „Ferrari" oraz „Baby boom czyli Kogel Mogel 5".

Koncert Chopinowski
z okazji powrotu Chojnic do ojczyzny

1 lutego o godz. 18:00 w sali widowiskowej Chojnickiego Centrum Kultury królować będą utwory Chopina w rewelacyjnym wykonaniu wybitnego pianisty Tomasz Krawczyka. Artysta przyjedzie do Chojnic aż z Lublina, gdzie jest wykładowcą w Katedrze Pedagogiki Instrumentalnej i Teorii Muzyki Instytutu Muzyki Wydziału Artystycznego Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej. Jest absolwentem Akademii Muzycznej im. G i K. Bacewiczów w Łodzi, którą ukończył dyplomem z wyróżnieniem w klasie fortepianu prof. Bogusława Wódki w 2005 roku. Tomasz Krawczyk był wielokrotnym stypendystą Ministra Kultury, Prezesa Rady Ministróworaz Prezydenta Miasta Lublina. W 2004 otrzymał Wyróżnienie na XV Międzynarodowym Konkursie Muzyki Kameralnej im. Kiejstuta Bacewicza w Łodzi. Występował jako solista z orkiestrą Filharmonii Łódzkiej oraz Filharmonii Lubelskiej. Był uczestnikiem Międzynarodowego Festiwalu „Pro Archi Jesenik 2000"(Czechy) oraz XXIV Międzynarodowego Festiwalu Pianistycznego w Nałęczowie. Występował również m.in.w: Domu Urodzenia Fryderyka Chopina w Żelazowej Woli, Galerii Porczyńskich w Warszawie, Ratuszu Staromiejskim w Gdańsku, Teatrze Starym w Lublinie, Pałacu Małachowskich w Nałęczowie, Pałacu Zamoyskich w Kozłówce, Uniwersytecie Muzycznym Fryderyka Chopina w Warszawie, Katolickim Uniwersytecie Lubelskim oraz Rustkammer des Rathauses w Munster (Niemcy). Bilety w cenie 25 zł do kupienia w kasie ChCK i przez internet.

Dyskusyjny Klub Filmowy

Dyskusyjny Klub Filmowy „Cisza" działający przy Chojnickim Centrum Kultury zaprasza w styczniu na 4 różnorodne seanse filmowe: „Niewierni w Paryżu", „Napoleon", „W nich cała nadzieja" oraz „Serce motyla". Bilety w cenie 15 zł dostępne w przedsprzedaży w Chojnickim Centrum Kultury.

Spektakl „(Nie) wszystko Ci oddam"

15 lutego na naszej scenie odbędzie się przedstawienie w doborowej obsadzie, pełne humoru i mądrej rozrywki w reżyserii Dariusza Taraszkiewicza. Kiedy zaskoczona przez życie Katarzyna postanawia zdradzić swoim bliskim, co ją spotkało, to rusza lawina komediowych zdarzeń, zaskakujących reakcji i nieoczekiwanych deklaracji. Widz ma szansę sam się zastanowić, co by zrobił, słysząc miłosne wyznanie w stylu: „Masz w sobie coś, bez czego nie potrafię żyć. Podzielisz się ze mną?". Zaskakujących pytań i zabawnych odpowiedzi będzie w spektaklu o wiele więcej. Bilety w cenie 110 zł. Szczegóły na stronie www.ckchojnice.pl

Udane występy tancerek ChCK

16 grudnia zespoły i solistki Chojnickiego Centrum Kultury uczestniczyły w Ogólnopolskim Festiwalu Rudolf w Błoniu koło Warszawy. Najmłodsze tancerki z zespołu Music Dance do 11 lat zrobiły ogromne postępy, które zaowocowały pierwszymi miejscami zarówno w zespole, jak i solo. Bardzo udanym debiutem w solo może pochwalić się Julia Muszyńska (I miejsce w solo jazz i modern) i Zuzanna Gakan (I miejsce solo modern). Nagrodę specjalną jury, za solo i duet, otrzymała nasza solistka Maja Lenz. Dokładne wyniki można zobaczyć na naszej stronie www.ckchojnice.pl.

chojniczanin.pl Gazeta LOKALNA

Jubileusz Warsztatu Terapii Zajęciowej

1 grudnia w Chojnickim Centrum Kultury świętowano 20-lecie Warsztatu Terapii Zajęciowej. Placówki, która stawia na nogi swoich podopiecznych, ucząc ich funkcjonowania w społeczeństwie i dając radość życia.

Co roku w Polsce rodzi się jakiś procent dzieci, które przychodzą na świat z różnymi deficytami. Fizycznymi i intelektualnymi. Takimi, które uniemożliwiają samodzielne i w pełni harmonijne rozwijanie się. Kiedyś takie dzieci chowano do szafy, zamykano w pokoju i skazywano na samotność i wegetację. Teraz nie są bez szans. Warsztat Terapii Zajęciowej, o którego istnienie kiedyś jak lwica walczyła Zofia Mayer, dziś prowadzony przez Joannę Warczak, czeka na każdego, kto wymaga życiowej podpórki. Tutaj pomogą psycholog i fizjoterapeuta, terapeuta i rehabilitant. Tu, w gronie koleżanek i kolegów podopieczni WTZ mogą rozwijać umiejętności, talenty i pasje.

Nie tylko do tańca

A mają ich bez liku. Poprowadzą konferansjerkę. Zatańczą. Zaśpiewają. Zagrają na rockową nutę. Wystawią spektakl. Ugotowaliby nam z pewnością pyszną zupkę (po warsztatach z Patrykiem Galewskim byłaby to fraszka). A ponieważ słyną z manualnych zdolności, to co roku ich przepiękne ozdoby lśnią na choince na rynku (jeszcze można na nie popatrzeć...). Robią też inne cudeńka – stroiki, zabawki, statuetki itp. W ich pracowniach praca wre. Można się było o tym przekonać, oglądając film Daniela Frymarka o funkcjonowaniu WTZ. Wzruszająco zabrzmiały słowa pracowników WTZ, którzy mówili z ekranu, jak ważne są otwartość i serce, bliskość i przytulenie się do siebie. – *Jesteśmy nie tylko przyjaciółmi, jesteśmy rodziną, jesteśmy sobie bliscy* – wyznawali.

Prezenty i obietnice

Za zaufanie dziękowała rodzicom kierowniczka WTZ Joanna Warczak. Ale dziękowała również swojej załodze, delegacjom placówek o podobnym profilu w regionie, władzom samorządowym, organizacjom pozarządowym. Dziękowano też jej – za dobroć, ciepło, zaangażowanie, za to, że jest „drugą mamą", a skrót WTZ można odczytywać – Wracajcie Tam Zawsze...

Były prezenty i obietnice. M.in. urządzenie wielofunkcyjne do pisania, drukowania, kopiowania itp., wspólny dar burmistrza Chojnic i firmy Komnet. Szef tej firmy Jacek Woźniak dorzucił bonus – serwisowanie za złotówkę. A burmistrz Arseniusz Finster zapewnił, że najdalej za dwa lata WTZ czeka przeprowadzka – do zaadaptowanego na potrzeby placówki byłego już banku PKO na Kościerskiej. Wicestarosta Mariusz Paluch i przewodniczący Rady Powiatu Robert Skórczewski mieli czek na 10 tys. zł. Niecodziennym prezentem była na pewno specjalnie na tę okoliczność napisana i zaśpiewana piosenka Sebastiana Sikorskiego.

Tekst i fot. Maria Eichler

Podziękowania dla Joanny Warczak (z prawej) od podopiecznych WTZ

Trzebiatowski ze Złotym Medalem Gloria Artis

2 grudnia Janusz Trzebiatowski, chojnicko-krakowski malarz, rzeźbiarz, medalier, plakacista, autor scenografii, poeta odebrał w Lęborku Złoty Medal Gloria Artis za swoją twórczość.

Wyróżnienie przyznaje minister kultury. Janusz Trzebiatowski zasłużył na nie za całokształt. Chojniczanie zawdzięczają mu wiele – to on był inicjatorem powstania Galerii Polskiej Sztuki Współczesnej w miejscowym muzeum, to on prosił swoich przyjaciół o przekazywanie po jednym z dzieł do Chojnic (za darmo, rzecz jasna), chętnie wykonywał na rzecz miasta, jego instytucji i stowarzyszeń plakaty, znaczki, itp. Jego obrazy wiszą w wielu miejscach, a darem dla miasta stała się różnorodna kolekcja obejmująca także zbiory etnograficzne z różnych części świata, która obecnie znajduje się w Muzeum Trzebiatowskiego przy ul. Sukienników. Co roku artysta organizuje Dni Sztuki promujące wyjątkowe zjawiska i wyjątkowych ludzi, także z miejscowego środowiska. Ma już plany na 2024 rok. I to o wiele bogatsze, bo Dni Sztuki mają trwać sześć dni i zapraszać na dwa koncerty i dwie wystawy, zaś specjalnego uhonorowania ma się doczekać na nich Galeria Polskiej Sztuki Współczesnej, która obchodzi czterdziestolecie istnienia. Ten punkt programu będzie realizowany oczywiście we współpracy z Muzeum Historyczno-Etnograficznym.

Szkoła bliska sercu

Szczególną uwagę Trzebiatowski przywiązuje do swojej szkoły – obecnego Liceum Ogólnokształcącego im. Filomatów Chojnickich, dla którego zaprojektował wiele okolicznościowych znaczków, plakatów, a ostatnio – obelisk na 400-lecie placówki. Można go zobaczyć na dziedzińcu szkoły, to symboliczna „czterysetka", trzy ustawione „nie pod rząd" cyfry z kamienia.

Jest Trzebiatowski także członkiem Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego, honorowym członkiem Stowarzyszenia Centrum Kultury „Podziemia".

To jest spłata długu

Jak mówi, kraina dzieciństwa i młodości najmocniej go ukształtowała, a kaszubskie korzenie są mu bardzo bliskie. Zawsze w sytuacjach publicznych podkreśla, że jest z Chojnic, że czuje się Kaszubą i że jego sztuka to dług spłacany jego „małej ojczyźnie". Jest artystą wszechstronnym i wciąż twórczym, nie odcina kuponów od tego, co zrobił w przeszłości. Inwencji i energii można mu pozazdrościć. A „pączkuje" ze swoją sztuką w różne miejsca w kraju – jest obecny w Chojnicach, ma swoje miejsce w Siennicy Różanej, ostatnio zainstalował się w Trzebiatkowej na Kaszubach, ma też apetyt na aneks w muzeum w Bytowie.

Tekst i fot. Maria Eichler

1 grudnia w baszcie-muzeum na Sukienników powstawał kolejny odcinek filmu o artyście. O sztuce Kaszub dyskutowali (od lewej) prof. Józef Borzyszkowski, Kazimierz Ostrowski, Janusz Trzebiatowski, ks. Jacek Dawidowski, burmistrz Arseniusz Finster i Tomasz Fopke

Mikołajki z wierszem

Stowarzyszenie Centrum Kultury Podziemia zaprasza nie tylko na koncerty i wystawy, ale hołubi także poetycką brać. Rozproszoną, skupioną na indywidualnej drodze do gwiazd, ale jednak spragnioną ze sobą kontaktu.

5 grudnia, w wigilię mikołajek w podziemiach kościoła gimnazjalnego urzędowali poeci właśnie. Nie tak znowu dosłownie, choć Kuba Wawrzyniak i owszem, miał przy sobie laptopa, ale pozostali ograniczyli się do przyniesienia luźnych kartek, tomików, biuletynów z wierszami...Wszystko po to, żeby się poezją dzielić.

Czytać i rozmawiać

A tak na serio: w ramach „poetyckiego" projektu stowarzyszenia Centrum Kultury Podziemia doszło do spotkania na szczycie – dawnej chojnickiej grupy poetyckiej Na Oścież – Bernadety Korzeniewskiej, Marii Jolanty Kowalskiej, Małgorzaty Ostrowskiej i Mirosławy Peplińskiej oraz wolnych elektronów, jak Jan Sabiniarz, Karl Grenzler i Kuba Wawrzyniak. Po co? Nie tylko w celach towarzyskiej wymiany zdań, co u kogo słychać, ale przede wszystkim dlatego, żeby zastanowić się nad reaktywacją wspólnych spotkań i działań. Na przykład raz na jakiś czas, by czytać swoje teksty i dyskutować. Poeci są „za", ale jeszcze nie wiedzą, jaka częstotliwość byłaby najlepsza – czy raz w miesiącu, czy raz na kwartał. Mają się zastanowić.

Kuba Wawrzyniak rzucił myśl, że można by się pokusić o wydanie wspólnego tomiku jako dzieła poetów z Chojnic i okolic. To też jest do zastanowienia. Bo na ten cel można zdobyć granty od samorządów.

Wkrótce wieczór z aniołami

A wieczór upłynął przy palącym się ogniu w kominku na czytaniu nowych i nieco starszych wierszy. Można się było przekonać, jak różne są w nich głosy, tematy i nastroje. Od łysiny pewnego pana (to oczywiście fraszki niezmordowanej w tym gatunku Bernadety Korzeniewskiej), przez wspomnienia z dzieciństwa, wojnę w Ukrainie, Covid-19, kondycję człowieka, reportażowe obrazki z pewnego miasteczka i wigilijne marzenia.

Przy okazji ponarzekano na zdziczenie obyczajów, upadek duchowości i na to, że tak mało jest poezji w naszym życiu...

A ponieważ w wierszach przewijał się motyw aniołów, postanowiono umówić się na następny raz na „wieczór anielski". Ks. proboszcz Jacek Dawidowski przyniesie aniołka, który się ostał jako nadmiarowy po rewitalizacji kościoła gimnazjalnego, a Violetta Klugowska, prezeska stowarzyszenia – album z anielskimi wyobrażeniami w sztuce. – *No tak, ale anioły bywają różne* – filozoficznie westchnął Kuba Wawrzyniak. Więc na pewno będzie ciekawie.

Tekst i fot. Maria Eichler

A na koniec była wspólna fotka

Boże Narodzenie dłutem i pędzlem

W Bramie Człuchowskiej na najwyższym piętrze muzeum można podziwiać bożonarodzeniowe motywy w sztuce ludowej. Wielka rozmaitość szopek dowodzi, jak bardzo są one popularne. 7 grudnia pojawiły się na nowo otwartej wystawie.

Wystawa traktuje o Bożym Narodzeniu w tradycji szopkarskiej, ale są tu też pojedyncze rzeźby i obrazki malowane na szkle. Twórców ludowych, dobrze nam znanych, takich jak Józef Chełmowski, Włodzimierz Ostoja-Lniski czy Józef Walczak, ale też takich, których dzieł nie oglądaliśmy zbyt często. W przepastnych magazynach muzealnych muszą się jednak pomieścić wszystkie, bo Muzeum Historyczno-Etnograficzne kolekcjonuje je od lat 70. XX w. A pierwszą szopką w tym zbiorze jest prosta i skromna, choć gabarytami odbiegająca od tego, co nazywamy czymś małym, konstrukcja Władysława Licy, jeszcze z lat 60. Lawina szopek zaczęła się w latach 90., kiedy muzeum zaczęło dość systematycznie ogłaszać ogólnopolski konkurs na te dzieła. I kupować prace zwycięzców, a nie zawsze byli to ludzie z Kaszub, stąd w zbiorach są i prace z innych regionów w kraju.

Z kolorem i bez

Jak zwracała uwagę kuratorka wystawy Maria Czaplewska, jak się bliżej przyjrzeć szopkowym postaciom, to można wypatrzeć wśród nich ciekawe osoby – oprócz Świętej Rodziny, rzecz jasna, są to np. Trzej Królowie, żołnierze z gwiazdami Dawida, ludowi grajkowie, jest nawet papież Jan Paweł II. A w jednej z szopek kujawskich – św. Roch i barwny pochód kolędników. – *Jak widać, kreatywność w tym zakresie była bardzo duża* – stwierdziła pracownica muzeum.

Na wystawie – przygotowanej przez Marię Czaplewską, z pomocą Sabiny Stawskiej-Połom i Adama Piechowskiego – barwne szopki kontrastują z tymi bez polichromii. W tym kontekście dyrektor muzeum Marcin Synak cytował historyka Zygmunta Glogera, który uznał, że wiek XVIII przyniósł degenerację szopki jako dzieła sztuki, a zepsuć miał ją kolor. Czy faktycznie?

- *Kolor może zachwycić* – nie miała wątpliwości Maria Czaplewska, choć trzeba przyznać, że szopki monochromatyczne wyglądają bardzo szlachetnie.

Część twórców ludowych wzbogacała swoje dzieła o ...muzykę. Pozytywka odtwarzała kolędę, a widzowie jeszcze bardziej mogli się wczuć w atmosferę świąt.

Do lutego można oglądać

Wystawa jest tak kolorowa, że aż bucha energią. Jeśli jej celem było pokazanie magii świąt i sposobów na ich uczczenie w sztuce ludowej, to zamiar powiódł się znakomicie. Ekspozycja będzie czynna do lutego 2024 r. Więc kto nie zdążył w grudniu, ten ma jeszcze czas, by szopkami się pozachwycać.

Tekst i fot. Maria Eichler

Maria Czaplewska i dr Marcin Synak opowiadają o koncepcji wystawy i szopkarskiej tradycji

chojniczanin.pl Gazeta LOKALNA

Krakus na rowerze. Po Kaszubskiej Marszrucie

Jest poetą, literaturoznawcą i tłumaczem. Do nas przyjeżdża od pięciu lat. Jako zapalony rowerzysta, który śmiga po górach (dosłownie!) i dolinach, zakochał się w naszych borach. No i urodziła się książka.

Jakub Kornhauser do Chojnic przyjechał po raz pierwszy dzięki Festiwalowi Poezji w II LO, który zainicjował polonista Marcin Szopiński. Szybko wyszło na jaw, że obu panów łączy nie tylko miłość do literatury, ale także do...roweru. Rychło okazało się, że takiego samego bzika ma starosta chojnicki Marek Szczepański, więc przybysz z Krakowa mógł poznawać region solo, w duecie i nawet w asyście starosty. Po troszeczku chłonął, podziwiał, rozkoszował się, aż ktoś wpadł na pomysł, że można by z tych wojaży zrobić kawał literatury. Takiej, która na dodatek zainspiruje rowerzystów. I oto 6 grudnia dostaliśmy na mikołajki „Lotne finisze. Skarby powiatu chojnickiego z rowerowej perspektywy". Jak podkreśla Sebastian Matthes, dyrektor wydziału funduszy i rozwoju w starostwie, rzecz udało się wydać za pieniądze z Urzędu Marszałkowskiego.

Kaszuby – moja miłość

Sam autor opowiadał, że nie chciał zrobić typowego przewodnika po szlakach Kaszubskiej Marszruty, bo takich opracowań jest bez liku. Jego ambicją było znaleźć taki rodzaj języka i formy, by powstało coś w rodzaju książki podróżniczo-eseistycznej, bardzo subiektywnej, ciekawej w czytaniu, a przy okazji proponującej konkretne odcinki do przebycia i konkretne miejsca zachwytów i olśnień, zaniemówień i oczarowań. Chyba było tego wszystkiego dużo, skoro Kornhauser kwituje, że odkąd przyjechał do Chojnic, to praktycznie nie wyjeżdża... (co jest nie do końca prawdą, ale poeta koryguje, że mentalnie to siedzi na Kaszubach na pewno). No bo jak tu nie siedzieć, skoro na rowerzystę czeka tu cała rozmaitość atrakcji i wrażeń – świetnie urządzone szlaki, równie piękne nieoznakowane drogi, raz płasko, raz z pagórkami, raz rzeka, raz jezioro, piachy do uprawiania turystyki pustynnej, ścieżki leśne, szutrowe, szosowe..., gęste bory, doliny, łąki...żurawie itd... A którą trasę lubi najbardziej? Podobno tę nad Zbrzycę, w kierunku Widna i Kaszuby.

Cyklistom się podoba

Chyba bardzo ucieszył autora „audyt" Andrzeja Begera, szefa klubu „Cyklista", który stwierdził, że plusem książki jest to, że nie jest ona oficjalnym przewodnikiem i że... dobrze się ją czyta!

Rzecz trafi do bibliotek i do czytelników, będzie miała promocję w Krakowie i w Gdańsku. Być może dzięki niej mieszkańcy innych części kraju dowiedzą się, że Kaszubska Marszruta jest OK. A nawet bardziej niż OK. I tu przyjadą!

Tekst i fot. Maria Eichler

Jan Sabiniarz w cienistej dolinie

7 grudnia w sali wystawowej Chojnickiego Centrum Kultury obejrzeliśmy najnowsze prace Jana Sabiniarza, architekta, poety, pieśniarza i malarza. Artysta zaprosił widzów do cienistej doliny, która ma być azylem i ucieczką od zgiełku, jaki nas otacza.

Wystawie obrazów, najczęściej pejzaży o różnej porze dnia i nocy, potraktowanych nie do końca realistycznie, towarzyszyły umieszczone na sztalugach wiersze, a jeden z nich „W cienistej dolinie" wprost odnosił się do wizji świata malarza.

Prymat natury

Jaka to wizja? Oparta na solidnym fundamencie, na dobru, spokoju, prostocie, poszanowaniu przeszłości i tradycji, w której ważny jest duch, ważny jest człowiek, a nie „stadny instynkt". Sabiniarz, od dawna uciekający od krzykliwej i męczącej nowoczesności, głoszący prymat natury i symbiozy człowieka z nią, bardzo często przyrodę czyni bohaterką swoich prac. Ze szczególnym upodobaniem portretując drzewa, które są dla niego częścią sacrum. Są tą mityczną axis mundi, która stanowi busolę dla człowieka.

- *Niedawno w brzozie pokazał mi się anioł* – mówił artysta na wernisażu w ChCK. – *I te anioły są dla nas ważne, poświadczają, że duch splata się z materią.*

Magiczne, symboliczne

Magiczne tropy w malarstwie Sabiniarza można znaleźć prawie w każdym z jego dzieł, nawet jeśli nie na każdym z obrazów symbolika będzie wyłożona wprost. Warto się im przyjrzeć, a czas na to jest do 7 stycznia.

A tym, którzy artystę znają tylko ze słyszenia, wypada przypomnieć, że jest on autorem kilkunastu tomików poezji, a w jego szufladzie wciąż przybywa nowych wierszy. Na sercu leży mu także ochrona krajobrazu przyrodniczego i kulturowego, poświęcił temu tematowi dwie pozycje: „Architektura Borów Tucholskich" i „Architektura cichego piękna". Szczególną wartość upatruje w domu, w rodzinnym ognisku, najbliższej okolicy.

Gdy ma ochotę, chwyta gitarę i wykonuje własne ballady i piosenki, a jego kameralne koncerty cieszą się wielkim powodzeniem ze względu na niepowtarzalny klimat. W przypadku jego twórczości nie jest przesadą stwierdzenie, że bliska jest mu synteza sztuk – jego wiersze – zrytmizowane i rymowane – bywają muzyczne, malarstwo przesycone jest poezją, a w architekturze spotykają się i muzyka, i poezja.

Tworzący z dala od miejskiego szumu i zgiełku, jest Sabiniarz artystą osobnym, penetrującym raczej manowce niż wydeptane ścieżki. Na pewno wart jest uwagi i refleksji.

Tekst i fot. Maria Eichler

Jakub Kornhauser opowiada o „Lotnych finiszach" w Centrum Nauk Technicznych

Jan Sabiniarz na tle wystawy w ChCK

Gentlemani mile widziani

Sabat Szefowych zasiliły 8 grudnia kolejne „czarownice". A do grona gentlemanów dołączyło czterech panów, po równo – dwóch z powiatu chojnickiego i dwóch z człuchowskiego.

Pasowanie nastąpiło w Leśnej Chacie w Canpolu. Najpierw Maria Danuta Kordykiewicz, szefowa szefowych zarządziła „wystąp" dla pań, które już wcześniej przedstawiły swoje cv, więc teraz tylko zaliczyły muśnięcie miotłą, a w klapę marynarki lub w sukienkę wpięto im okolicznościowy znaczek symbolizujący przynależność do tego zgromadzenia. Z czarownicą na miotle rzecz jasna...

Panowie w cylindrze

Trochę więcej ceregieli było z panami (wiadomo, z nimi zawsze są kłopoty...), bo oni nie tylko przeżyli dotknięcie miotły na ramieniu, ale też zakładali przechodni cylinder. Okazało się, że chojniczanie mieli z tym problem. – *Mamy większe głowy* – dowcipkował starosta chojnicki Marek Szczepański. No i faktycznie, wyglądało to tak, że trzeba było kapelusz przytrzymywać...

A nowymi gentlemanami są: Tadeusz Lisowski, Piotr Staszków (powiat człuchowski) i Robert Skórczewski oraz Marek Szczepański (powiat chojnicki). Co powiedzieli gentlemani? Otóż że są zaszczyceni, że bardzo się cieszą, że postarają się sprostać wyzwaniom, że mają nadzieję na jeszcze większe zbliżenie chojnicko-człuchowskie. Sejmowym zwyczajem, by się nie rozgadali, dostali minutę na mowę i tylko starosta chojnicki trochę przeszarżował.

Maria Danuta Kordykiewicz nie omieszkała zaznaczyć, że zostać gentlemanem, nie jest tak prosto. – *Obserwujemy was* – dodała i przez moment powiało Pegasusem, ale wiadomo, czarownice mają subtelniejsze i mniej dyskusyjne sposoby, żeby przewiercić na wylot...

Po co im faceci?

Po co to stowarzyszenie przyjmuje do swojego grona przedstawicieli płci odmiennej? Otóż przydają się. Wspierają w potrzebie, współdziałają w charytatywnych akcjach, bywają zażartymi uczestnikami aukcji i licytacji na rzecz WOŚP, a przy tym – miłymi rozmówcami w czasie świątecznej kolacji...

A na tej 8 grudnia czekały przysmaki – barszczyk z pasztecikiem, polędwiczki, pierogi, sałatki, śledziki, krokiety, ciasto, kawa i Bóg wie co jeszcze, bo wszystkiego nie dało się spróbować...

Miały być na tej kolacji Barbara Nowacka, obecna ministra edukacji i Henryka Krzywonos-Strycharska, posłanka Koalicji Obywatelskiej, ale tam na górze dzieją się teraz takie rzeczy, że nie mogły opuścić stolicy. Pozdrowienia jednak przesłały.

Niespodzianką była nowa książeczka Marii Danuty Kordykiewicz, tym razem pt. „Kolory miłości". – *Zdradzam tam m.in. kulisy telewizyjnego programu „Czar par", w którym brałam udział z mężem* – mówi autorka.

Tekst i fot. Maria Eichler

Maria Danuta Kordykiewicz zbliża się z miotłą, a gentlemani drżą...

Nowa miejscówka dla sztuki. Człuchowska 33

9 grudnia fotografka Zuzanna Odalanowska pokazała swoje prace na wernisażu w Basgrow Studio. Wszystko wskazuje na to, że to miejsce będzie przyjazne dla młodych artystów i da im szansę na publiczną prezentację dzieł.

- Tak, chcemy to robić cyklicznie – potwierdza Olgierd Szopiński, który m.in. razem z Błażejem Miliwkiem tworzy Basgrow Studio. – *Co 1,5 miesiąca, co dwa miesiące zapraszać młodych twórców i robić wystawy.*

Jak dodaje, najpewniej na początku będą to znajomi, przyjaciele, może profesorowie z ASP w Gdańsku, gdzie Olgierd studiuje na wydziale wzornictwa, a Zuzanna to jego koleżanka z uczelni, tyle że z innego wydziału.

Zarówno Olgierd Szopiński, jak i Błażej Miliwek są bardzo dobrze znani chojniczanom, bo to ich mural zdobi budynek Centrum Edukacyjno-Wdrożeniowego na ul. Piłsudskiego w Chojnicach, a na koncie mają także inne muralowe przedsięwzięcia.

Moda i nie tylko

- Martwiłam się, że będzie nerwówka, że stres, że wszyscy się ze wszystkimi pokłócą, ale poszło nadzwyczaj sprawnie, choć kończyliśmy montowanie wystawy wczoraj – śmiała się na wernisażu Zuzanna. – *Nazwałam ją „Miszmasz", bo jest tu wszystkiego po trochu. Trochę fotografii modowej, co dla mnie jest wielką frajdą, bo poznaję wielu ciekawych ludzi, trochę onirycznych zdjęć, są stykówki. Sama jeszcze nie wiem, jaką drogę wybrać, czy fotografię analogową, czy cyfrową, próbuję i tego, i tego. A zdjęć na ogół nie opatruję podpisem, bo wiem, że każdy widz ma i tak swoją interpretację, każdy co innego widzi. Więc zapraszam do oglądania!*

Publiczność, na ogół młoda, dopisała dość licznie, więc w małym pomieszczeniu Basgrow Studio zrobił się niezły tłok. Mimo to można było sięgnąć po coś do picia i przekąszenia, a kto chciał, mógł wspomóc artystkę zakupieniem jej fotek, specjalnie na ten cel przygotowanych.

Alternatywa

Wystawa była czynna przez tydzień. Warto było wpaść i popatrzeć. No i zapamiętać ten adres. Jeśli plany teamu Basgrow Studio się powiodą, to Chojnice doczekają się alternatywnej galerii, bo jak wiecie, miejsc wystawienniczych nie ma w mieście zbyt wiele. Chojnickie Centrum Kultury goni w piętkę, by realizować napięty grafik, a żadnej innej sali stricte wystawowej nie ma na horyzoncie. Nie licząc tych w muzeum (mało miejsca...) i na strychu kościoła gimnazjalnego, ta ostatnia - z karkołomnym wejściem, niestety, i dość trudnym transportem wielkich formatów. Więc warto chłopakom z Basgrow Studia kibicować! No i wpadać do nich, jak na coś nowego będą zapraszać!

Tekst i fot. Maria Eichler

Zuzanna i Olgierd podczas otwarcia wystawy w Basgrow Studio

CHOJNICE
ul. Ludowa 28

TRANSMAR
DOM I OGRÓD

52 397 12 51

chojniczanin.pl
Gazeta LOKALNA

Starosta Powiatu Chojnickiego
Marek Szczepański

Rekordowy budżet bez kredytu!

Budżet Powiatu Chojnickiego na 2024 r uchwalony. Za jego przyjęciem głosowali wszyscy radni.

- ***Dochody*** - 251 500 000 zł
  - Bieżące - 188 488 217 zł
  - Majątkowe - 63 011 783 zł

- ***Wydatki*** - 277 500 000 zł
  - Bieżące - 183 138 498 zł
  - Majątkowe - 94 361 502 zł

Deficyt w kwocie 26 000 000 zł zostanie pokryty z wolnych środków – 19 100 000 zł oraz nadwyżki budżetowej w kwocie 6 900 000 zł. Powiat nie zaciągnie w przyszłym roku żadnego kredytu. Wśród zadań na 2024 rok znalazły się:

- Rozbudowa ul. Ceynowy i Rzepakowej
- Rozbudowa Krojanty- Pawłowo
- Ścieżka rowerowa z Małych Chełmów do Dużych Chełmów
- Przebudowa drogi z Zapędowa do granicy powiatu chojnickiego
- Przebudowa drogi na odcinku Charzykowy- Małe Swornegacie
- Przebudowa drogi Czersk-Śliwice do granicy powiat
- Przebudowa oraz zagospodarowanie terenu II Liceum Ogólnokształcącego oraz Przebudowa poddasza w Medycznej Szkole Policealnej
- Budowa Sali Gimnastycznej przy Liceum Ogólnokształcącym w Czersku
- Budowa boisk wielofunkcyjnych przy Zespole Szkól Specjalnych oraz Zespole Szkół w Brusach
- Dotacja celowa na modernizację oddziału położniczego
- Informatyzacja urzędu

W 2024 roku ruszyć ma też nowa edycja Zdolni z Pomorza, a także II etap projektu Wsparcie Szkolnictwa Zawodowego w powiecie chojnickim.

Będzie nie tylko muzycznie, ale też i tanecznie!

Tak zapowiadano koncerty Stowarzyszenia „Dworek Polski" na Bydgoskim Jarmarku Świątecznym, gdzie obecność zespołu stała się już tradycją. Z przyjemnością młodzi tancerze wracają do Bydgoszczy nie tylko w okresie letnim, ale również zimą, kiedy prezentują coroczny program Bożonarodzeniowy – każdego roku w nowej odsłonie.

Staropolskie Kolędowanie rozpoczęliśmy w Chojnicach, wykonując ulubione kolędy i pastorałki na scenie Starego Rynku. W świąteczne przygotowania włączyli się nie tylko członkowie zespołu, ale również rodzice, szykując dekoracje i wypieki na jarmarkowe stoisko organizacji. Dwa dni później zespół w pełnym składzie zaprezentował ponad 3 godzinny program na Bydgoskim Jarmarku Świątecznym, w którym na scenie obok kolęd i pastorałek w wykonaniu Zespołu Dworek Polski, usłyszeć można było o tym jak rozwijały się Bożonarodzeniowe tradycje od średniowiecza po czasy współczesne. Historie o panujących na polskich i europejskich dworach zwyczajach przeplatane były tańcem z różnych epok.

Pierwszy raz mieliśmy zaszczyt spotkać się ze społecznością Szkoły Podstawowej nr 3 w Chojnicach. Uczniowie wprowadzili nas do stajenki, a przygotowane przez najmłodszych jasełka zachwyciły wszystkich. Radosne kolędowanie zakończył występ Stowarzyszenia „Dworek Polski" kiedy mogliśmy przedstawić się nauczycielom, rodzicom i uczniom, zapraszając na co piątkowe próby, które od miesiąca odbywają się nie tylko w Chojnickim Centrum Kultury, ale również w murach „trójki".

Mikołaj nie zapomniał o grzecznych dworkowych dzieciach, tych małych i dużych, odwiedzając je na wigilii, która jest jednym z przyjemniejszych rodzinnych spotkań nie tylko w domach ale także w wielu innych miejscach bycia razem. W Dworku jest to miejsce wspólnego rozwijania pasji do tańca i polskiej kultury. Ten rok był dla zespołu wyjątkowy, bo kończą się obchody Jubileuszu X-lecia Działalności Stowarzyszenia „Dworek Polski", licznych koncertów, warsztatów oraz wielu artystycznych zadań, które mogły zaistnieć dzięki zaangażowaniu wolontariuszy, wsparciu ChCK i lokalnych samorządów, powiatu chojnickiego, miasta Chojnice i gminy Chojnice. Staropolskie Kolędowanie będzie kontynuowane w każdą niedzielę stycznia Nowego 2024 Roku na terenie Chojnic i okolic.

Anna Piekarska – Więcławek
Fot. Aleksander Fudali

Wigilia i Nowy Rok u „Bławatków"

Zespół Pieśni i Tańca „Bławatki" składa wszystkim miłośnikom folkloru życzenia „Szczëslëwégò Nowego Rokù!" i zaprasza na cykl muzyczno-artystycznych spotkań z kaszubszczyzną w tle.

W grudniu zespół spotykał się na próbach, udoskonalając umiejętności wokalne podczas wspólnego śpiewania kaszubskich kolęd. Spotkania były okazją do świętowania Mikołajek i Wigilii, a więc zabawy, integracji i słodkiego poczęstunku. W Chojnickim Centrum Kultury nie zabrakło zimowej dekoracji, na tle której wybrzmiewały kaszubskie dźwięki w wykonaniu akordeonistów kapeli „Bławatek".

Na Jarmarku Bożonarodzeniowym sympatycy zespołu prezentowali rękodzieło kaszubskie i informowali chojniczan o bożonarodzeniowej płycie, którą nagrał i wydał ZPiT „Bławatki", przy wsparciu urzędu miejskiego i Chojnickiego Centrum Kultury. Na płycie znalazły się kolędy oraz wiersze w wykonaniu obecnego składu zespołu, wyszczególnionego imiennie na specjalnie zaprojektowanej okładce płyty.

Płyta okazała się cudownym prezentem pod choinkę. Okazją ku temu było spotkanie wigilijne, które odbyło się 18 grudnia w siedzibie Bractwa Kurkowego przy ul. Podlesie. Zespół wystąpił na świąteczno-opłatkowym spotkaniu dla seniorów Osiedla nr 3 w Chojnicach,wyśpiewując najpiękniejsze kaszubskie kolędy. Dzieciom i młodzieży akompaniowała kapela „Bławatek", pod dyrekcją **Romana Mechlińskiego**, a dokumentację fotograficzną tworzył **Aleksander Fudali.**

W styczniu 2024 roku ZPIT „Bławatki" wystąpi podczas mszy świętych w Parafii pw. Św. Królowej Jadwigi na ul. Wiśniowej oraz w Parafii Matki Boskiej Fatimskiej w Chojnicach. Tradycyjnie wyruszy ze wspólnym kolędowaniem do pobliskich miejscowości, aby dzielić się z innymi nadzieją na lepszy rozpoczynający się Nowy Rok!

Kierownictwo zespołu **Katarzyna Maliska i Leszek Karasiewicz** składają wszystkim „Bławatkom" i sympatykom zespołu życzenia noworoczne, dziękując za zaangażowanie i promowanie muzyki oraz tradycji kaszubskich, wyrażając nadzieję na dalszą współpracę w Nowym Roku 2024!

RAZEM DLA POWIATU

chojniczanin.pl Gazeta LOKALNA

Koalicyjny klub radnych

Miniona kadencja to szereg inwestycji oraz przedsięwzięć realizowanych w powiecie chojnickim, które w rozmowie z redakcją wymienia starosta chojnicki Marek Szczepański. Osiągnięcia to przede wszystkim wynik wspólnej pracy koalicjantów na rzecz powiatu. To efekt wsłuchiwania się w głos mieszkańców. Sprawdźcie jak radni Koalicyjnego Klubu Radnych "Razem dla Powiatu" oceniają mijającą kadencję.

Robert Skórczewski. Od 2010 roku przewodniczący Rady Powiatu Chojnickiego, członek komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska.

Każda dotychczasowa kadencja była inna. Patrząc na efekty pracy obecnej, muszę przyznać, że jestem zadowolony. Powiat chojnicki rozwija się bardzo dobrze i jest to zrównoważony rozwój. Mieszkańcy mają poczucie bezpieczeństwa, a nasz samorząd jest dobrze postrzegany przez sąsiadów. Wpływ na rozwój i inwestycje ma też dobra współpraca z innymi samorządami. Cieszy mnie, że powiat chojnicki skutecznie pozyskuje środki i że tak wiele środków zostało przeznaczonych na poprawę bazy oświatowej i obecnie jest ona w naszym powiecie na bardzo wysokim poziomie, a młodych ludzi uczymy samorządności poprzez Uczniowski Budżet Obywatelski, w którym sami decydują o zadaniach, jakie chcą realizować. Jednocześnie nie zapominamy o seniorach i w tej kadencji udało nam się powołać Powiatowa Radę Seniora, która działa bardzo prężnie.

Bożena Stępień. Od trzech kadencji radna powiatu, obecnie V-ce Przewodnicząca Rady Powiatu Chojnickiego, Prezeska Stowarzyszenia „Charzy..." i aktywna działaczka Chojnickiego Alarmu dla Klimatu. Organizatorka wielu inicjatyw na rzecz ochrony przyrody, praw kobiet i sądów. Zaangażowana w politykę senioralną. Inicjatorka Jarmarków Czym Chata Bogata w Charzykowach oraz Grand Prix Borów Tucholskich w Nordic Walking.

To była dobra kadencja, jeżeli chodzi o inwestycje, zwłaszcza te związane ze szkolnictwem, które z racji zawodu są mi szczególnie bliskie. Cieszy mnie rozpoczęcie budowy sali gimnastycznej przy Zespole Szkół nr 2 w Chojnicach, rozbudowa dawnego Technikum nr 1 czyli obecnego Centrum Nauk Technicznych oraz inne miękkie projekty. Z dumą mijam Bramę Kaszubskiej Marszruty, chociaż podczas jej budowy zniszczony został pomnik przyrody. Z inwestycji drogowych chciałabym wymienić remont drogi na odcinku Charzykowy- Droga Wojewódzka nr 212.

Mariusz Paluch. Swoją pracę w Radzie Powiatu Chojnickiego zaczynał od funkcji szeregowego radnego, poprzez szefostwo w komisjach stałych do nieetatowego członka zarządu po stanowisko wicestarosty. Główne jego działania skupiają się wokół szeroko pojętej pracy społecznej.

Każda z dotychczasowych kadencji była inna. W trakcie tej mijającej wiele radości i satysfakcji towarzyszyło mi podczas zatwierdzania budżetu na 2024 rok, bo oznacza on wiele zmian i inwestycji. Osobiście bardzo cieszę się z remontu drogi na odcinku Charzykowy- Małe Swornegacie. Mijająca kadencja pozostawia po pracy naszej wiele namacalnych dowodów zaangażowania.

Waldemar Goliński. Przewodniczący Komisji Rewizyjnej, drugą kadencję w radzie powiatu chojnickiego. Policjant z wieloletnim doświadczeniem, Członek Międzynarodowego Stowarzyszenia Policji, wiceprzewodniczący ZW NSZZ Policjantów woj. pomorskiego, ale przede wszystkim dzielnicowy, co pozwala mu być blisko mieszkańców.

To była trudna kadencja pod kątem wielu, wcale nie lokalnych problemów. Mam tutaj na myśli pandemię czy wojnę, które wymusiły na nas realizacje nowych, nie planowanych zadań. Dla mnie jako człowieka od lat związanego z mundurem był to jeszcze bardziej wyjątkowy czas. Cieszę się, że podołaliśmy tym wyzwaniom i nie wpłynęły one na poziom realizacji powiatowych inwestycji. Dla mnie szczególnie istotne są te, które mają bezpośredni wpływ na poprawę bezpieczeństwa mieszkańców. To w dużej mierze inwestycje drogowe, ale gdybym miał wymienić jedną to realizowane właśnie zadanie polegające na likwidacji nieciągłości na Kaszubskiej Marszrucie.

Jacek Klajna. Pełni obowiązki przewodniczącego Komisji Edukacji, Kultury, Sportu i Promocji Rady Powiatu Chojnickiego. Kilkanaście instytucji i stowarzyszeń kultury, kilkanaście szkół i placówek edukacyjnych oraz kilkadziesiąt klubów sportowych na terenie powiatu gwarantują, że w tej największej komisji, nigdy nie brakuje pracy.

Cieszę się, że udało mi się, w tej kadencji, zrealizować dwie bardzo ważne dla twórców kultury i regionalistów sprawy. Pierwszą było zainicjowanie systemu stypendialnego dla twórców kultury w powiecie chojnickim. Daje on szansę na zaprezentowanie własnych dokonań twórczych mieszkańcom powiatu. Drugą rzeczą z której jestem z pewnością dumny to doprowadzenie do cyfryzacji przedwojennej prasy chojnickiej. W tej chwili już jest zdigitalizowanych 6 roczników i są one powszechnie dostępne (https://kpbc.umk.pl).

Wyzwaniem natomiast było i pozostaje doprowadzenie do budowy lub pozyskanie nowej siedziby dla muzeum regionalnego. To jednak projekt, który wymaga zaangażowania dużych środków.

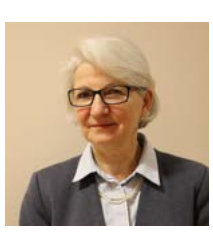

Stefania Majewska-Kilkowska. Samorządowiec z ogromnym doświadczeniem. Przez 29 lat pełniła funkcję Sekretarza Gminy Chojnice. Zawsze blisko mieszkańców, doskonale zna ich problemy, a sołectwa z gminy Chojnice nie mają przed nią tajemnic. W Radzie Powiatu Chojnickiego pracuje pierwszą kadencję. Jest członkiem zarządu.

Jestem dumna, że jako koalicja zawsze głosowaliśmy zgodnie, co pozwoliło na realizację wielu inwestycji na terenie całego powiatu. Dla mieszkańców szczególnie ważny jest stan dróg i tych w minionej kadencji udało się zmodernizować dziesiątki kilometrów. O ile są to przedsięwzięcia, które widać gołym okiem, to także dla mnie szczególnie bliskie w ciągu minionych pięciu lat były sprawy opieki zdrowotnej, ponieważ jestem członkiem Komisji Zdrowia i Spraw Społecznych. Temat niezwykle trudny, bo zdrowia ludzkiego nie da się wycenić. Ale temat trudny nie tylko dla powiatu chojnickiego, a dla wielu samorządów. Pracując w komisji zdrowia widzę szczególnie to, z jakimi trudnościami boryka się służba zdrowia i w jaki sposób dotyka do naszych mieszkańców.

Jarosław Schumacher. W Radzie Powiatu Chojnickiego pracuje już trzecią kadencję. Członek Zarządu Powiatu, członek Komisji Budżetu i Gospodarki oraz Komisji Edukacji, Kultury, Sportu i Promocji. Działacz społeczny i sportowy.

W trakcie obecnej kadencji szczególnie zadowolony jestem z realizacji inwestycji na terenie gminy Czersk, zarówno tych zakończonych jak też tych w fazie projektowania. Tutaj mam na myśli budowę sali gimnastycznej przy czerskim liceum czy gotowy już projekt na modernizację drogi Czersk-Śliwce. Cieszy mnie też doskonała współpraca, dzięki której udało się sfinalizować bardzo wiele zadań.

Stanisław Skaja. Od wielu lat związany z samorządem. Był wicestarostą w latach 2002- 2006, a następnie starostą chojnickim. Działacz Stowarzyszenia Inicjatyw Społecznych Samorządni oraz członek Związku Samorządów na Rzecz Modernizacji Drogi Krajowej E22.

W mijającej kadencji najbardziej zadowolmy jestem oczywiście z szeregu inwestycji, które udało nam się wspólnie zrealizować. Mam tutaj na myśli modernizację dróg powiatowych, rozbudowę i powiększenie bazy dydaktycznej Centrum Nauk Technicznych, rozpoczętą już budowę Sali Gimnastycznej przy Zespole Szkół nr 2 czy liczne miękkie projekty, realizowane w naszych szkołach. Cieszy mnie też ilość pozyskanych pieniędzy i realizacja projektu Wsparcie Szkolnictwa Zawodowego w powiecie chojnickim.

Aleksandra Stasińska. Dyrektor SP ZOZ w Czersku, położna - specjalista pielęgniarstwa położniczo-ginekologicznego, pedagog, edukator zdrowia, założycielka Szkoły Rodzenia w Chojnicach, Honorowy Dawca Krwi, radna w latach: 2002 - 2006, 2010 - 2014, 2018 - 2023. Przyświeca jej hasło: Zdrowym być i godnie żyć.

Moim priorytetem w pracy w Radzie Powiatu Chojnickiego, ale także w życiu prywatnym są działania prozdrowotne. Jako kierująca Komisją Zdrowia i Spraw Społecznych, ale także na co dzień funkcjonująca w strukturach opieki zdrowotnej, dostrzegam jak wiele mamy jeszcze do zrobienia, aby polepszyć los i życie ludzi chorych. Właśnie człowiek znajduje się dla mnie na pierwszym miejscu. Dlatego w tej kadencji podejmowałam działania majce na celu między innymi przeciwdziałanie wykluczeniu społecznemu czy wsparcie osób niepełnosprawnych. Bliska mi była i jest także współpraca z seniorami.

Eugeniusz Wirkus. Przewodniczący Komisji Infrastruktury i Transportu, członek Komisji Skarg, Wniosków i Petycji. Sołtys wsi Krojanty oraz Przewodniczący Kolegium Sołtysów Gminy Chojnice, organizator wielu turniejów sportowych dla dzieci oraz dorosłych. Zaangażowany w rozwój sportu na terenie powiatu chojnickiego.

Uważam, że mijająca kadencja była najlepsza pod względem wykonania bardzo dużej ilości inwestycji drogowych oraz kubaturowych dla poprawy komfortu życia mieszkańców powiatu chojnickiego. Dla mnie wszystkie inwestycje są ważne, jednak naturalnym jest, że najbardziej cieszą te, z których się korzysta: przebudowa drogi Krojanty do skrzyżowania z drogą nr 22, modernizacja na odcinku Chojnice-Ogorzeliny-Jerzmionki-Sławęcin czy inwestycje drogowe w Klawkowie. Z kolei jako działacza sportowego duma rozpiera mnie kiedy patrzę na powiatową inwestycję, jaką jest budowa sali gimnastycznej przy Zespole Szkół przy ul. Angowickiej w Chojnicach.

Teresa Kropidłowska. W Radzie Powiatu Chojnickiego pracuje drugą kadencję. Przewodnicząca Komisji Budżetu i Gospodarki. Zaangażowana w sprawy społeczne. Zawsze blisko ludzi, między innymi poprzez działalność w Kole Gospodyń Wiejskich Łężanki, które ma na swoim koncie wiele wygranych konkursów między innymi kulinarnych. Inicjatorka wydarzeń kulturalnych, zaangażowana w pomoc seniorom. Przewodnicząca Czerskiej Gminnej Rady Seniorów.

Jestem dumna, że mimo różnych trudności udało się zrealizować szereg inwestycji drogowych, w tym szczególnie mi bliską drogę Łąg- Złe Mięso. Było to duże, sześciomilionowe zadanie. Myślę też, że mieszkańcy ulicy Długiej w Łęgu są zadowoleni, że w końcu nie zalewa im posesji, a to za sprawą odwodnienia ulicy. Naturalnym jest, że jako radna z gminy Czersk, właśnie zadania realizowane na jej terenie są mi szczególnie bliskie. Ale cieszy mnie, że podejmowaliśmy wiele działań skierowanych do seniorów, jak na przykład Pomorski Dzień Aktywnego Seniora czy pracująca już od kilku miesięcy Powiatowa Rada Seniora. Wyzwaniem w mijającej kadencji, myślę, że nie tylko dla mnie, była pandemia oraz wojna w Ukrainie.

Mateusz Łangowski. Prawnik, wiceprzewodniczący rady powiatu chojnickiego i Radca Prawny Urzędu Gminy w Chojnicach. W 2018 r. będąc 26 – latkiem zostałem najmłodszym radnym i wiceprzewodniczącym w historii rady powiatu chojnickiego po 1998 r.

Przez ponad 5 lat aktywnie brałem udział w 3 komisjach rady rozwiązując problemy mieszkańców zgłaszane mi osobiście lub na zebraniach wiejskich. W ostatnich wyborach otrzymałem duży kredyt zaufania i robiłem wiele, by pokładanych we mnie oczekiwań nie zawieść. Dlatego cieszę się, jak wiele spraw i problemów, także z racji wykonywanego zawodu, udało się rozwiązać. Od tych drobnych do dużych, wielomilionowych inwestycji. Jednak to i wasza zasługa, drodzy czytelnicy, za co serdecznie dziękuję. Nasze wspólne wnioski i petycje, kierowane do zarządu, przyniosły wymierne rezultaty, a np. długo wyczekiwana inwestycja drogowa Krojanty – Pawłowo (Stare Parcele), rozpocznie się już w 2024 r. Teraz, bogatszy o doświadczenie samorządowe, z nieustającym zapałem i zaangażowaniem, zamierzam w dalszym ciągu pracować na rzecz mieszkańców powiatu chojnickiego.

Kończymy kadencje z rekordowym budżetem

Minęło pięć lat od momentu objęcia przez Pana stanowiska starosty. Jak w kilku zdaniach oceniłby Pan tę kadencje?

To była trudna kadencja. Musieliśmy zmierzyć się z pandemią Covid-19. Należało szybko podejmować decyzje, bo chodziło o ludzkie życie. Konieczne były zmiany w szpitalu i dostosowanie go do pandemicznych warunków. Doprowadziliśmy do utworzenia mobilnego punktu pobrań Drive Thru, który znacznie przyspieszył testowanie pacjentów i usprawnił pracę szpitala. Okres pandemii był też przykładem dobrej współpracy pomiędzy samorządem a przedsiębiorcami, którzy bardzo zaangażowali się w wsparcie naszej lecznicy. Mam tutaj na myśli przekazane domy modułowe. Solidarnością wykazali się przede wszystkim mieszkańcy powiatu, którzy w ekspresowym tempie zareagowali na nasz apel dotyczący konieczności kupna karetki. Solidarność nie upadła, kiedy wybuchła wojna w Ukrainie i konieczna była pomoc naszemu sąsiadowi. Liczne zbiórki, organizacje transportów, zakupy materiałów opatrunkowych, żywności… Było czuć, że płynie to wszystko prosto z serca. Za tę postawę już wiele razy dziękowałem naszym mieszkańcom, ale chciałbym zrobić to jeszcze raz. Taki był właśnie start tej kadencji, a trzeba pamiętać, że obok tych wszystkich dramatycznych zdarzeń musieliśmy cały czas realizować zadania i inwestycje.

Proszę wymienić kilka sztandarowych przedsięwzięć ostatnich pięciu lat.

Zbudowaliśmy salę wielofunkcyjną wraz z laboratoriami, co pozwoliło poszerzyć ofertę edukacyjną w Medycznej Szkole Policealnej. Rozbudowaliśmy Zespół Szkół Specjalnych, który wzbogacił się o profesjonalne pracownie sensoryczne do pracy z dziećmi. Powołaliśmy Centrum Nauk Technicznych – szkołę średnią, która kształci w bardzo specjalistycznych kierunkach i która, jeżeli chodzi o bazę dydaktyczną i pomoce naukowe, jest jedną z najlepiej wyposażonych tego typu placówek w województwie pomorskim. Rozbudowaliśmy ją między innymi o piękną salę audytoryjną. Inwestując w edukacje i rozwój technologiczny nie zapominamy jednocześnie o tym, co nas ukształtowało czyli o przeszłości i historii regionu. O nasze dziedzictwo dba Muzeum Historyczno- Etnograficzne, które mieści się w kilku zabytkowych obiektach. Jeden z nich – Basztę Szewską wyremontowaliśmy i dzięki temu zyskaliśmy kolejne miejsce wystawowe. Ale w muzeum w tym roku nastąpiła jeszcze inna istotna zmiana, personalna. Dyrektor Barbara Zagórska po latach pracy odeszła na emeryturę i jednostką zarządza obecnie dyrektor Marcin Synak.

Wyznacznikiem pana kadencji jest też szerokie wsparcie lokalnych talentów w różnych artystycznych dziedzinach.

Wynika to z mojego przekonania, że należy wspierać ludzi z pasją, talentem, wyjątkowymi umiejętnościami. Potrzebują tej pomocy, aby móc realizować projekty, które potem nas zachwycają. Dlatego nie miałem wątpliwości, kiedy zgłosił się do mnie młody reżyser Dominik Gostomski z propozycją stworzenia musicalu z okazji 100. Rocznicy Powrotu Chojnic do Ojczyzny. Od początku do końca był on jego autorskim dziełem. Co ciekawe obsadę stanowili nasi mieszkańcy wyłonieni w drodze castingu. Najmłodszy z grających na deskach Chojnickiego Centrum Kultury miał 7 lat, a najstarszy 50. To był ogromny sukces. Zorganizowaliśmy też ogólnopolski konkurs na piosenkę o Chojnicach, gdzie laury przypadły młodym muzykom z naszego regionu. Mamy doskonałego rzeźbiarza Jarosława Urbańskiego, który jest, autorem specjalnych ceramicznych kafli, jakie wręczane są podczas różnych wyjątkowych wydarzeń. Ten pomysł zrodził się parę lat temu i teraz mamy już trzy różne wzory. Nie mógłbym zapomnieć o muralu na ścianie Centrum Edukacyjno-Wdrożeniowego. Nawiązuje on do pierwotnego przeznaczenia obiektu, czyli starego młyna. Autorem muralu są również lokalsi, czyli znani już w Chojnicach Olgierd Szopiński i Błażej Miliwek czyli Bassgrow Studio.

Mimo początkowych kłopotów spowodowanych pandemią czy wojną, to było aktywne pięć lat. Zamierza pan w takim samym tempie kontynuować swoją pracę w kolejnej kadencji?

Chciałbym, ale to mieszkańcy rozliczą mnie z działalności. Gdyby jednak obdarzyli mnie po raz kolejny zaufaniem, to sporo pracy przed nami, bo w 2024 roku szykuje się historyczny budżet. Prawie 100 mln zł na inwestycje w tym 74 mln zł. na tematy drogowe. Nie zaciągniemy też żadnego kredytu podobnie zresztą jak w ciągu ostatnich pięciu latach. Ogółem dochody to 251 mln zł. To o 60 mln zł więcej niż w tym roku. Cieszymy się z kwot, które chcemy wydatkować, ale jednocześnie oznacza to wiele pracy, do której jesteśmy gotowi. Przed nami także nowa perspektywa unijna, czyli pieniądze z KPO, które będzie trzeba w dosyć szybkim tempie rozdysponować. Trudno wymienić wszystkie zadania jakie planujemy zrealizować w przyszłym roku. Na liście są między innymi: rozbudowa ul. Ceynowy i Rzepakowej, przebudowa drogi Czersk-Śliwice do granicy powiatu, budowa boisk wielofunkcyjnych przy Zespole Szkól Specjalnych oraz Zespole Szkół w Brusach, czy też bardzo ważna dla naszego szpitala modernizacja oddziału położniczego, na który planujemy przekazać dotację.

A jak się ma ogólnie, w Pana ocenie, ta Polska samorządowa, lokalna?

W przypadku samorządów lokalnych ważne jest, aby były traktowane jako istotne elementy struktury administracyjnej, posiadające określoną autonomię w podejmowaniu decyzji dotyczących lokalnych spraw. To z kolei przyczynia się do większej reprezentatywności, efektywności i zróżnicowania, ponieważ mamy lepszą wiedzę na temat specyfiki i potrzeb swojej społeczności. Bardzo istotne jest też w tym aspekcie dobre finansowanie samorządów, a nie planowanie centralne. W ostatnim czasie natomiast obserwujemy, że ograniczało się naszą autonomie, a coraz większa był ingerencja rządu. Liczę, że teraz się to zmieni i wróci, w pełnym tego słowa znaczeniu, konstytucyjna zasada samodzielności działania.

Marek Szczepański.

Starosta chojnicki od 2018 roku. We wcześniejszych kadencjach dwa razy pełnił funkcję wicestarosty, a raz członka zarządu powiatu chojnickiego. Członek Pomorskiej Rady Oświatowej przy Marszałku Województwa Pomorskiego, wiceprzewodniczący Rady Koordynacyjnej Światowego Rezerwatu Biosfery Bory Tucholskie, członek Rady Pomorskiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ w Gdańsku.

Cieszę się, że mijającą kadencję kończymy z tak historycznym budżetem, który pozwoli nam na realizację wielu inwestycji. Ostatnich pięciu lat nie można określić mianem łatwych. Pandemia, wojna w Ukrainie, wybory parlamentarne – wszystko to miało wpływ na pracę w samorządzie i wymagało dużej elastyczności i ogromu pracy. Zrealizowaliśmy jednak szereg założonych inwestycji i zadań. A udało się to, ponieważ w radzie działaliśmy Razem dla Powiatu. Dziękuję Radnym Koalicji, że to hasło przez ostatnia kadencję nie było tylko zwykłym sloganem, ale stało się realnym i rzeczywistym podsumowaniem naszej dotychczasowej pracy.

Nowe audytorium Centrum Nauk Technicznych w Chojnicach

chojniczanin.pl Gazeta LOKALNA

Nowy rok, nowy budżet i nowe plany inwestycyjne

Witamy 2024 rok. Przed nami nowe wyzwania, nowe pokłady energii, a także wiele ważnych decyzji do podjęcia. Głęboko wierzę, że będzie to dobry czas dla nas wszystkich i uda nam się zrealizować to, co zaplanowaliśmy na najbliższe 365 dni.

Dla mnie jako gospodarza miasta Chojnice szczególnie ważna jest realizacja zadań inwestycyjnych, które bezpośrednio wpływają na poprawę bezpieczeństwa oraz komfortu i jakości życia mieszkańców. Dlatego do tegorocznego budżetu miejskiego wpisaliśmy aż 38 zadań inwestycyjnych o łącznej wartości 46 mln zł. Zdecydowanie będą dominowały inwestycje drogowe, rekreacyjno-sportowe oraz te związane z ochroną zabytków.

Przed nami rozbudowa ul. Obrońców Chojnic wraz z budową ronda, przebudowa odcinka ul. Żeromskiego pomiędzy skrzyżowaniami z ul. Reymonta i ul. Miłosza, ul. Koszarowej, Pocztowej i Podgórnej, przebudowa ul. Igielskiej od skrzyżowania z ul. Derdowskiego do skrzyżowania z ul. Rybacką ze zbiornikiem retencyjnym i terenem rekreacyjnym, przebudowa odcinka ul. Grunowo wraz z odwodnieniem, budowa ul. Działkowej, Sobierajczyka i Sikorskiego, budowa boiska wielofunkcyjnego wraz z budynkiem sanitarnym i infrastrukturą techniczną na Osiedlu Budowlanych, rozbudowa kompleksu bazy sportowo-treningowej BNN Modrak i utworzenie kompleksu parkowo-rekreacyjnego, przebudowa świetlicy przy ul. Jabłoniowej oraz placu zabaw w parku Tysiąclecia (przy skateparku), następnie konserwacja i restauracja wraz ze wzmocnieniem konstrukcji zabytkowego średniowiecznego muru obronnego przy ul. Sukienników, a także Baszty Kościelnej wraz z gotyckim murem obronnym położonym w kompleksie Bazyliki Mniejszej, wymiana stolarki okiennej w budynku Szkoły Podstawowej nr 1 oraz zagospodarowanie przestrzeni Placu Niepodległości.

W budżecie zabezpieczono także środki na projekt przebudowy ul. Jesionowej, projekt budowy chodnika na odcinku ul. Prochowej, ciągu pieszo-rowerowego wzdłuż Osiedla Bajkowego, projekt wykonania ul. Bajkowej z płyt drogowych, projektu budowy ulic na Osiedlu Kolejarz – Gryfa Pomorskiego, Batalionu Strzelców, Bińczyka, Myśliwka i fragmentu ul. Sybiraków, utworzenie dokumentacji projektowej oraz przebudowy ul. Mestwina. Ponadto planuje się zaprojektowanie budowy miasteczka ruchu drogowego przy ul. Działkowej oraz opracowanie kompleksowej dokumentacji projektowej na przebudowę i dostosowanie dla potrzeb osób niepełnosprawnych budynku chojnickiego ratusza.

Wśród punktów do realizacji znajduje się także realizacja Miejskiego Programu Likwidacji Węglowych Źródeł Ciepła i rozbudowa miejskiego monitoringu. Wiosną rozpocznie się także budowa dwóch nowych rond w ramach budowy zachodniego obejścia drogowego.

W mojej ocenie tegoroczny budżet jest dobry, bo mamy 240 mln zł dochodów, 257 mln zł wydatków. Jest deficyt, który finansować będziemy wolnymi środkami i kredytem, ale w tym budżecie wydajemy aż 83 mln zł na oświatę, czyli 1/3 naszego budżetu i 46 mln zł na inwestycję, a to blisko 20% do dochodów budżetowych. Czekamy jeszcze na środki z KPO oraz unijne, które będą zwiększać nasz front inwestycyjny. Oznacza to, że będziemy mocno inwestować i zmieniać Chojnice na lepsze oraz podnosić jakość życia wszystkich mieszkańców. Ten budżet jest zrównoważony, ponieważ udało nam się doprowadzić do tego, że wydatki bieżące są zrównoważone dochodami bieżącymi, m.in. niestety przez to, że podnieśliśmy podatki lokalne. To nie jest dobra wiadomość, ale żyjemy w okresie inflacji i zwiększonych kosztów chociażby za zużycie energii elektrycznej.

Niech ten rok przyniesie każdemu z Państwa wiele satysfakcji i dobra.

Z pozdrowieniami

Arseniusz Finster
Burmistrz Chojnic

TWOJE
NOWE
MIESZKANIE

GDAŃSKA 95

605 90 60 20

www.urbaniakinwestycje.pl

Bartosz Bluma

Kolejny początek

Człowiek się nie obejrzał i znów kolejny rok za nami. A jak nowy rok, to nowe plany i cele, jakie lubimy sobie stawiać. Często te nasze plany kończą się po kilku tygodniach nowego roku, ale ja z całą mocą życzę Państwu wytrwania w stawianych sobie celach, bo satysfakcja z ich osiągania jest bezcenna.

Nowy rok to również nowe cele do realizacji w samorządzie. Wspólnie z innymi miejskimi radnymi, w grudniu podejmowaliśmy uchwałę dotyczącą budżetu na 2024 rok. Będzie to rok szczególny, bo już w kwietniu czekają nas wybory samorządowe. Tym samym budżet podjęty przez dotychczasową radę, będzie przez większość czasu, realizowany już przez nową radę. A jaka ona będzie? Liczę, że będą niespodzianki. I to na chwilę bieżącą tyle. Wracając do uchwały budżetowej - jako klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości w mieście nie poparliśmy jej. A dlaczego tak zrobiliśmy? Postaram się to Państwu w kilku zdaniach przybliżyć. Niemniej zdaję sobie sprawę, że będzie to trudne ze względu na ograniczenia objętościowe niniejszego artykułu. Wojna w Ukrainie oraz wysoka inflacja jako czynniki zewnętrzne mają duży wpływ na stworzony budżet. Jednocześnie Polska jest w dobrej sytuacji gospodarczej na tle innych krajów europejskich, co daje dobre perspektywy na przyszłość. Budżet miasta zakłada deficyt na poziomie 18 mln zł i zadłużenie kredytowe na koniec przyszłego roku na poziomie, aż 108 mln zł! Termin spłaty tego zadłużenia, to 2042 rok. To co szczególnie mnie niepokoi, to niesymetryczny wzrost zadłużenia w stosunku to dochodów, które rosną znacznie wolniej. Kolejna sprawa dotyczy tego, jak miasto jest przygotowane do absorbowania środków unijnych na lata 2023-2027, które mają zacząć w tym roku trafiać do samorządów. Widzę tutaj niekonsekwencję burmistrza, który w latach minionych minimalizował zadłużenie, by móc jak najwięcej środków z UE wprowadzić do budżetu i zrealizować szereg inwestycji. Dzisiaj, przy tak wysokim wskaźniku zadłużenia, te możliwości są znacznie ograniczone. Kolejna sprawa, o której nie mówi się tak otwarcie, to fakt kosztów obsługi długów, jakie samorząd musi ponosić. W ubiegłym roku było to ok 7 mln zł samych odsetek. Następna sprawa jaką poruszyłem w trakcie dyskusji nad budżetem, to brak zrównoważonego rozwoju miasta. Istnieją w mieście obszary, które są mocno doinwestowane, gdzie powstaje infrastruktura ułatwiająca życie mieszkańcom. Ale na drugim brzegu mamy osiedla, które od lat nie widziały miejskich inwestycji lub są one niewspółmiernie niższe. To oczywiście wymaga zmiany. Cieszy mnie fakt, że powstanie nowy wielorodzinny budynek z mieszkaniami komunalnymi (ze wsparciem ze środków rządowych), ale to tylko kropla w morzu potrzeb mieszkańców. Niestety, liczne mieszkania, które w minionych latach oddawali do użytku deweloperzy, nie realizowały potrzeb dużej części mieszkańców, których po prostu nie było na nie stać. W tym względzie, miasto ma jeszcze wiele do wykonania i liczę, że w kolejnej kadencji mój głos będzie dostrzeżony. Chojniczanie potrzebują względnie tanich i dostępnych mieszkań komunalnych! Moje uwagi do budżetu odnosiły się również do konieczności zwiększenia dofinansowania zdolnej młodzieży. Z całym szacunkiem dla sportowców (doceniam ich osiągnięcia) uważam, że również zdolna młodzież powinna cieszyć się większym uznaniem samorządu. Nie może być tak, że kolejny rok z rzędu na nagrody dla najlepszych uczniów miasto przeznacza łącznie 30 tys. zł, kiedy na nagrody i stypendia dla sportowców nakłady wynoszą 1,135 mln zł. Dysproporcję widać gołym okiem. Moja kolejna uwaga to przenoszenie kontrowersyjnych projektów do spółek miejskich. W tym przypadku chodzi mi o projekt komunikacyjny FALA, realizowany przez spółkę Innobaltica, który z miejskiej kasy trafia do MZK. Potężny projekt, który już powinien funkcjonować a tymczasem terminy jego wdrożeń co chwilę są przekładane. Sam projekt generuje ogromne koszty. Zresztą jest on powszechnie krytykowany przez wiele samorządowców z całego województwa.

To tylko niektóre z moich uwag do tegorocznego budżetu. Zachęcam zainteresowanych do obejrzenia całej relacji z ostatniej sesji rady miejskiej dostępnej w Internecie. Ogólnie rzecz biorąc: Chojnice naprawdę wymagają zmian, które pozwolą na rozwój w kolejnych latach. Nie uważam, że powstające sklepy spożywcze i miejsca handlowe to szczyt możliwości rozwojowych naszego miasta. Mamy potencjał – zarówno ten ludzki, jak i przyrodniczy, które są naszą mocną stroną. Kończąc tym optymistycznym akcentem, życzę Państwu pomyślności w Nowym Roku!

Leszek Redzimski

Niezależne media publiczne

Zgadzam się z PiSem – media państwowe powinny być wolne! Nie powinno być w nich propagandy żadnej partii, a jedynie rzetelne informacje. Podczas kampanii wyborczych wszyscy powinni być traktowani jednakowo. Po 1989 roku media publiczne niekiedy za bardzo sprzyjały aktualnie rządzącym. Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji, której kadencyjność nie pokrywała się z ze zmieniającymi się rządami, egzekwowała w miarę skutecznie standardy bezstronności. Obawiam się, że Zjednoczona Prawica przez niezależność rozumie bycie propagandową tubą PiSu.

Już podczas pierwszych rządów 2005-2007 zaczęto manipulować przy KRRiTV. Apogeum nastąpiło po 2015 roku, gdzie TVP w warstwie informacyjnej stało się medium, które przekazywało linię propagandową Zjednoczonej Prawicy. Ubezwłasnowolniono telewizję na niespotykaną skalę. Dzisiaj wiemy już, że dyżurni dziennikarze – propagandyści otrzymywali niebotyczne, jak na polskie warunki, apanaże (np. Michał Adamczyk przytulił półtora miliona złotych w tym roku). Prawda jest taka, że PiS walczy o „darmowy" (publiczny) instrument do walki wyborczej na najbliższe wyborcze miesiące. W 2020 międzynarodowi obserwatorzy wyborów prezydenckich w Polsce obnażyli stronniczość mediów publicznych. Własne obserwacje ma też każdy z nas.

Abonament radiowo-telewizyjny opłaca 1/3 zobligowanych do tego Polaków. Do tej grupy i ja się zaliczam. Poza tym część naszych podatków idzie na media publiczne. Nie życzę sobie, aby z moich pieniędzy uprawiać propagandę pisowską ani jakąkolwiek inną w TVP!

Zaprzestanie psucia państwa

Sądy miały szybciej rozpatrywać sprawy, a tymczasem przewlekłość postępowania się wydłużyła. Władze zaczęły ingerować w orzecznictwo, co urąga niezawisłości sądowej. „Reformy" sądownictwa nie spełniają standardów obowiązujących w praworządnych państwach i stały się przyczyną zablokowania pieniędzy z Unii Europejskiej, które dawno powinny już spłynąć. Czekają na nie samorządy i gospodarka. Opóźnienie w ich dotarciu szkodzi nam wszystkim.

Trybunał Konstytucyjny został rozbity przez wewnętrzne spory Zjednoczonej Prawicy, która upolitycznił także ten organ. Praktycznie pogrążony jest teraz w wewnętrznych sporach i nieaktywny. Jest to wstyd dla wszystkich Polaków.

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej przez ostatnie osiem lat stał się przykładem wielu niedemokratycznych działań wówczas rządzących. Między innymi zniszczono zasadę parytetów, które we wcześniejszych kadencjach odzwierciedlały wyniki wyborów. Na sali plenarnej parlamentu nienawiść, agresja, obłuda i szczucie odebrały powagę instytucji stanowiącej nasze prawo. Aktualny marszałek Szymon Hołownia próbuje odwrócić tę tendencję i ma już pierwsze sukcesy, ale droga jest jeszcze daleka.

Prezydent powinien przestać być funkcjonariuszem PiSu i zacząć łączyć zwaśnione strony w niektórych obszarach kierując się zasadą działań propaństwowych. Dzisiaj próbuje ograć koalicję rządzącą (pseudokonsultacje, zawetowanie ustawy okołobudżetowej). Podobno walczy w ten sposób o schedę po Kaczyńskim. Przez półtora roku, które pozostało mu do końca kadencji mógłby wybić się na niezależność nie tylko w deklaracjach, a choć trochę w działaniach.

Zjednoczona Prawica musi się pogodzić się z porażką, wyciągnąć wnioski i przyjąć rolę merytorycznej opozycji, bo to jedyna droga dla dobra nas wszystkich. Destrukcja, której jesteśmy świadkami prowadzi donikąd i przypomina obrażone dzieci z piaskownicy.

Koalicja rządząca ma naprawiać nasze państwo, przywrócić sprawność organów, które podupadły (patrz wyżej), poprawiać życie wszystkich obywateli w tych niełatwych czasach.

Wymiar lokalny

Za cztery miesiące czekają nas wybory samorządowe. Będziemy wybierać burmistrza, radnych miejskich i powiatowych oraz reprezentantów do sejmiku województwa. Wybierzmy takich, dzięki którym będzie nam się żyło lepiej w naszej Małej Ojczyźnie.

Wymiar osobisty

Niech to będzie dobry czas dla każdego z nas w tym, co uznajemy za najważniejsze.

Dobrego 2024 Roku!

Chojnice dawniej i dzisiaj - ulica Młyńska

chojniczanin.pl Gazeta LOKALNA

Wiesława Gołuńska
nauczycielka historii, regionalistka

Osada chojnicka powstała między jeziorem Cegielnianym i jeziorem Zakonnym. Życie miejskie, skupione było w obrębie rozpadających się murów i na dwóch przedmieściach: Człuchowskim i Gdańskim. W połowie XIX wieku osuszono jezioro Cegielniane położone na północ od miasta i rozbudowano istniejące od średniowiecza przedmieście Gdańskie, przy klasztorze augustianów.

Po opanowaniu Pomorza przez Krzyżaków w XIV wieku postanowili oni zbudować w Chojnicach umocnienia. W ciągu kilkudziesięciu lat miasto zostało otoczone murem w które wbudowane zostały 3 bramy wjazdowe do miasta i 22 baszty. Walory obronne Chojnic podnosiły otaczające miasto wody dwóch jezior oraz fosa, która opływała miasto na odcinku ponad kilometra, a wypełniona wodą miała 15 metrów szerokości. Do dziś przetrwały tylko nieliczne odcinki murów miejskich, najdłuższy ciągnie się wzdłuż ulicy Podmurnej. Niezwykle ważnym elementem obronnym Chojnic były bramy miejskie. Każda z nich posiadała żelazne kraty spustowe zamykane na noc i na wypadek oblężenia. Do miasta wiodły trzy główne bramy wjazdowe: m.in. Brama Młyńska, która łączyła się z młynem wodnym. Na murach budowano również baszty. Od XVIII wieku zanikają pierwsze fragmenty murów miejskich i baszty, w XIX wieku z planu Chojnic znikają również bramy Młyńska i Gdańska oraz miejskie fosy,

Od początków dziejów Chojnic dominującym miejscem życia miasta jest rynek. Z placu rozchodzą się ulice. Od rynku w kierunku zachodnim biegnie ulica Młyńska, przy końcu której stała Brama Młyńska. Nosiła także drugą nazwę – Brama Wodna. Kształtem i wielkością podobna była do Bramy Człuchowskiej. Wybudowana z cegieł, ze spiczastym dachem, na fundamentach kamiennych, w połowie XIV wieku, u wylotu ulicy Młyńskiej. Zaopatrzona była w żelazną kratę, zabezpieczającą przed niepożądanymi gośćmi. Przed bramą znajdował się most zwodzony ponad fosą, łączący się z basztami przyczółkowymi, od nich zaś prowadził drugi most do wodnego młyna słodowego. Za bramą i murami obronnymi usytuowane były dwie fosy: pierwsza wypełniona wodą z mostem zwodzonym nazywanym Szampańskim. Druga fosa stała pusta; mostu nad nią nie podnoszono.

Domy mieszczące się przy ulicy Młyńskiej usytuowano szczytem. Lustratorzy królewscy w opisie Chojnic z 1565 roku odnotowali „Domów wszystkich w murze [obronnym], zbudowanych wedle przemożenia każdego w drzewo z murem, pobicie u domu każdego dachówką, in summa 250.” Do właścicieli posesji należeli przede wszystkim rzemieślnicy: garbarze, szewcy i szklarze. Nieliczną grupę właścicieli tworzyli burmistrz, rajca, aptekarz – prawdopodobnie jeden z najbogatszych chojniczan.

Gościniec wychodzący z miasta przez Bramę Młyńską stanowił najkrótszą drogę do miejskiego lasu Wolność oraz w kierunku Bytowa.

Brama została rozebrana w 1838 roku, o czym zaświadcza pamiątkowy kamień z jej podnóża, z wyrytą datą: 11.05.1838, który dawniej leżał przy ulicy Mickiewicza a obecnie znajduje się na swym pierwotnym miejscu – na narożniku ulic Podmurnej i Młyńskiej. W 1657 roku brama uległa uszkodzeniu, w 1825 roku górne piętra częściowo usunięto a w 1838 roku uległa całkowitej rozbiórce.

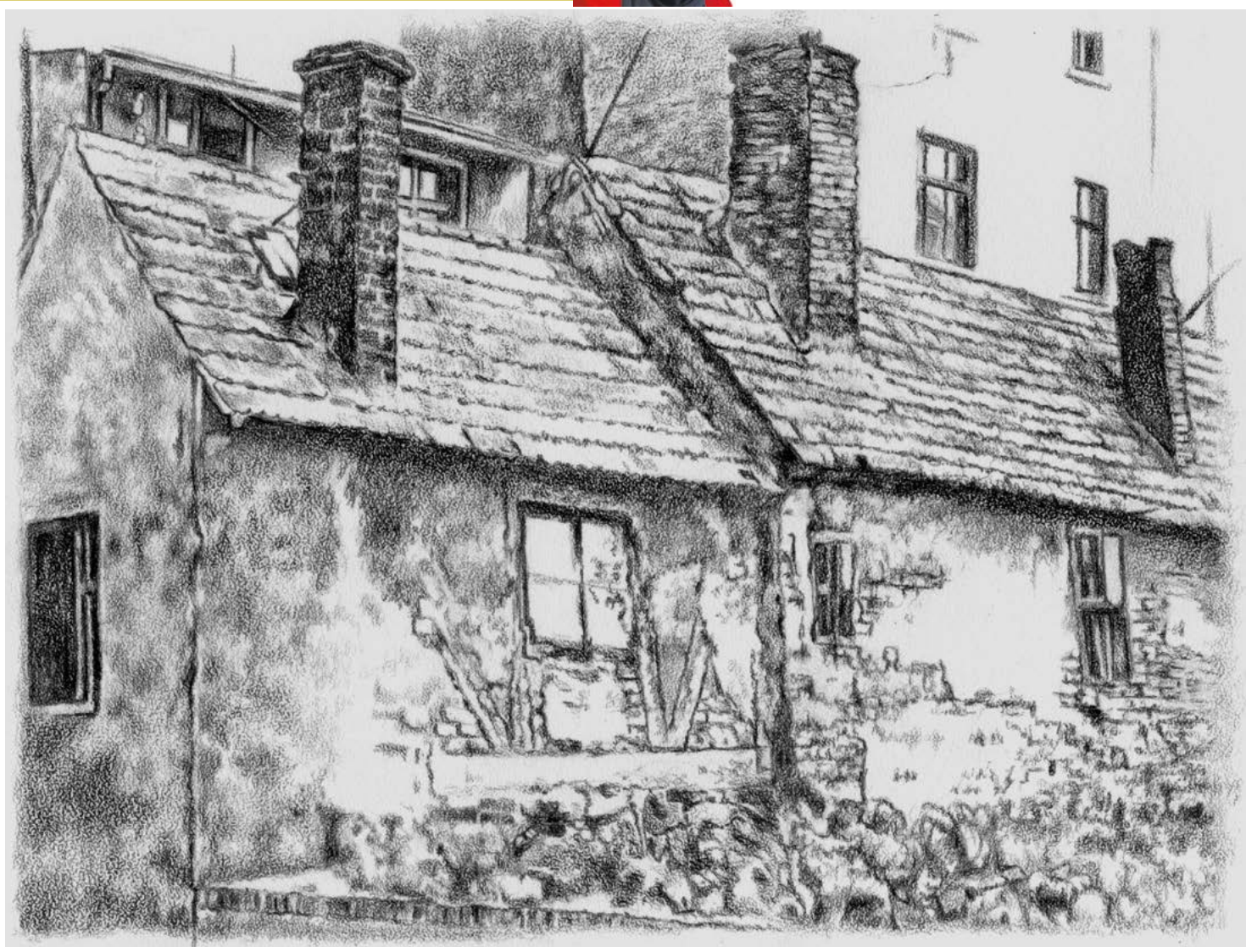

Lata 1925-1935. Ulica Młyńska, nieistniejące kamieniczki położone po południowej stronie ul. Młyńskiej – pomiędzy ul. Szewską a ul. Podmurną; współcześnie w tym miejscu znajduje się Centrum Handlowe „Resler”.

1919. Widok z ulicy Młyńskiej na chojnicki Rynek

Największe zmiany wyglądu ulicy dokonały się pod koniec XIX wieku. Rozbiórka Bramy Młyńskiej zapoczątkowała rozbudowę miasta w kierunku zachodnim. W II połowie XIX wieku po obu stronach ulicy zbudowano okazałe dwu i trzypiętrowe kamienice czynszowe. Na końcu ulicy w 1878, na fundamentach kasyna garnizonowego oddano do użytku gmach sądu powiatowego. Budynek sądu wzniesiono w stylu neoklasycystycznym. Ozdobiony rzeźbami i płaskorzeźbami wzorowanymi na rzymskim antyku. Pożar w 1945 zniszczył gmach. Odbudowany bez artystycznych dekoracji utracił dawny styl. W okolicy sądu ulokowały się kancelarie adwokackie, notarialne i komornicze.

Pozostałości pierwotnego kształtu ulicy długo się utrzymały. Do dzisiaj wgłębione jest podwórze, które stanowi fragment dawnej fosy, prowadzącej do jeziora Cegielnianego. Przy ulicy Podmurnej przetrwały wojnę 2 domki na murze nad fosą – od ulicy Młyńskiej po basztę Wronią.

W narożniku ulicy Cegielnianej (obecnie Mickiewicza) i Młyńskiej niemiecki bank spółdzielczy zbudował nową siedzibę. Obiekt oddano do użytku w 1915. Po II wojnie światowej miał w budynku siedzibę Urząd Pocztowy. Po powrocie Poczty do nowej siedziby gamach stał się siedzibą powiatowych władz PZPR. W 1991 roku przejął go Urząd Skarbowy.

Na narożniku Młyńskiej (nr 2) z Podgórną powstał hotel. Kolejno należał do Paula Kühna (p. XX w.) i rodziny Engel. Nazywany hotelem Engel funkcjonował jeszcze w latach międzywojennych. To miejsce spotkań dla miejskiej elity, licznych stowarzyszeń. Na zapleczu istniała sala balowa. W 1914 roku przebudowano ją na kino. Po wojnie działało jako kino „Pomorzanin”, później „Kosmos”. Kino rozebrano pod koniec XX wieku.

Usytuowanie w centrum handlowym miasta ulicy Młyńskiej sprzyja lokalizacji licznych sklepów i zakładów usługowych. Na początku XXI wieku handel zdominował kilkukondygnacyjny dom towarowy Resler. Wypełnia lukę między Szewską a Podmurną. Kwaszarnię „Merkur” przekształcono w galerię handlową pod nazwą Stary Spichlerz.

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza (PZPR) – hegemoniczna partia komunistyczna utworzona 15 grudnia 1948, poprzez połączenie Polskiej Partii Robotniczej i Polskiej Partii Socjalistycznej

Pamiątkowy relikt, jedyny zachowany element Bramy Młyńskiej z wykutą datą 11.05.1838, przeniesiony latem 1981 roku z ulicy Mickiewicza na pierwotne miejsce i umieszczony na pozostałościach muru obronnego.

Kazimierz Jaruszewski
Prezes Chojnickiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk

Syn toruńskiego rybaka

Niepostrzeżenie minęła w br. 200. rocznica urodzin Ignacego Groblewskiego, księdza katolickiego sprawującego posługę w parafiach diecezji chełmińskiej.

Znad Wisły do Chojnic

Ignacy Groblewski pochodził z Torunia; urodził się 2 lutego 1823 r. w polskiej rodzinie rybaka Józefa i Marianny z d. Kozakiewicz. W pobliskiej Złotorii liczne było środowisko flisaków i rybaków. Rodzicom zależało na kształceniu syna w gimnazjum katolickim, a w Toruniu funkcjonowała średnia szkoła ewangelicka (tak jak w Gdańsku i w Kwidzynie). I. Groblewski trafił do Królewskiego Katolickiego Gimnazjum w Chojnicach. W tym zakładzie oświatowym zdał egzamin dojrzałości w 1848 roku, w burzliwym okresie Wiosny Ludów.

Przed maturą deklarował podjęcie studiów z zakresu teologii katolickiej we Wrocławiu. W tym ośrodku akademickim studiowało w XIX w. wielu Polaków, również chojnickich abiturientów.

Po dwóch latach I. Groblewski przeniósł się do Pelplina, gdzie kontynuował studia w diecezjalnym Seminarium Duchownym. Wyświęcony na kapłana został w Pelplinie 17 kwietnia 1853 roku, w wieku 30 lat.

Na ścieżce powołania

Pierwszą placówką duszpasterską ks. Groblewskiego była gdańska parafia w Świętym Wojciechu. Później władze diecezjalne przenosiły go, na kolejne wikariaty, do Zblewa, Grudziądza, Golubia, Sianowa, Strzepcza i Wąbrzeźna. 29 grudnia 1864 r. został proboszczem na Kaszubach – w Grabowie Kościerskim. Parafią grabowską zarządzał przez dwie dekady. W 1885 r. przeszedł na emeryturę i zamieszkał w Kościerzynie. W tym mieście zmarł 3 marca 1886 roku.

Graficzna ciekawostka

Warto na koniec naszych biograficznych rozważań wskazać inną postać nazwiska duchownego: Gróblewski. Taką formę zapisu odnajdziemy w *Słowniku biograficznym kapłanów diecezji chełmińskiej wyświęconych w latach 1821-1920* ks. Henryka Mrossa (Pelplin 1995, s. 91). Tymczasem w corocznym sprawozdaniu publikowanym przez dyrekcję szkoły pojawia się, w wykazie maturzystów, nazwisko Groblewski. Analiza licznych dokumentów wytworzonych w pruskim gimnazjum w Chojnicach prowadzi do wniosku, że nazwiska Polaków były jednakże wiernie (zgodnie z metryką) rejestrowane, w tym nazwiska innych abiturientów z 1848 roku: Górski, Łęgowski czy Oszyński. Skrupulatnie stosowano zatem w kancelarii również polskie znaki.

foto: wikipedia

Poetycki Listopad po raz szósty

Angielska poezja ma się dobrze w murach Zespołu Szkół w Chojnicach. 4 grudnia, po raz szósty w filomackiej auli odbył się Konkurs Recytatorski Poezji Angielskiej, pt. „Poetic November". Konkurs został zorganizowany przez zespół przedmiotowy języka angielskiego pod kierownictwem nauczycielek Ewy Steinke oraz Małgorzaty Peplińskiej.

Celem konkursu jest poszerzenie znajomości literatury i twórczości poetów anglojęzycznych przez uczniów, zwiększenie zainteresowania uczniów poezją obcojęzyczną, oraz doskonalenie umiejętności recytatorskich i twórczych. A zainteresowanie to nie maleje. Do konkursu zgłosiło się kilkunastu uczniów szkół podstawowych oraz licealnych- nie tylko z regionu chojnickiego. Uczestnicy zaprezentowali amerykańskie lub angielskie utwory w dwóch kategoriach: interpretacja poezji, poezja śpiewana. W tej ostatniej wykonawcy mogli zaśpiewać jedną piosenkę autorstwa Boba Dylana, Leonarda Cohena lub też Amy Winehouse. Wybór w kategorii interpretacji był dowolny.

Odrębną kategorią było napisanie limeryków. I tu organizatorzy mogą się cieszyć z tego, że uczniowie chętnie podejmują się wyzwania napisania własnych krótkich form poetyckich. Kilkunastu uczniów ze SP nr 1 w Chojnicach nadesłało swoje limeryki i tam też powędrowała większość dyplomów.

W poszczególnych kategoriach miejsca zajęli:

Interpretacja poezji:

- I miejsce –Mikołaj Skrzypczak, II LO im. Władysława Andersa w Chojnicach („A Dream within a Dream/ A. E.Poe)
- II miejsce –Fabian Herman, SP im. Marii Konopnickiej w Zamartem („The Tyger"/ W. Blake)
- III miejsce – Julia Chwastyniak, LO im. Bartłomieja Nowodworskiego w Tucholi („If I Knew"/ E. Bass)
- wyróżnienie – Oliwia Wiśniewska, Technikum im. S. Bieszka w Chojnicach

Poezja śpiewana:

- I miejsce –Wiktoria Rekowska, II LO im. Władysława Andersa w Chojnicach („Halleluja"/ L. Cohen)
- II miejsce –Wiktoria Kupiecka, LO im. Filomatów Chojnickich w Chojnicach („Back to Black"/ A. Winehouse, M. Ronson)
- III miejsce –Wiktoria Rydzkowska, Technikum im. S. Bieszka w Chojnicach („Knock'in on Heaven's Door"/ B. Dylan)
- wyróżnienie – Michalina Sobol i Adam Filipczak, II LO im. Władysława Andersa w Chojnicach („Back to Black", A. Winehouse, M. Ronson)

Limeryk

- I miejsce – Jakub Kartuszyński, SP nr 1 im. J. Rydzkowskiego w Chojnicach
- II miejsce –Amelia Kucharska, LO im. Bartłomieja Nowodworskiego w Tucholi
- III miejsce –Kornelia Wozikowska, LO im. Filomatów Chojnickich w Chojnicach

wyróżnienia ex aequo

- Viktoria Naczk, SP nr 1 im. J. Rydzkowskiego
- Agata Lewińska, SP nr 1 im. J. Rydzkowskiego
- Natalia Myśków, II LO im. Władysława Andersa

Poniżej nagrodzony limeryk:

Learning English is like playing with blocks,
Put pieces together so that it works.
Once you've built a single house
And with pride rise your brows.
You see you need the whole town and that's worse.

Jakub Kartuszyński

Nagrody ufundowało starostwo powiatowe, Zespół Szkół w Chojnicach, oraz osoby prywatne. Laureaci otrzymali dyplomy, książki i długopisy wręczone przez dyrektorkę Zespołu Szkół Małgorzatę Gierszewską oraz członkinie jury. Wręczono również dyplomy podziękowania nauczycielom za przygotowanie uczniów do konkursu, uczniom przygotowującym i prowadzącym konkurs. Podziękowano pomocnym uczniom za obsługę techniczną. Byli to Artem Voloshchenko, Błażej Wahl, Szymon Bok, Aleks Borchardt. Organizatorzy dziękują Adriannie Borkowskiej pomagającej jury, konferansjerom oraz Marii Dolot odpowiedzialnej za wypisanie dyplomów, Emilii Paczkowskiej za dokumentację fotograficzną.

Prowadzący Nicole Zgrzebniak i Emilian Gibowski zaprosili wszystkich do wspólnego zdjęcia i do udziału w konkursie w przyszłym roku.

Ewa Steinke

chojniczanin.pl
Gazeta LOKALNA

Tajemnica pewnego zdjęcia

Andrzej Lorbiecki
Pasjonat chojnickiej historii. Autor licznych artykułów, książek i publikacji naukowych.

W tomie II „Chojnice na starych fotografiach" Jacka Klajny, na str. 12 pojawiła się fotografia panoramy miasta, rzekomo pochodząca z okresu dwudziestolecia międzywojennego. Po dokładnej analizie zdjęcia, doszedłem do wniosku, że fotografia ta może pochodzić z okresu późniejszego. Postanowiłem drążyć temat w celu ustalenia stanu faktycznego na zdjęciu.

W okresie międzywojennym nie każdego było stać na wybudowanie własnego budynku. Osoby, które mogły sobie na to pozwolić, należały do chojnickiej elity. Przeważnie były to osoby dobrze zarabiające. Większość wybudowanych prywatnych budynków w tym okresie, należała do kolejarzy celników i kamieniczników. Nie inaczej było w przypadku budowanych budynków przy ul. Angowickiej, Prochowej czy Sępoleńskiej.

Budynki przy ul. Prochowej nr 19 i 23, zostały wybudowane w okresie międzywojennym, krótko przed wybuchem II wojny światowej. Właścicielem budynku nr 19 był p. Urbanowicz, natomiast budynku nr 23 kolejarz Knapik. W dniu wybuchu wojny były już zamieszkane, jednak nie do końca wykończone. Na zdjęciu nie widać też miejsca, w którym stał ostatni, chojnicki wiatrak, który został trafiony niemieckim pociskiem w dniu 1 września 1939 roku i spłonął, nie zmieścił się w kadrze, co na pewno pomogłoby, w datowaniu fotografii.

Stare budynki pod dachówką nr. 14 i 15, przy ul. Angowickiej, dzisiaj już nie istnieją. W ich miejscu powstały nowe wybudowane w latach 80 XX w. Mały domek (dzisiaj przy ul. Angowickiej 12a.), w tamtym czasie był kuźnią. Dom z charakterystycznym, półokrągłym okienkiem po prawej stronie zdjęcia, to budynek przy ulicy Angowickiej nr 13. Plany budowy tego budynku pochodzą z 23 marca 1936 roku. Budynek zbudowany przez chojnickiego kolejarza, (nazwiska nie udało mi się ustalić) został oddany do zamieszkania w 1939roku. Na zdjęciu widać, że jest już on zamieszkały.

Podsumowując, fotografia na pewno pochodzi z okresu okupacji niemieckiej, najwcześniej z 1940 roku, i została zrobiona przez chojnickiego fotografa Antoniego Góralskiego, który mieszkał przy ul. Owczarskiej (niem. Schäfestrasse), dzisiaj ul. Zaborska, tuż nad budynkami widocznymi na pierwszym planie.

Tekst i zdjęcia
Andrzej Lorbiecki

To samo miejsce, zdjęcie wykonano w 2023 r.

Panorama zamieszczona w albumie
(dla ułatwienia rozpoznania ponumerowałem budynki)

100 lat temu pisały o Chojnicach i pobliskich miejscowościach gazety pomorskie.

Słowo Pomorskie, Numer 1. Toruń, wtorek 1 stycznia 1924

~ Chojnice. (Strachy zza kordonu). Ludności w powiatach chojnickim i sępoleńskim donoszą z zakordonu alarmujące wieści o silnym obsadzeniu granicy przez posterunki pieszej i konnej policji. Również wzmocniono straże celne. W wioskach granicznych zgrupowane są większe oddziały organizacyj wojskowych znakomicie uzbrojonych. Oddziały te patrolują także na granicy. Do Człuchowa i Bytowa podciągnięto oddziały wojsk Reichswery. Niemcy szerzą propagandę na pograniczu i rozpuszczają pogłoski, że w najbliższym czasie zajmą Pomorze. W Kwidzyniu skoncentrowano oddziały osławionego „Stahlhelmu". Strachy na lachy! Są to niewątpliwie zwykłe kaczki puszczane od czasu do czasu w celu niepokojenia ludności.

Słowo Pomorskie, Numer 3. Toruń, piątek 4 stycznia 1924

~ Brusy. (Zbrodnia). Zawezwano z Chojnic dotąd sądową komisję śledczą, ponieważ w nocy na piątek wydobyto z ustępu zwłoki noworodka. Matką jest wypośrodkowana w międzyczasie służąca, która leży w szpitalu. Czy dziecko przyszło na świat żywe czy nieżywe, to stwierdzi dopiero komisja lekarska.

Słowo Pomorskie, Numer 5. Toruń, niedziela 6 stycznia 1924

~ Tuchola. (Utraciła mowę wskutek grypy). Żona właściciela dóbr G. w Słupach zachorowała ciężko na grypę. Odzyskała już zdrowie, lecz nie może mówić.

Słowo Pomorskie, Numer 6. Toruń, wtorek 8 stycznia 1924

~ Tuchola. (Likwidacja wyszynków wódki). Skutki zakazu picia wódki dały się tu w okolicy we znaki. Jedyna cukiernia w miejscu która miała wyszynk piwa, zamknęła swoje podwoje. Właściciel przenosi do niej swój drugi interes „Bazar" – przedmioty domowe i kuchenne z ulicy Świeckiej. Karczmarzowi w Koślince odebrano koncesję, skutkiem czego właściciel skład zamknął. Oberżysta Sprengel w Bladowie zamknął swój interes dobrowolnie. W Gostyczynie zamknął lokal Bukofzer.

~ Czersk. (Odznaczenie). Ojciec Święty udzielił tutejszemu przemysłowcowi p. Bernardowi Austenowi orderu Pro Ecclesia et Pontifice wraz z osobnym błogosławieństwem papieskim. P. Austen zasłużył się kościołowi tym, że podarował grunt i ufundował kościół w Szlachcie, w wiosce położonej w borach tucholskich, ogromnie odległej od swego kościoła parafialnego w Śliwicach.

Słowo Pomorskie, Numer 7. Toruń, środa 9 stycznia 1924

~ Chojnice. (Znalazł źródło dochodów). Z braku chęci do lepszego zajęcia, postanowił niejaki J. z Chojnic skraść ojcu swemu futerko i następnie sprzedać takowe w Grudziądzu za 10 000 000 mk. Kwotę tę w podejrzanym towarzystwie przehulał w ciągu tygodnia. Gdy jednak kieszenie zaczęły świecić pustkami, uznał za dobre wrócić do Chojnic, gdzie przyjęty został przez policję. Futerko odnaleziono i zwrócono ojcu.

Słowo Pomorskie, Numer 13. Toruń, środa 16 stycznia 1924

~ Czersk. (Napad rabunkowy). W dniu 10. bm. napadnięty został na ulicy Dąbrowskiego aplikant sądowy p. Janiszewski. Uderzony ostrym narzędziem kilkakrotnie w głowę, stracił przytomność, po czym obrabowano go z teki i walizki. Gdy odzyskał przytomność i podniósł się z zaspy śnieżnej bandytów już nie było.

Słowo Pomorskie, Numer 15. Toruń, piątek 18 stycznia 1924

~ Chojnice. (Uwolniony od zarzutu morderstwa). W ubiegły piątek toczyła się przed chojnicką Izbą Karną głośna sprawa o morderstwo przeciw p. Kaszubowskiemu z Łęga, któremu zarzucano, że utopił miejscowego obywatela p. Krajewskiego. Sąd oskarżonego jednakowóż uwolnił, ponieważ nie tylko winy udowodnić mu nie zdołano, ale w dodatku rzeczoznawca lekarz powiatowy szambelan p. dr. Liński wyraził przekonanie, że tu zaszedł jedynie nieszczęśliwy wypadek.

Słowo Pomorskie, Numer 17. Toruń, niedziela 20 stycznia 1924

~ Czersk. (Nowinki z borów tucholskich). Kiedy to nie tak dawno robiono obławy na wywożących w mniejszych ilościach żywność za granicę Polski, to jak tu opowiadają, w tym samym czasie młynarz pewien z okolicy wywiózł cały wagon mąki do Gdańska. Zapewne owe małe ilości gdańszczanom nie wystarczały. Młynarz zaś będąc zamożnym człowiekiem, mógł łatwo wysoki patent na wywóz zapłacić. Tego niestety każdy dokonać nie może. Tam też tkwi klucz zagadki.

Słowo Pomorskie, Numer 19. Toruń, środa 23 stycznia 1924

~ Borsk, pow. chojnicki. (Biały zając). Ludzie donoszą, że w lesie w Mokrem zauważyli białego zająca. Nie wiedzieć, czy to prawda, bo co prawda to są białe zające, ale w centralnej Rosji i na Sybirze, gdzie latem są szare a zimą zmieniają barwę skóry na mleczno-białą. U nas biały zając też się niekiedy pojawi, ale bardzo rzadko.

Słowo Pomorskie, Numer 20. Toruń, czwartek 24 stycznia 1924

~ Tuchola. (Rozebranie obozu jeńców). Wielki i znany obóz jeńców w Tucholi zniknął prawie zupełnie. Budynki obozowe wzniesione najpierw przez Niemców następnie zremontowane i uzupełnione na polecenie władz polskich w ciągu niespełna trzech miesięcy rozebrano. Uzyskawszy, z rozbiórki materiał zdrowy przetransportowano do Grodna celem zużytkowania go do podobnych celów. Pozostałe resztki mają być przeznaczone na opał. Szybkie tempo rozbiórki przypisuje się zatrudnieniu wszystkich sił roboczych, jakie w Tucholi można było zebrać. Obecnie po ukończeniu prac kwestia bezrobocia będzie znów bolączką

Słowo Pomorskie, Numer 22. Toruń, sobota 26 stycznia 1924

~ Chojnice. (Jak pies policyjny wyśledził złodzieja kanarków?). Chojnickiemu fryzjerowi zniknęły pewnego dnia dwa piękne kanarki. Ten powiadomił policję, która wysłała swego psa celem wyśledzenia kryjówki kanarków. Po kilku dniach pies zaprowadził posterunkowego do Tucholi, gdzie u Tyd znaleziono biedne kanarki. Policja zajęła się przywłaścicielem a znalezione kanarki zwróciła prawemu właścicielowi.

Słowo Pomorskie, Numer 23. Toruń, niedziela 27 stycznia 1924

~ Chojnice. (Ładna poprawa). Niejakiś P. stąd przyrzekał poprawę kiedy z końcem ubiegłego roku wszedł w konflikt z kodeksem karnym o kradzież gęsi i t. p. – Jednak myśli nie były takie jak wypowiedziane słowa poprawy, bo w ostatnich dniach odwiedził spichlerz gospodarza R. w Żabnie przywłaszczając sobie odpowiednią ilość grochu i żyta. Sztuka się całkiem nie udała.

Słowo Pomorskie, Numer 24. Toruń, wtorek 29 stycznia 1924

~ Chojnice. (Sprawa nadleśniczego Koszuli). Były nadleśniczy Koszula w nadleśnictwie Gołąbek został w tych dniach przyaresztowany i odstawiono go do więzienia przy sądzie okręgowym w Chojnicach. Ile on moralnej winy ma przy defraudacjach dokonanych w czasie jego urzędowania, niepodobna narazie stwierdzić.

Słowo Pomorskie, Numer 25. Toruń, środa 30 stycznia 1924

~ Chojnice. (Niezwykły okaz dzika). Do pewnego dzierżawcy polowania przybył zdyszany człowiek i opowiadał, że w jego zbożu jest dzik. Udaje się strzelec i kilku chłopów, uzbrojonych widły, kłonice i drążki. Strzelec trafnym strzałem ubił dzika i przytransportowano go na podwórze szczęśliwego posiadacza. Cała gromada ludzi podziwia zwierzę. Był nawet w ten czas pruski „Koniglicher Forster", który potwierdził, że to nadzwyczajny okaz (Kin Prachtexempiar). Wtem przybiega sąsiad, ogląda sobie uważnie dzika ze wszystkich stron i zaczyna kręcić głową. Nareszcie kaszubskim narzeczem powiada: „Mnie się widzi że to moja świnia". Zapanowało nagle dziwne milczenie i zakłopotanie. Aż tu nadchodzi kobieta i mówi: „Ale ludze, kto od waj już słyszał, że dzyk ma drut w snybie, to werra dzyk nie jest?" Stwierdzono, że świnia wyrwała się gospodarzowi z chlewa i wylegiwała następnie w torfowiskach i bagnach.

chojniczanin.pl Gazeta LOKALNA

Monika Januszewska

Pani Moniko proszę powiedzieć kilka słów o sobie….

Jestem mieszkanką Chojnic i dumną mamą ośmioletniej córki. Artystka i graficzka. Maluję głównie obrazy akrylowe. Tworzę dla satysfakcji i samospełnienia, jestem zawziętym samoukiem. Inspiruje mnie człowiek i natura. Fascynuje mnie ciało człowieka, jego emocje, gesty i więzi. Te emocje napędzają, a piękno tego świata fascynuje - natura to moj fundamentalny inspirator. Wyjątkową cechą są detale - uwielbiam zdobić. Fachowo zwracam uwagę na szczegóły gdyż uważam, że dbałość o nie jest kluczem do sukcesu.

Jak zaczęła się Pani artystyczna pasja?

Pasja zaczęła się po narodzinach mojej córki w 2016 roku, wtedy narodziło się moje natchnienie, a tworzenie zaczęło się tak po prostu. Każdą chwilę spędzałam przy małej córce, a każdą wolną przy sztaludze. Nie było to łatwe zadanie, czasami byłam wyczerpana. Chciałam pracować w domu i być blisko niej. :)

Pani zdolności są bardziej wrodzone czy wyuczone?

Moje zdolności są wrodzone, ale eksperymentuję uczę się, jeśli coś mnie zainteresuje i potrzebuję tego, to badam temat.

Jaki jest Pani główny obszar zainteresowań w sztuce?

Najlepiej czuję się w technice tworzenia akrylem, ale nie zamykam sobie żadnej z furtek jakie otwiera przed nami sztuka, fascynuje mnie też tworzenie rzeźb i wiem, że przeznaczę na jej rzecz dużo energii i czasu.

A gdzie Pani szuka inspiracji?

Fascynuje mnie człowiek i natura - to najczęściej przewodnia idea. Natura to moj fundamentalny inspirator, a istoty żywe, ich dynamika i oddanie ich na płótnie stanowi cel który za każdym razem staram się osiągnąć.

Ma Pani swoich idoli w sztuce?

Tak, i dodam, iż myślę, że w tych czasach każdy artysta i artystka ma swojego idola. Ponad to internet daje nieocenione możliwości dzielenia się sztuką. Przyglądam się malarzom sztuki nowoczesnej i na bieżąco obserwuję ulubieńców jak pokazują swoje najnowsze prace. Widzę jak się starają.

Podziwiam wielkich Klimta, Frida Kahlo, Beksiński, Van Gogh, Matejko i wielu innych malarzy i rzeźbiarzy.

Muzyka i sztuka chodzą parami. Co pani słucha?

Od zawsze byłam fanką mocniejszego brzmienia. Lubię też spędzać czas przy muzyce filmowej i relaksacyjnej, albo posłuchać ciekawego artysty, muzyka lub zespołu. Ciągle poszukuję nowych artystów.

Ma Pani własną pracownię?

Tylko z nazwy, utworzyłam stronę na FB, a pracuję w domu.

Ogarnia pani swoją twórczość statystycznie? Wie Pani ile wykonała prac?

Namalowałam ponad 30 obrazów na płótnie, reszta to były prace dla bliskich i znajomych. Do dzisiaj w szafie mam grubą teczkę ze szkicami, często coś do niej dokładam. Niektóre z nich, stanowiły wstęp do wykonanych obrazów, a niektóre z nich czekają na swoją kolej.

Często organizuje Pani wystawy swoich prac?

Niestety organizacja wystaw wiąże się z wieloma trudnościami. Choć nie mam wielu osiągnięć, jestem bardzo dumna z mojej pierwszej wystawy w Chojnickim Domu Kultury, gdzie we wrześniu 2023 r. przez dwa tygodnie można było oglądać moje prace. Z pewnością chciałabym pokazywać moją sztukę częściej, ale nie mam w tym wiele doświadczenia. Planuję to zmienić. Jestem dobrej myśli.

Gdzie można oglądać Pani prace?

Moje prace można zobaczyć na IG
obrazy.januszewska
https://www.instagram.com/obrazy.januszewska/
FB Monika Januszewska
Pracownia rękodzieła artystycznego Monika Januszewska
https://www.facebook.com/obrazy.m.januszewska/

Jak można zamówić Pani prace?

można przez FB, IG
mailowo:
m.januszewska1990@gmail.com

Co Pani uważa za swoje największe osiągnięcie w dotychczasowej pracy artystycznej?

Poza wystawą, która byłą dla mnie dużym krokiem w karierze artystycznej, za największe osiągniecie uważam to, że zaraziłam swoją pasją moją córkę Annę. Od najmłodszych lat tworzy na płótnie. Dziecięca wyobraźnia nie ma granic, a w jej obrazch czuć siłę fantazji. Uwielbiamy tworzyć razem, bardzo nas to napędza.

Jakie ma Pani plany artystyczne na najbliższą przyszłość?

Zbudować markę artystyczną. Uczynić malarstwo nie tylko hobby, ale żeby stało się też pełnoetatowym zajęciem.

A jak Pani wypoczywa? Jak ładuje ”akumulatory”?

Ciężo powiedzieć, pomaga mi zwykła przerwa... spokój, czasem obejrzę jakiś film, kocham malować. Zdarza się taka chwila, gdy zrobię sobie ulubioną kawę, wyłączę

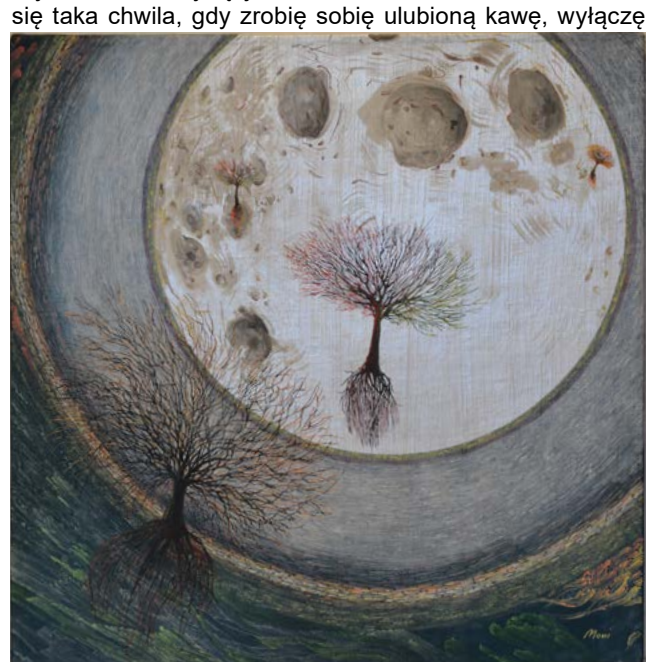

rzeczywistość, a włączę ulubioną muzykę i płynę z nurtem zamalowując kolejne płótno. To na pewno taki ulubiony sposób.

A gdzie się Pani zaopatruje w materiały plastyczne?

Głównie przez allegro, Empik i sklepy dla malarzy. Zamawiam tam materiały na płótna, a częściowo wykonuję je sama.

Co by chciała Pani powiedzieć chojniczanom?

Moje obrazy urzeczywistniam, z wielką pasją wkładam w nie ogrom pracy, emocji, uwagi i serca. Mam nadzieję, że Państwo ocenią pozytywnie ogrom pracy oryginalne wzornictwo, pieczołowitość z jaką ręcznie wykonuję swoje obrazy.

Proszę wspierajcie mnie, motywujcie i trzymajcie za mnie kciuki.

Bądźmy w KONTAKCIE! Odwiedź mnie na FB lub Instagramie.

Dołącz mnie do swoich znajomych polub, aby otrzymywać dobre wieści z mojej pracowni. Będę informować Cię o najnowszych obrazach.

Dziękuję Wszystkim którzy już ze mną są. Pozdrawiam cieplutko.

"Autumna - pulchritudo" 2023 r. (Dama z wiśnią).
Akryl na płótnie, złoto płatkowe.Wymiary 60x90cm .

"Kimono" 2022 r. Akryl na płótnie. Wymiary 65x100cm.

"Kobieta z niebieskim bukietem na głowie" 2022 r.
Akryl, płótno. Rozmiar: 30 x 40cm

"Kapelusz" 2021 r.
Akryl, płótno. Rozmiar: 65cm x100cm

"Późne Lato"2023 r.
Akryl na płótnie. Rozmiar: 60×90cm

Stowarzyszenie „Charzy... działa i inicjuje wydarzenia już 15 lat !

Stowarzyszenie „Charzy…" Działamy już 15 lat i każdego roku, od 15 lat podejmujemy inicjatywy kierowane do mieszkańców Charzyków, gminy Chojnice, a także całego powiatu chojnickiego. Jesteśmy stowarzyszeniem, które wyznaczyło dla siebie cele działania związane głównie z edukacją ekologiczną dzieci i dorosłych, poznawania i ochrony przyrody oraz działań prospołecznych. Sprawczynią całego „zamieszania" i wszystkich inicjatyw „Charzy..." od 15 lat jest jego prezeska p. Bożena Stępień

W minionym roku 2023 prowadziliśmy po raz 13-sty rok z rzędu imprezę pn. **Grand Prix Borów Tucholskich w Nordic Walknig.** Dzięki wyjątkowemu zaangażowaniu naszej szefowej Grand Prix, Pani Renacie Zientarskiej, w roku 2023 zorganizowaliśmy wspólnie z partnerami „Charzy..." 14 rajdów szlakami turystycznym naszych okolic, w których wzięło udział kilkaset osób. Uczestnicy leśnych wędrówek przeszli wspólnie wiele setek km w czasie których uczyliśmy się przyrody i znajomości zagadnień związanych z jej ochroną. Uwrażliwiamy wszystkich na piękno naszych okolic i uczymy odpowiednich zachowań w kontakcie z naturą. Od 15 lat dla tych, którzy nie chodzą na bale, organizujemy wyjątkowego, nocnego Sylwestra w lesie.

„PASZPORT DO ATRAKCJI POWIATU CHOJNICKIEGO" To był nasz kolejny projekt turystyczno-edukacyjny, który zrealizowaliśmy dzięki dofinansowaniu z powiatu chojnickiego. Wydrukowaliśmy dla Was i dla turystów przybywających do naszych miejscowości prawie 1000 egzemplarzy Paszportów do ATRAKCJI, z którymi mogliście Państwo zwiedzić wiele wybranych przez nas miejsc przyrodniczych, obiektów historycznych bądź innych miejsc wartych odwiedzenia w naszym powiecie. Paszport przydał się mieszkańcom i turystom jako przewodnik w terenie. Umieściliśmy w nim również linki do opisów wszystkich szlaków pieszych, kajakowych i rowerowych, łącznie ze szlakami Marszruty Kaszubskiej. Mamy nadzieję, że nasze propozycje wypraw zaskoczyły Was swoją wyjątkowością i zainspirowały do kolejnych wypraw w poznawaniu regionu. Składam podziękowania za techniczne przygotowanie całości Paszportu do ATRAKCJI pani dyrektor CEW w Chojnicach – Monice Kuchcie. Paszporty można było nabyć i nadal będą dostępne w Punkcie Informacji Turystycznej nad jeziorem w Charzykowach.

Niezawodna załoga „Charzy..."

XIV Jarmark „Czym Chata Bogata" w Charzykowach odbył się jak zwykle bez przeszkód w pięknej scenerii wokół Amfiteatru w im. Ottona Weilanda oraz przy plaży. Przy pięknej pogodzie odbyło się mnóstwo zajęć i konkursów dla dzieci i dorosłych. Zgłosiło się wyjątkowo wielu wystawiających swoje lokalne produkty i rękodzieło. Tematem przewodnim ostatniego Jarmarku była woda i dlatego członkowie Stowarzyszenia „Charzy…" i Chojnickiego Alarmu dla Klimatu oraz pracownicy CEW, GOK, i HCEE w Funce oraz OSP Charzykowy i wszystkie zaproszone parki, nadleśnictwa jak i WODY POLSKIE i WFOŚ w Gdańsku, bawili konkursami i zadaniami na temat wody. Dla dzieci odbył się spektakl teatralny o tematyce ekologicznej, warsztaty teatralne oraz mnóstwo innych zabaw prowadzonych przez aktorów Teatru Katarynka. Wydaliśmy łącznie ponad 500 kart konkursowych. Dorośli tradycyjnie mogli zaliczać zadania aby wziąć udział w konkursie pt. „Gram o Rower". Charzy... zorganizowało także niezwykle ciekawe warsztaty prowadzone przez właścicieli firmy ceramicznej ARBATA, podczas których panie uczyły się malowania na ceramice i szkle, haftowania oraz lepienia z gliny. Odbyły się także warsztaty i pokazy związane z wodą prowadzone przez: 1.Regionalną Dyrekcję Lasów Państwowych w Toruniu – pn. „Retencja leśna " 2. Park Narodowy „Bory Tucholskie " – pn. „Jeziora " 3. Tucholski Park Krajobrazowy – pn. „Torfowiska " 4. Wdzydzki Park Krajobrazowy – pn. „Bezkręgowce wodne " 5. Wdecki Park Krajobrazowy – pn. „Bioróżnorodność rzek" 6. Zaborski Park Krajobrazowy – pn. „Strefy buforowe "

Tam nas też nie mogło zabraknąć... Zorganizowaliśmy zabawy, konkursy i zgadywanki przyrodnicze z nagrodami podczas urodzin chojnickiego EKSPERYMENTARIUM oraz w czasie festynu rodzinnego w Chojniczkach.

Coroczne sprzątanie Chociny i szlaków turystycznych to działania, które podejmujemy cyklicznie od wielu lat, w ramach Dni Ziemi i akcji Sprzątania Świata. Dbamy o czystość naszych szlaków turystycznych zbierając ogromne ilości różnych śmieci, a robimy to także dla Was.

Stowarzyszenie „Charzy…" współuczestniczy także bardzo aktywnie we wszystkich akcjach i działaniach, których głównym organizatorem jest Stowarzyszenie Chojnicki Alarm dla Klimatu. Tworzymy wspólnie jedną grupę przyjaciół zaangażowanych w ratowanie przyrody, poprawę jakości powietrza i edukacji ekologicznej mieszkańców powiatu chojnickiego. Współpracowaliśmy wspólnie przy organizacji **DNIA ZIEMI** w Chojnickim Centrum Kultury. 22 kwietnia zorganizowaliśmy dla najmłodszych spektakl teatralny o tematyce przyrodniczej pt. DBAMY O ŚWIAT w wykonaniu aktorów teatru KULTURKA z Poznania. W spektaklu wzięło udział 330 dzieci z chojnickich przedszkoli i szkół podstawowych. W drugiej i trzeciej części wydarzenia młodzież, starsze dzieci szkół podstawowych i dorośli oglądali niezwykły film przyrodniczy pt. SERCE DĘBU. Uczniowie szkół podstawowych czytali swoje LISTY OD ZIEMI. Na holu głównym CHCK swoje stoiska edukacyjne zorganizowali : PNBT , ZPK, ZZO Nowy Dwór i chojnickie Eksperymentarium.

19 października braliśmy wspólnie udział w wyjątkowym szkoleniu podczas spotkania z biologiem i certyfikowanym grzyboznawcą Panem Michałem Konkelem. Nasz gość jest członkiem Polskiego Towarzystwa Zielarzy-Fitoterapeutów, miłośnikiem przyrody i fotografii przyrodniczej. Wydarzenie składało się dwóch części, a mianowicie spaceru po lesie i szukaniu przeróżnych grzybów, a następnie w siedzibie Zaborskiego Parku Krajobrazowego odbył się wykład pt. „Fascynujący świat grzybów" (właściwości prozdrowotne i lecznicze grzybów).

warsztaty zielarskie

„Zostań Św. Mikołajem". Nasze coroczne działania to także pomoc ubogim i pokrzywdzonym. Od wielu lat przygotowujemy specjalne paczki w ramach akcji „Zostań Św. Mikołajem" dla osób samotnych, starszych i ubogich w gminie Chojnice. W minione święta otrzymało je łącznie prawie 60 osób z Charzyków, Chojniczek, Krojant, Moszczenicy, Pawłowa, Lipienic, Racławek i Nowej Cerkwii.

Podpisaliśmy wspólnie z 290 innymi organizacjami także MANIFEST LEŚNY.

MANIFEST LEŚNY to zestaw 10 podstawowych postulatów reformy polityki leśnej popierany przez 290 ruchów i organizacji społecznych i przyrodniczych. Na właśnie zaprzysiężony rząd patrzymy więc z optymizmem. Potrzebujemy dogłębnej reformy polityki leśnej. To jednak zabierze czas, potrzebny na dialog wielu interesariuszy polityki leśnej. Natomiast wiele ważnych kroków dla reformy polityki leśnej koalicja rządząca zrealizować może bardzo szybko. To ważne, by działać, bo lasy musimy chronić od zaraz. Wśród pierwszych kroków do reformy są:

- doraźne wyłączenie najcenniejszych przyrodniczo i społecznie lasów z funkcji gospodarczej (do czasu gdy zostanie opracowana całościowa wizja wyłączenia postulowanych 20%),
- realizacja wyroku TSUE z 2 marca 2023 w zakresie zaskarżalności PULi w sądach administracyjnych (na nowelizację musi zgodzić się prezydent),
- pełen dostęp do danych o lasach (do realizacji od ręki, wystarczy, by Lasy Państwowe przestrzegały prawa).

Potrzebujemy też, by jak najszybciej odmrożone zostały prace nad narodowym programem leśnym oraz rozpoczęte prace nad nowelizacją ustaw związanych z polityką leśną. Poza wspomnianym powyżej cytatem, w aż 3.5 - minutowym fragmencie expose, który dotyczył lasów premier wspomniał o roli lasów w retencji strategicznego zasobu jakim jest woda, prawie wszystkich do kontaktu z prawdziwym lasem, i możliwości prowadzenia mądrej gospodarki leśnej bez nadmiernej eksploatacji lasów.

Inne aktywności i działania Charzy

Jako stowarzyszenie braliśmy udział w zgłaszaniu uwag do Planu Ochrony Zaborskiego Parku Krajobrazowego. Plan ten został zatwierdzony w grudniu 2023 r. uchwałą Sejmiku woj. pomorskiego. Pani Bożena Stępień reprezentuje także stowarzyszyszenie w Zespołach Lokalnej Współpracy przy Nadleśnictwie Rytel i Nadlesnictwie Przymuszewo, które spotykają się w ramach obowiązkowych konsultacji społecznych w trakcie tworzenia projektu planu urządzania lasów (w tym przypadku chodzi głównie o tzw. lasy społeczne). W imieniu stowarzyszenia jestem również częścią zespołu budującego Strategię Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych dla Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego Chojnice – Człuchów.

NA LODZIE

Józef Kaszanits
wieloletni dziennikarz
„Wiadomości wędkarskich”

Styczeń jest najlepszym miesiącem do łowienia pod lodem.

Na początku proponowałbym szukanie dobrego miejsca do połowu. Najprostszą radą byłoby obserwowanie miejscowych wędkarzy, jak też pozostawionych przez nich dziur po łowieniu na lodzie. W innym przypadku szukamy miejsca dobrego połowu w znanej nam wodzie, gdzie często przebywaliśmy latem i z grubsza znamy głębokie czy płytkie miejsca.

I tu warto zaznaczyć to, że zimą w innym miejscu gromadzą się ryby, niż latem. Z tego też powodu potrzebna jest pewna taktyka w poszukiwaniu ryb. Na początku łowienia wiercimy kilkanaście otworów począwszy od szuwarów, czy od brzegu w kierunku środka jeziora (między otworami odległość wynosi około 5-6m). Tu od razu zaznaczam ważną rzecz, nie żałujmy pieniędzy na wiertło, bo „łom” hałasuje niemiłosiernie i odstrasza ryby na daleką odległość od naszego łowiska. Następną czynnością przy łowieniu pod lodem jest wsypanie kilku łyżeczek zanęty o konsystencji „wolnoopadającej”. Robimy to każdorazowo, niezależnie czy będziemy łowić na spławik, mormyszkę, czy blaszkę. Już po kilku minutach od zanęcenia zaczynamy łowić. Jeśli w pierwszej przerębli nie ma brania, idziemy do następnej itd.. Gdy natrafimy na branie zatrzymujemy się i łowimy do skutku. Nasz zestaw powinien być bardzo delikatny, a przynęta typowo zimowa, a mianowicie - larwy ochotki. Stosuje się je nie tylko przy łowieniu zestawem spławikowym, lecz również zakładamy ją na mormyszkę. Jeśli łowimy okonie, które są po płotkach najpopularniejszą rybą zimą, to miejsca połowu szukamy za pomocą mapy batymetrycznej.

A dlaczego? Dzieje się tak, ponieważ okonie najczęściej znajdują się przy stokach gór podwodnych. Koło gór wiercimy dziury i rozpoczynamy łowienie.

Gdy od razu nie ma brania, nie przejmujmy się, bo okonie często gromadzą się przy drgającej mormyszce, a dopiero po upływie czasu zaczynają atakować. W tym samym miejscu łowimy ryby na błystkę podlodową.

Z przymrużeniem oka:

„Kto nie narzeka, gdy zostawiają go na lodzie?
- Wędkarz!”

Chojnice na starych fotografiach T3

Szanowni Chojniczanie

W roku 2018 ukazał się pierwszy tom albumu „Chojnice na starych fotografiach”. Kolejny miał swoją premierę w roku 2020. Z wielu źródeł wiem, że zostały one przez mieszkańców dobrze przyjęte, że brakowało Chojniczanom takich wydawnictw. Obecnie przygotowuję tom trzeci, który obejmował będzie lata 1948 – 1989. Album w formacie A4 podzielony będzie na cztery działy: lata 50., 60., 70. i 80-te.

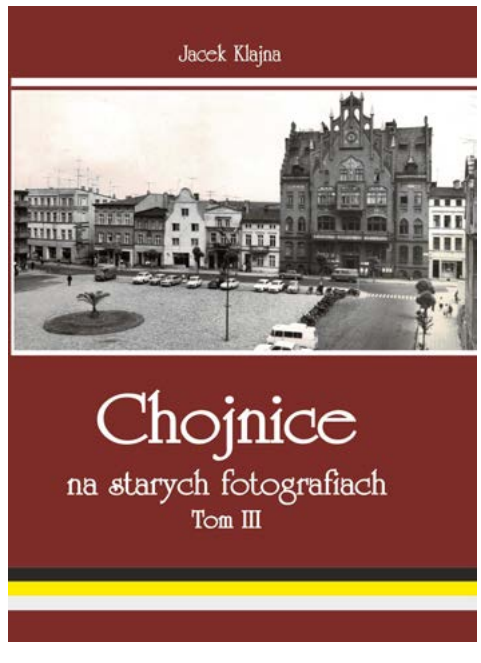

Jest jeszcze trochę czasu na dodanie do niego fotografii, które z pewnością posiadają mieszkańcy, które ukryte w zakurzonych albumach nigdy wcześniej nie były publikowane. Dlatego zwracam się do Was, mieszkańcy Chojnic, z prośbą o pomoc w jego wydaniu. Pomoc w postaci starych zdjęć, które zalegają w rodzinnych albumach w każdym naszym domu. Trzeba tam tylko zajrzeć. Cenne jest każde zdjęcie na którym znajdują się ludzie i budynki Chojnic.

Nie musicie się martwić o te cenne pamiątki. Zostaną one w waszej obecności tylko zeskanowane i pozostaną w rodzinnym albumie - nigdy go nie opuszczą i nikt ich nie zabierze. Szczególnie zależy mi na zdjęciach budynków i ulic na waszych osiedlach, na zdjęciach z budowy waszych domów i firm. Chciałbym pokazać całe miasto z okresu PRL-u , a nie tylko centrum i reprezentacyjne budynki. Poniżej znajdują się adresy i numery telefonów.

E-mail: jacekklajna@go2.pl
Tel. 601 533 588

Jeśli państwa zdjęcia zostaną wykorzystane w albumie, otrzymają Państwo stosowną do ilości zdjęć gratyfikację w gotowych, wydrukowanych, albumach.

Jacek Klajna
Projekt okładki może ulec zmianie.

FESTYN

16 grudnia 2023 roku na Targowisku przy ul Młodzieżowej w Chojnicach odbył się charytatywny koncert kolęd i pastorałek dla Antka.

Przybyli mieszkańcy mogli dokonać zakupów w świątecznej atmosferze, zorganizowano zabawy i animacje dla dzieci, a największą niespodzianką był oczywiście Mikołaj który przyjechał z prezentami. Koncert zorganizowało Stowarzyszenie Targowisko Młodzieżowa w Chojnicach, a głównym pomysłodawcą był Maciej Werochowski, prezes tego stowarzyszenia oraz właściciel pizzerii Bazylia.

Na specjalnie przygotowanej scenie występował zespół muzyczny i taneczny, a obok sceny w ogromnych saniach Świętego Mikołaja prowadzono ciekawe wywiady. Jako pierwszy na pytania odpowiadał znany chojnicki fotograf Aleksander Knitter. Po nim przyszła kolej na byłego sołtysa Rytla Łukasza Ossowskiego, a jako trzeci na saniach zasiadł burmistrz Arseniusz Finster któremu pytania zadawały dzieci. Pytania były zaiste ciekawe, bo dzieci pytały: jaka jest ulubiona potrawa wigilijna burmistrza, jaki prezent, który otrzymał od świętego Mikołaja najbardziej sobie ceni oraz ile zarabia. Burmistrz nie uchylił się od żadnej odpowiedzi, a inne pytania też były ciekawe.

Wielką atrakcją festynu były też licytacje obrazów i rękodzieła. Po terenie targowiska chodziła kapela poprzedzona wolontariuszami. Do puszek zbierali strażacy z OSP a za nimi szedł burmistrz i radny powiatowy Jacek Klajna, obaj przygrywający na tamburynach, Maciej Werchowski z akordeonem, Łukasz Ossowski z trąbką, instruktor ZHP Oskar Pałubicki z gitarą i pan Jerzy Labuda z puzonem.

Łącznie zebrano do puszek 7651,93 zł plus wpłaty na siepomaga.pl za licytacje 2815 zł. Tak więc razem zebrano na leczenie Antka 10.466,93 zł. To bardzo dobry wynik. Wielkie podziękowania należą się wszystkim, którzy przyczynili się do tego wyniku, a przede wszystkim Maciejowi Werochowskiemu.

/red./

chojniczanin.pl
Gazeta LOKALNA

Klubowy „RENAMENT” 2023

Piotr Eichler
Nauczyciel historii, regionalista, działacz społeczny

Tak, tak – nie pomyliłem się. Nie „remanent”, ale właśnie „renament”. Wiem, że „renament” to jest źle. Ale to takie moje wspomnienie z lat, kiedy byłem młodzieżą, czyli dawno. Na jednym z chojnickich sklepów, w czasach gdy ul. Kościuszki i okoliczne były ulicami sklepowymi, a nie jak dzisiaj – Kościuszki prawie jak Wall Street, niemal same banki i kantory – szyba wystawowa została zamalowana jakąś białą farbą, może kredową, może wapnem, czymś, co potem było łatwo zmyć, a od wewnątrz ktoś napisał paluchem „RENAMENT”. A że na koniec roku wszyscy robią remanenty, to chojniccy krótkofalowcy też.

Wykorzystam przy tej okazji możliwość powrócenia fotograficznego do wydarzeń może i opisywanych wcześniej, ale do których zdjęcia z braku miejsca nie zmieściły się razem z tekstem.

Styczeń. Minął leniwie, to w końcu początek roku, więc spędziliśmy go na spotkaniach w klubie, gadaniu o wszystkim i o niczym, popijaniu kawy i chrupaniu ciasteczek.

Luty – jubileusz Eugeniusza SP2GUC. W lutym tego roku minęło 50 lat, kiedy to Genek otrzymał pozwolenie radiowe i mógł pracować pod własnym znakiem. Z tej okazji przez cały rok dodatkowo posługiwał się znakiem okolicznościowym SN50GUC. Pod oboma znakami prowadził łączności, uczestnicząc w wielu akcjach dyplomowych, zdobywając również radiowe dyplomy dla klubu.

Kwiecień – jubileusz Ryszarda SP9GCZ. W kwietniu przypomnieliśmy z kolei o rocznicy pracy w eterze drugiego naszego kolegi. Tak jakoś w 2022 roku ta jego 50. rocznica minęła nam niepostrzeżenie i postanowiliśmy trochę pocelebrować w 2023 roku okrągłą 51. rocznicę pracy Ryśka na łączach.

Maj 2023 był Mateusza SQ2ICX. Przyszły wyniki za bardzo prestiżowe zawody krótkofalarskie, rozgrywane w skali całego świata. Ponieważ sprawdzenie kilku tysięcy uczestników nie jest zadaniem prostym, wyniki podawane są w roku następnym wiosną. To zawody CQ WW DX Contest i **Mateusz SQ2ICX w roku 2022 zajął I miejsce wśród stacji polskich,** 11 w Europie i 14 **na świecie!** Jednocześnie ustanowił rekord Polski w liczbie zdobytych punktów w swojej kategorii (CW/stacje małej mocy). Również w maju Karol SP2RTA rozpoczął prace nad stacją automatyczną do pomiarów propagacji, czyli bikonem.

Podczas grilla w ogródku prezesa – Maciej SP2STR otrzymuje plakietę za pracę w akcji dyplomowej 550 lat urodzin Mikołaja Kopernika.

Czerwiec – Dni Chojnic. Tradycyjnie, jak od kilku już lat wzięliśmy udział, wystawiając nasze klubowe stanowisko. A ponieważ zbliżają się wakacje i lato pełną parą, to w ogródku prezesa klubu (czyli moim ☺) urządziliśmy sobie grilla, przy okazji którego wręczone zostały plakiety kolegom – SP2STR, SQ2ICX, nieobecny SP9GCZ – za pracę radiową w akcji zorganizowanej przez Pomorski Oddział Terenowy PZK w Gdańsku pod patronatem władz PZK: 550 rocznica urodzin Mikołaja Kopernika.

Lipiec – SP2LQP międzynarodowo. W tym roku minęła 90-ta rocznica przelotu bez międzylądowania nad północnym Atlantykiem przez litewskich pilotów Stepona Dariusa i Stasysa Girenasa. 15 lipca 1933 r. wystartowali z Nowego Jorku w USA do Kowna na Litwie. Dystans – 7186 km. Po udanym pokonaniu Atlantyku, po 37 godzinach i 11 minutach lotu, 17 lipca o godzinie 0:36 w nocy w lesie na

Konsul honorowy Republiki Litewskiej w Szczecinie Wiesław Wierzchoś (z prawej) otrzymuje pamiątkowy grawerton od władz PZK (w środku sekretarz PZK Piotr Skrzypczak SP2JMR, z lewej SP2LQP)

Powitanie z Albinem LY2MM

terenie Niemiec samolot rozbił się. Pokonali dystans 6411 km, ginąc ledwie 775 km od celu. Od domu dzieliło ich 4 – 5 godzin lotu. To był rok 1933 i wtedy wypadek zdarzył się koło wsi Kuhdamm koło miasta Soldin. Obecnie mamy 2023 rok i miejsce katastrofy znajduje się w Polsce, koło wsi Pszczelnik pod Myśliborzem. Ta 90-ta rocznica nabrała mocno uroczystych ram, w których również znalazło się miejsce dla krótkofalowców. Oczywiście w takiej sytuacji stosowna akcja dyplomowa sama nasuwa się jako pomysł. Zainicjowana została i zorganizowana przez Zachodniopomorski Oddział Terenowy PZK w Szczecinie i krótkofalowców litewskich zrzeszonych w Lietuvos Radijo Mėgėjų Draugija (LRMD), czyli litewskim odpowiedniku PZK. Bardzo szybko w organizację całości włączyło się prezydium PZK, stąd m.in. moja (jako wiceprezesa PZK) tam obecność. 15 lipca, w Myśliborzu odbyło się spotkanie krótkofalowców o nazwie „Pszczelnik”. Z okazji rocznicy na otwarcie przybyli również oficjele – byli burmistrz Myśliborza Piotr Sobolewski i starosta myśliborski Andrzej Potyra, konsul honorowy Republiki Litewskiej w Szczecinie Wiesław Wierzchoś, mer samorządu rejonu Varena – Algis Kaseta i jego zastępca Tomas Šimukonis. A ja przy okazji spotkałem się z litewskimi kolegami Broniusem Sriubasem LY5O i Albinasem Štaraitisem LY2MM. Obaj są we władzach LRMD – pierwszy jest członkiem zarządu, drugi HF championship coordinatorem. Widzieliśmy się ostatnio z nimi razem z Wojtkiem SP2ALT trzy lata temu na jubileuszu 90-lecia PZK w Warszawie. Na zdjęciach z sekretarzem PZK Piotrem Skrzypczakiem SP2JMR wręczamy konsulowi pamiątkową plakietę. Na drugim zdjęciu jestem z Albinem LY2MM.

SUKCES! Dotarłem żywy i obrazowy na Ślężę! Pierwszy raz w życiu! Wojtek był tam kolejny raz, więc to dla niego żadna rewelacja

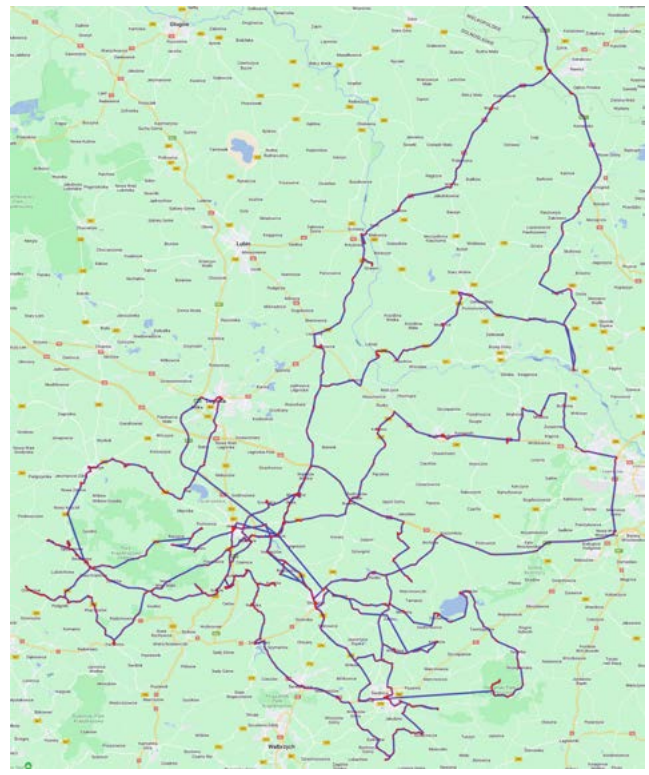

Nasze z Wojtkiem kręte drogi podczas „Wyprawy Dolnośląskiej”

Sierpień – SP2ALT i SP2LQP ruszają na południe. Od 14 do 21 sierpnia ruszyliśmy jak co roku z Wojtkiem na wyprawę zamkową. Cel - województwo dolnośląskie, stąd i nazwa całego wyjazdu „Wyprawa Dolnośląska”. Odwiedzimy miejscowości te bardzo znane (Ślężę) i te mniej. Mapa pokazująca ślad naszej podróży najlepiej pokazuje, ze przez te kilka dni nie próżnowaliśmy. 8 dni wyprawy, łącznie z dojazdem tam i z powrotem. W tym czasie aktywowaliśmy 57 obiektów lokalizacyjnie, a w sumie według list 104 obiekty, licząc różne programy dyplomowe. Łącznie przemierzyliśmy ponad 1600 kilometrów. Zrobiliśmy 6000 łączności, nawiązaliśmy je z prawie 700 różnymi stacjami.

Scenka z Dolnego Śląska – człowiek przejeżdża 1000 km, aby stwierdzić, tekstem z kultowej „Seksmisji” – Nasi tu byli!

Wrzesień – Krojanty. Niestety, za wiele zdjęć to nie zrobiliśmy, a naszego radiowego stanowiska to nie ma żadnego zdjęcia. Gdzieś się uchowało jedno, gdzie widać Wojtka SP2ALT i Grzegorza SP2GK, a między nimi siedzącego Darka SP2HQY, który zjechał w odwiedziny. Za to zdjęć z imprezy mamy sporo, bo jego żona, gdy my siedzieliśmy przy radiu, robiła foty podczas inscenizacji. Tak więc reminiscencje z pracy stacji z pola szarży pod Krojantami okraszamy jednym ze zdjęć Agnieszki pokazujących inscenizację.

Wrześniowa reminiscencja – inscenizacja szarży pod Krojantami 2023 na zdjęciu Agnieszki Mankiewicz.

Zjazd przedstawicieli klubów LOK. Tu pstryknęliśmy sobie z Wojtkiem zdjęcie na tle – jak to się fachowo nazywa – roll-up bannera Śląskiego Zarządu LOK. Finezji w tym zdjęciu zero, ale pamiątka i dokumentacja, że byliśmy, jest. Dla wszystkiego również zdjęcie – zbiorówka, gdzie też nas widać. Naszą obecność zaznaczyliśmy dosyć mocno, a nasze wnioski i uwagi odnośnie sytuacji klubów łączności LOK, statutu, organizacji zawodów zajęły 11 stron A4…

Zebranie aktywu klubów łączności LOK. Odnalezienie Wojtka SP2ALT i Piotr SP2LQP jest chyba dosyć proste

Zjazd kasztelański Bractwa Zamkowego. Tym razem w Nasielsku. Jak zwykle było podsumowanie zawodów organizowanych przez Radę Bractwa Zamkowego. Wojtkowi dostały się dwa dyplomy za zajęcie w obu miejsc na pudle (Zawody Zamkowe – II, a w Zawodach Militarnych – III miejsca w kategoriach CW, RTTY, i MIX). A potem wieczerza kasztelańska, czyli biesiadowanie. I znowu kilka zdjęć – ze zjazdu i aktywacji zamków w drodze powrotnej (Ciechanów – znany z wielu widokówek, Opinogóra – pałac Krasińskich i zamek książąt mazowieckich w Płocku – na zdjęciu widoczny od strony Wisły z Wieżą Szlachecką i fragmentem katedry).

Zjazd Kasztelański – reprezentacja klubu SP2KFQ łatwa do rozszyfrowania – Karol SP2RTA, Wojtek SP2ALT i Piotr SP2LQP

Zamek Ciechanów

Zamek w Płocku

Październik – (V) i VI Spotkanie Mikrofalowe. W kwietniu i w październiku członkowie klubu (SP2LQP, SP2RTA, SP9GCZ) uczestniczyli w spotkaniu mikrofalowym w ośrodku „Psia Góra" w Swornegaciach. Klub SP2KFQ i Chojnicki Klub Łączności były współorganizatorami tego spotkania. Szczególnie spotkanie październikowe było dla nas bardzo ciekawe. Spod znaku klubowego przeprowadziliśmy pierwszą łączność w zakresie 24 GHz. Również ten wyczyn udał się Karolowi SP2 RTA i piszącemu te słowa. Na zdjęciach SP2LQP nawiązuje łączność w paśmie 24GHz spod znaku klubowego oraz uczestnicy spotkania.

Listopad – minął nam na spotkaniach, snuciu planów, co będziemy robić dalej. Pozostało nawiązywanie łączności spod znaku okolicznościowego upamiętniającego 25-lecie powstania powiatu chojnickiego oraz przeprowadzanie łączności do dyplomu okolicznościowego (aktualny do czerwca 2024 roku) oraz przygotowanie się na koniec stycznia do udziału w obchodach rocznicy 300-lecia urodzin Nataniela Wolfa, XVIII-wiecznego uczonego rodem z Chojnic, ale o tym będzie w numerze lutowym 2024 chojniczanina.pl

Grudzień – miesiąc ogórkowy. Jakoś tak wyszło, że w czwartki część była w rozjazdach, inni mieli służby, jeszcze innych coś łupało w kościach i się pochorowali, a potem trzeba było dać się porwać wirowi świątecznych porządków. Więc działo się niewiele albo prawie nic… Najbardziej zarobionym klubowiczem był Wojtek, bo dostał całą baterię kart QSL za akcje dyplomowe (praca stacji klubowej pod różnymi znakami) i przystąpił do ich wypisywania.

Pod adresem internetowym sp2kfq.pl działa klubowa strona w miarę potrzeb uaktualniana, zawierająca głównie informacje z życia klubu, w tym o akcjach dyplomowych.

No i nadal spotykamy się w mniej lub bardziej licznym składzie (SP2ALT – Wojtek, SQ2PHK – Grzegorz, SP2GUC – Genek, SP2LQP – Piotr, SP2RTA – Karol, SP9GCZ – Ryszard, SP2STR – Maciej, SQ2CDP – Janusz, SQ2ICX – Mateusz, SP2GK – Grzegorz, SP2SGQ – Zbyszek, SQ2DYF - Leszek), poza wakacjami w lipcu i sierpniu, w miarę regularnie w czwartki o 16.00 w sali 211 we Wszechnicy Chojnickiej. W 2023 roku dołączyli do nas Daniel SP2-09-180 i Krzysztof SP2-09-182 oraz Karol. Daniel i Krzysztof mają już znaki nasłuchowe, tylko czekać, kiedy przystąpią do egzaminu, by zdobyć świadectwo uzdolnienia i otrzymać pozwolenie radiowe z własnym znakiem i wyjdą w eter. Karol jeszcze znaku nasłuchowego nie ma, ale liczymy, że niebawem o niego wystąpi.

Piotr Eichler SP2LQP sp2kfq@gmail.com www.sp2kfq.pl

Halo, halo, tu SP2KFQ w paśmie 24GHZ – pierwsza łączność stacji klubowej w tym paśmie

Była nas, mikrofalowców, w październiku na Psiej Górze spora gromadka…

chojniczanin.pl Gazeta LOKALNA

Padasz ze zmęczenia, a masz mnóstwo roboty? Oto zestaw roślin, które ekspresem postawią Cię na nogi

Zmęczenie może być pierwszym sygnałem choroby. Wiele z nich w pierwszej fazie objawia się obniżoną sprawnością fizyczną i intelektualną. Zmęczenie może spowodować też większą podatność na infekcje dlatego nie wolno go bagatelizować.

Zioła wykorzystywane są w medycynie od dawna. To surowce roślinne poddane procesom suszenia, zapewniającym zachowanie odpowiedniego składu chemicznego. Dzięki zawartym w nich związkom wpływają na metabolizm człowieka. Wśród najpopularniejszych ziół na zmęczenie można znaleźć:

Żeń-szeń syberyjski
(łac. Eleutherococcus senticosus)

Roślina zwana również eleuterokokiem kolczastym występuje na terenie północno-wschodniej Azji. Do celów leczniczych wykorzystuje się jej części podziemne. Żeń-szeń syberyjski zawiera eleuterozydy, zaliczane do grupy adaptogenów – substancji wspomagających odporność organizmu na stres. Jednym z głównych zastosowań leczniczych tej rośliny jest zwiększenie witalności i sprawności intelektualnej, dlatego warto przyjmować preparaty z eleuterokokiem kolczastym w okresie wzmożonej aktywności fizycznej oraz zwiększonego napięcia nerwowego. Zalecana dzienna dawka to od 100 do 500 mg na dobę.

Żeń-szeń (Panax ginseng)

Metaanaliza wykazała, że wyciąg z rośliny przeciwdziałał stresowi oksydacyjnemu, regulując metabolizm węglowodanów, opóźniając gromadzenie metabolitów, promując funkcje mitochondrialne oraz działając neuroprotekcyjnie poprzez normowanie zaburzeń neuroprzekaźników w ośrodkowym układzie nerwowym. Podsumowując swoją pracę naukowcy z Wenzhou, uznali, że „żeń-szeń koreański może być zalecany do rutynowego stosowania w przypadku zmęczenia”

SKLEP ZIELARSKO-MEDYCZNY
ZDROWIE I URODA
Chojnice, ul. Kościuszki 1, tel. 52 515 65 03

Owoc cytryńca chińskiego (Schisandra chinensis)

W ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat szeroko zakrojone badania koncentrowały się na ocenie aktywności farmakologicznej tego adaptogenu. Stwierdzono, że lignany wywierają działanie przeciwutleniające i przeciwzapalne. Ogromna liczba dowodów eksperymentalnych wykazała, że zawarty w owocu schisandrin B może wzmacniać mitochondrialny status antyoksydacyjny glutationu, a tym samym chronić przed uszkodzeniem wywołanym przez utlenianie zarówno w warunkach eksperymentalnych in vitro, jak i in vivo

Zielona herbata (Camellia Sinensis)

W procesie przetwarzania zielonej herbaty w czarną zawarte w jej liściach katechiny (epikatechina i epigallokatechina) przekształcają się w teaflawiny i tearubiginy, nadając naparowi czerwonej barwy ze złotymi refleksami. Jednak, jak donoszą Chińczycy, konwersja ta nie wpływa znacząco na ich aktywność antyoksydacyjną. Oznacza to, że nadal zwalczają wolne rodniki – zarówno w fazach wodnych, jak i lipofilowych.

Naukowcy z Nowego Brunszwiku w randomizowanym, podwójnie zaślepionym badaniu w układzie naprzemiennym oceniali wpływ teaflawiny na organizmy ludzi poddanym ostremu treningowi anaerobowemu. Spożycie wyciągu z czarnej herbaty wzbogaconej w teaflawinę doprowadziło do zmniejszenia stresu oksydacyjnego i opóźnionej bolesności mięśni oraz przyspieszyło powrót do formy po treningu.

Szałwia czerwona i traganek
(Salvia miltiorrhiza i Astragalus)

Według tradycyjnej medycyny chińskiej te 2 zioła zapewniają wsparcie dla 2 podstawowych składników ludzkiego organizmu – qi i krwi. Qi oznacza krążącą energię życiową stojącą za każdą czynnością i procesami, w tym metabolizmem i wzrostem ludzkiego organizmu, a krew jest niezbędną substancją odpowiedzialną za odżywienie ciała. Niedobór obu wiąże się ze zmęczeniem fizycznym i psychicznym.

Lukrecja gładka (łac. Glycyrrhiza glabra)

To bylina występująca na terenie Libii, Azji, Syberii, Mongolii i Kaukazu. Do celów leczniczych wykorzystuje się korzeń zawierający między innymi glicyryzyny. Lukrecja wzmaga funkcje nadnerczy i działa pobudzająco.

Wykazuje właściwości:
przeciwzapalne,
przeciwwirusowe,
antyoksydacyjne,
słabe bakteriobójcze.

Lukrecja pozwala na zniwelowanie początków przeziębienia, którego częstym objawem bywa zmęczenie. Na rynku występuje w postaci mieszanek do sporządzenia naparu.

Rozmaryn lekarski (łac. Rosemarinus officinalis)

Jest wiecznie zielonym krzewem o intensywnym charakterystycznym zapachu. Występuje w rejonie basenu Morza Śródziemnego. Rozmaryn lekarski wykazuje właściwości lecznicze dzięki olejkom eterycznym zawierającym:

cyneol,
pinen,
cymen,
borneol.

Powszechnie doceniane jest jego działanie odkażające. Ponadto poprawia pamięć i wydolność układu krążenia rozmaryn dostępny jest na rynku pod postacią olejków oraz ziół do zaparzania.

Preparaty roślinne i zioła na zmęczenie stosowane zgodnie ze wskazaniami sprzyjają poprawie samopoczucia i pozwalają nabrać sił witalnych na codzienne wyzwania.

Bibliografia: Pharmaceutical Biology, vol. 51, no. 1, pp. 64-73, 2013, Medical Hypotheses, vol. 71, no. 4, pp. 481-8, 2008, Free Radical Biology and Medicine, 53, 7, 1421-30, 2012

MKW – MYŚLI, KTÓRE NIE ŚPIĄ

W piątek 8 grudnia w podziemiach Kościoła Gimnazjalnego miała miejsce premiera tomiku wierszy Kuby Wawrzyniaka ,,MKW – myśli, które nie śpią''.

Autor już na samym początku powiedział, że oprócz muzyki, która jest jego pasją, lubi pisać. Dotychczas prawie wszystko, co napisał lądowało w koszu. Zmieniło się to kilka lat temu, kiedy do jego tekstu znajoma napisała melodie i tak powstała piosenka „Czas nie zawróci". To spowodowało, że on sam przestał się bać publikować i uznał „że nie jest to głupie". Jak się okazało, to nie jedyny tekst do piosenki, który został użyty, bo wieczór zakończył przeczytaniem tekstu piosenki „Emocje niedopowiedzenia", a one towarzyszyły mu przez ten cały wieczór.

Podczas tego wieczoru opowiadał o początkach swojego pisania. O pisaniu tekstów do znanych angielskich przebojów, nie znając języka. Robił to z kolegą ze szkolonej ławki i z tego czasu zachował się jeden z tekstów zamieszczonych w rozdziale Czas inspiracji, a mianowicie Visions In Blue, będący jego interpretacją piosenki Ultravox pod tym samym tytułem. W nawiązaniu do tych czasów pokazał licznie przybyłym gościom laurkę, którą otrzymał od koleżanek i kolegów z klasy, a która była ręcznie namalowana przez jego kolegę Michała Leszczyńskiego i o której też jest wiersz.

Ale nie tylko on prezentował swoje wiersze. Zaprosił dwoje gości. Jako pierwszą usłyszeliśmy Annę Piętaszewską, która jako Andali niebawem wyda swoją autorską płytę. Zaśpiewała ona dwie piosenki z tekstami Kuby i do tego również dwie swoje, które znajdą się na tej płycie. To była zupełnie inna interpretacja niż spodziewał się twórca tych tekstów, bo jak wspomniał kiedy usłyszał musiał sprawdzić, czy to on napisał, bo tak bardzo różnił się wg niego odbiór utworu. Mówił to z radością, bo właśnie wg niego o to chodzi w pisaniu poezji, by każdy mógł ją odczuwać na swój sposób…

Drugim z gości był Ireneusz Drobiński. Postać znana jeśli chodzi o kulturę muzyczną w Chojnicach. On jak przyznał nie zaśpiewa swoich piosenek, ale przygotował cztery do wierszy napisanych przez Kubę i dla niego jest to jak gdyby odkrywanie duszy autora. A autor powiedział, że gdyby sam umiał śpiewać, to też wybrałby z wielu powodów właśnie te teksty… oprócz nich odtworzone były dwie prezentacje multimedialne, gdzie usłyszeliśmy Agnieszkę Jaśniewicz, piosenkarkę z Krakowa, która występuje jako szepta, w jej interpretacji był wiersz „Od(dla) mojej (nie)znajomej". Druga prezentacja należała do Mariusza Karniejewa, który jest założycielem Radio NaTak, gdzie Kuba Wawrzyniak ma swoją audycję. On z kolei zaprezentował wiersz „Życie trzeba przeżyć".

Jak wspomniał Kuba tomik „MKW – Myśli, które nie śpią" został wydrukowany tylko w 150 egzemplarzach i każdy z nich będzie miał swój unikatowy nr, a dodruku nie będzie. Sam myśli już o następnym, ale nie tylko napisanym.

Jak podkreślił na wstępie i na zakończenie, tomik ,,MKW – myśli, które nie śpią'' mógł ukazać się dzięki stypendium Burmistrza Miasta Chojnice, a wieczór autorski został zorganizowany przy współudziale Stowarzyszenia Centrum Kultury Podziemia w Chojnicach oraz parafii pw. ścięcia św. Jana Chrzciciela w Chojnicach.

Michał Leszczyński

Zjazd absolwentów Technikum nr 2 na stulecie szkoły

19 października 2024 r. będzie okazja do spotkania absolwentów szkoły przy ul. Dworcowej 1 z okazji stulecia tej placówki.

Główne uroczystości rozpoczną się od mszy św. w bazylice mniejszej o godz. 12, o godz. 13.30 w hali sportowo-widowiskowej przy ul. Wagnera oficjalne rozpoczęcie zjazdu z przemówieniami, prezentacją szkoły i wspomnieniami absolwentów, o godz. 16 spotkania w klasach, o godz. 18 – bal w hali sportowo-widowiskowej.

W czasie poprzedzającym zjazd planowane są bardziej kameralne wydarzenia, m.in. Kawiarenka Pokoleń – 22 marca 2024 r. o godz. 16, na którą organizatorzy zapraszają wszystkich uczestników z lat minionych – miłośników poezji i poetyckiej piosenki.

Zapisy na zjazd rozpoczną się na początku roku, wtedy też znana będzie opłata zjazdowa i wszelkie informacje dodatkowe. Na razie warto zarezerwować sobie w kalendarzu termin.

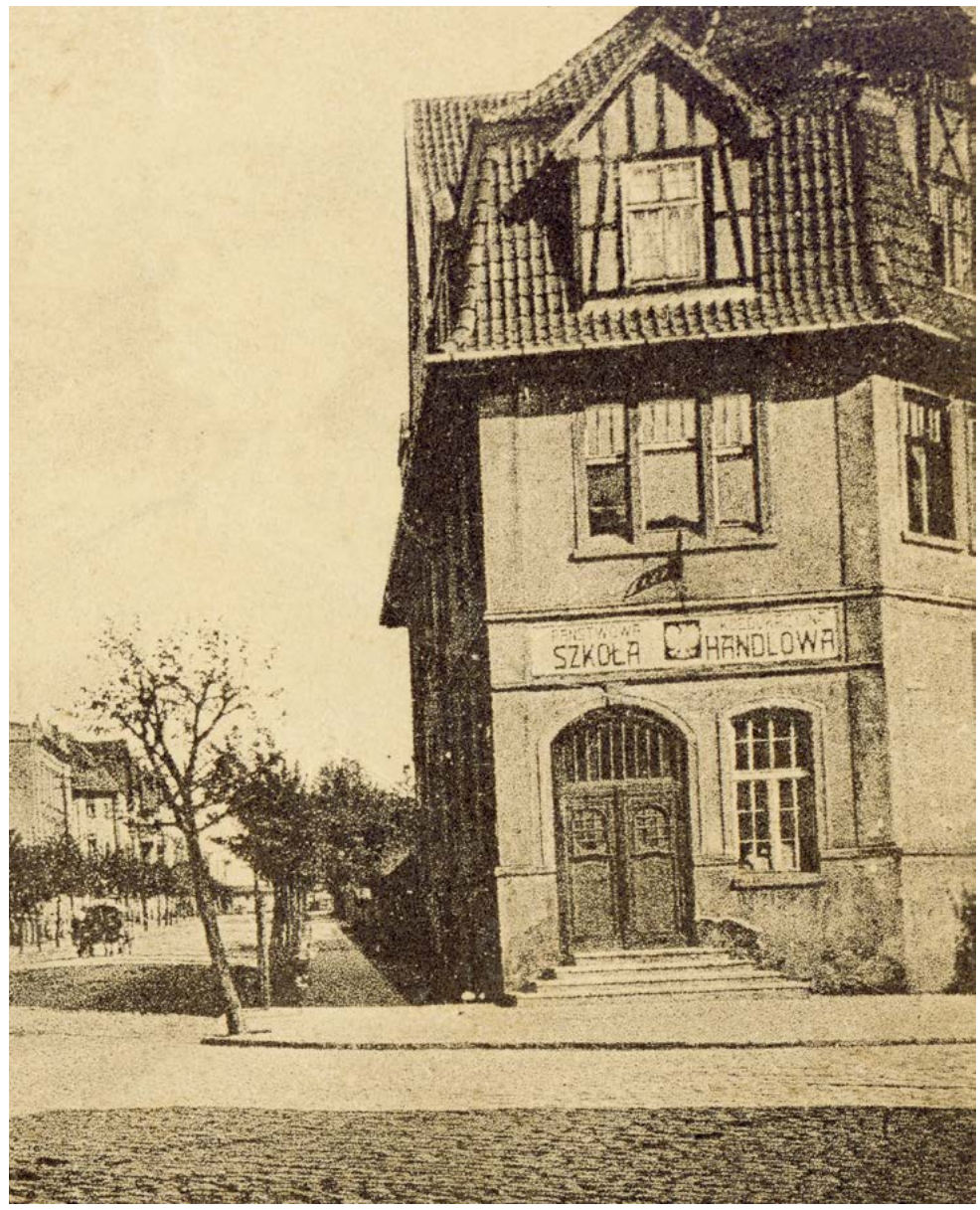

chojniczanin.pl
Gazeta LOKALNA

CHOJNICKIE CENTRUM KULTURY

KINO

styczeń 2024

DATA	GODZ.	TYTUŁ FILMU	CZAS	WIEK
2 - 3.01. *WT. – ŚR.*	16:15	**WONKA** *2D dubbing*	1h 56min	10+
	19:15	**AQUAMAN I ZAGINIONE KRÓLESTWO** *3D dubbing*	1h 56min	13+
5.01. *PT.*	16:15	**WONKA** *2D dubbing*	1h 56min	10+
	19:15	**AQUAMAN I ZAGINIONE KRÓLESTWO** *2D dubbing*	1h 56min	13+
7.01. *ND.*	16:00	**WONKA** *2D dubbing*	1h 56min	10+
	19:00	**AQUAMAN I ZAGINIONE KRÓLESTWO** *2D dubbing*	1h 56min	13+
8.01. *PON.*	16:00	**AQUAMAN I ZAGINIONE KRÓLESTWO** *2D dubbing*	1h 56min	13+
	19:00	**DKF NIEWIERNI W PARYŻU** *2D napisy*	1h 36min	15+
9 - 10.01. *WT. - ŚR.*	16:15	**WONKA** *2D dubbing*	1h 56min	10+
	19:15	**AQUAMAN I ZAGINIONE KRÓLESTWO** *2D dubbing*	1h 56min	13+
12 - 14.01. *PT. – ND.*	13:00	**AKADEMIA PANA KLEKSA**	2h 05min	7+
	16:00	**AKADEMIA PANA KLEKSA**	2h 05min	7+
	19:00	**NAPOLEON** *2D napisy*	2h 38min	15+
15.01. *PON.*	16:00	**AKADEMIA PANA KLEKSA**	2h 05min	7+
	19:00	**DKF NAPOLEON** *2D napisy*	2h 38min	15+
16 - 17.01. *WT. – ŚR.*	16:00	**AKADEMIA PANA KLEKSA**	2h 05min	7+
	19:00	**NAPOLEON** *2D napisy*	2h 38min	15+
19.01. *PT.*	13:30	**AKADEMIA PANA KLEKSA**	2h 05min	7+
	16:15	**AKADEMIA PANA KLEKSA**	2h 05min	7+
	19:15	**FERRARI** *2D napisy*	2h 10min	15+
20.01. *SOB.*	10:00	**AKADEMIA PANA KLEKSA**	2h 05min	7+
	19:15	**FERRARI** *2D napisy*	2h 10min	15+
21.01. *ND.*	13:00	**AKADEMIA PANA KLEKSA**	2h 05min	7+
	16:00	**AKADEMIA PANA KLEKSA**	2h 05min	7+
	19:00	**FERRARI** *2D napisy*	2h 10min	15+
22.01. *PON.*	12:30	**FERRARI** *2D napisy* **KINO DLA SENIORA**	2h 10min	15+
	16:00	**AKADEMIA PANA KLEKSA**	2h 05min	7+
	19:00	**DKF W NICH CAŁA NADZIEJA**	1h 29min	15+
23 - 24.01. *WT. - ŚR.*	16:15	**AKADEMIA PANA KLEKSA**	2h 05min	7+
	19:15	**FERRARI** *2D napisy*	2h 10min	15+
26.01. *PT.*	15:00	**KATAK. PODWODNA PRZYGODA** *2D dubbing* **POKAZY PRZEDPREMIEROWE!**	1h 22min	b/o
	17:15	**BABY BOOM CZYLI KOGEL MOGEL 5 PREMIERA!**	1h 35min	10+
	19:45	**BABY BOOM CZYLI KOGEL MOGEL 5**	1h 35min	10+
27.01. *SOB.*	10:00	**KATAK. PODWODNA PRZYGODA** *2D dubbing*	1h 22min	b/o
28.01. *ND.*	14:00	**KATAK. PODWODNA PRZYGODA** *2D dubbing*	1h 22min	b/o
	16:30	**BABY BOOM CZYLI KOGEL MOGEL 5**	1h 35min	10+
	19:00	**BABY BOOM CZYLI KOGEL MOGEL 5**	1h 35min	10+
29.01. *PON.*	10:00	**KATAK. PODWODNA PRZYGODA** *2D dubbing*	1h 22min	b/o
	12:30	**BABY BOOM CZYLI KOGEL MOGEL 5** **KINO DLA SENIORA**	1h 35min	10+
	16:30	**KATAK. PODWODNA PRZYGODA** *2D dubbing*	1h 22min	b/o
	19:00	**DKF SERCE MOTYLA**	1h 48min	15+
30.01. *WT.*	10:00	**KATAK. PODWODNA PRZYGODA** *2D dubbing*	1h 22min	b/o
	12:30	**AKADEMIA PANA KLEKSA**	2h 05min	7+
	15:15	**KATAK. PODWODNA PRZYGODA** *2D dubbing*	1h 22min	b/o
	17:30	**BABY BOOM CZYLI KOGEL MOGEL 5**	1h 35min	10+
	20:00	**BABY BOOM CZYLI KOGEL MOGEL 5**	1h 35min	10+
31.01. *ŚR.*	15:15	**KATAK. PODWODNA PRZYGODA** *2D dubbing*	1h 22min	b/o
	17:30	**BABY BOOM CZYLI KOGEL MOGEL 5**	1h 35min	10+
	20:00	**BABY BOOM CZYLI KOGEL MOGEL 5**	1h 35min	10+

KUP BILET
PRZEZ INTERNET
WWW.CKCHOJNICE.PL

CENY BILETÓW NA FILMY 2D:
OD PONIEDZIAŁKU DO CZWARTKU:
NORMALNY – 20 zł
ULGOWY – 17 zł

OD PIĄTKU DO NIEDZIELI:
NORMALNY – 22 zł
ULGOWY – 19 zł

KINO DLA SENIORA - 15 zł
DYSKUSYJNY KLUB FILMOWY - 15 zł

CENY BILETÓW NA FILMY 3D:
OD PONIEDZIAŁKU DO CZWARTKU:
NORMALNY – 23 zł
ULGOWY – 20 zł

OD PIĄTKU DO NIEDZIELI:
NORMALNY – 25 zł
ULGOWY – 22 zł

OKULARY 3D – 4,50 zł

KINO ZASTRZEGA SOBIE PRAWO DO ZMIANY REPERTUARU, ZAWSZE AKTUALNE INFORMACJE NA STRONIE WWW.CKCHOJNICE.PL

5 stycznia 2024 r.
Uniwersytet Trzeciego Wieku przy PWSH "Pomerania" w Chojnicach zaprasza do siedziby przy ul. Świętopełka 10 sala 209, godz. 15:30 na wykład „Wielcy Romantycy Polscy", który poprowadzi pan dr Marek Jaruszewski. Zapraszamy studentów UTW i osoby zainteresowane tematem.

19 stycznia 2024 r.
Uniwersytet Trzeciego Wieku przy PWSH "Pomerania" w Chojnicach zaprasza do siedziby przy ul. Świętopełka 10 sala 209, godz. 15:30 na wykład „Dr Jan Paweł Łukowicz z Chojnic. Działacz społeczny, lekarz i kolekcjoner". Wykład poprowadzi Pan dr Marcin Synak. Zapraszamy studentów UTW i osoby zainteresowane tematem.

19 stycznia 2024 r.
Chojnickie Centrum Kultury zaprasza 20 stycznia (sobota) o godz. 16.00 na koncert z okazji Dnia Babci i Dziadka. Koncert pr. „LOVE STORY czyli STORY TO LOVE" w wykonaniu znanej i lubianej aktorki Magdaleny Kumorek! NA GŁOS, FORTEPIAN I KIPIĄCĄ WYOBRAŹNIĘ ARTYSTKI! To doskonały prezent na tę szczególną uroczystość, jaką jest świętowanie Dnia Babci i Dziadka. Jest takie powiedzenie, że piosenki są albo o miłości albo o… niczym. Tych dziewięćdziesiąt kilka piosenek tworzących „LOVE STORY czyli STORY TO LOVE" przeplata się, przenika, uzupełnia… komunikuje się z widzem, który ma szanse współtworzyć wokalnie to sceniczne spotkanie. Usłyszycie Państwo szlagiery Ordonki, Maryli Rodowicz czy Natalii Przybysz; evergreeny Młynarskiego, Osieckiej czy Wasowskiego tuż obok muzycznych hitów zespołów takich jak O.N.A., Mikromusic, Wilki, Perfect, Hey… i wiele, wiele innych. Wszystkie, znane i lubiane, w migotliwym, wzruszającym, a momentami żartobliwym dialogu ze sobą, opowiadają historię zarówno jednostkową jak i uniwersalną. Śpiew i fortepian – Magdalena Kumorek, czas trwania: 80 minut, koszt biletu: 35 zł

26 stycznia 2024 r.
Uniwersytet Trzeciego Wieku przy PWSH "Pomerania" w Chojnicach zaprasza do siedziby przy ul. Świętopełka 10 sala 209, godz. 15:30 na wykład „Wszechświat". Wykład poprowadzi Pani dr Wioletta Ciepluch Trojanek. Zapraszamy studentów UTW i osoby zainteresowane tematem.

Organizujesz wydarzenie społeczne, kulturalne lub sportowe.
Wernisaż, koncert, zawody, promocję lub inne wydarzenie.
Powiadom nas - my powiadomimy mieszkańców Chojnic.
chojniczanin.pl
redakcja@chojniczanin.pl

DYSKUSYJNY KLUB FILMOWY W STYCZNIU

8 STYCZNIA 2024 r., godz. 19:00

NIEWIERNI W PARYŻU

„Niewierni w Paryżu" to 50-ty film w dorobku reżysera i scenarzysty – Woody'ego Allena.

Fanny i Jean sprawiają wrażenie idealnego małżeństwa – oboje mają sukcesy zawodowe, mieszkają w przepięknym apartamencie w ekskluzywnej dzielnicy Paryża i wydaje się, że są w sobie zakochani tak samo jak byli, kiedy spotkali się po raz pierwszy. Ale kiedy Fanny przypadkowo wpada na Alaina, byłego kolegę z liceum, zwala ją z nóg. Wkrótce spotykają się ponownie i stają się sobie coraz bliżsi...

15 STYCZNIA 2024 r., godz. 19:00

NAPOLEON

"Napoleon" to spektakularny, epicki dramat obrazujący burzliwą drogę na szczyt Napoleona Bonaparte, granego przez zdobywcę Oscara Joaquina Phoenixa. W oszałamiającym, filmowym krajobrazie nakreślonym przez legendarnego reżysera Ridleya Scotta obraz ten śledzi nieustępliwe dążenie Napoleona do władzy, przyglądając mu się z perspektywy uzależniającego, nieprzewidywalnego związku cesarza z jego jedyną prawdziwą miłością, Józefiną. Tłem dla zaprezentowania wizjonerskich taktyk militarnych i politycznych Napoleona są jedne z najbardziej dynamicznych scen batalistycznych w historii kina.

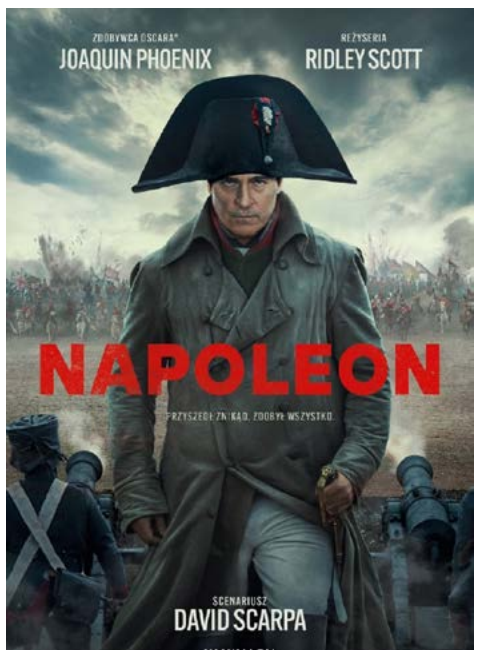

22 STYCZNIA 2024 r., godz. 19:00

W NICH CAŁA NADZIEJA

W rzeczywistości postapokaliptycznej Ewa walczy nie tylko o przetrwanie, ale i zmaga się z dotkliwą samotnością. Długotrwałe uczucie izolacji nie jest jednak jej jedynym problemem. Prawdziwy dramat zaczyna się, kiedy przez absurdalną sytuację wchodzi w konflikt ze swoim jedynym towarzyszem - Robotem. Zaczyna się wówczas prawdziwa walka o życie z maszyną wyposażoną w sztuczną inteligencję, która dla Ewy, staje się większym zagrożeniem niż otaczający świat.

„W nich cała nadzieja" to pierwszy polski film, który porusza temat przyszłości świata w obliczu globalnych katastrof i rozwijającej się technologii.

29 STYCZNIA 2024 r., godz. 19:00

SERCE MOTYLA

Serce dziesięcioletniego Juozapasa bije tuż pod powierzchnią skóry. Musi na siebie uważać i nosić specjalną "zbroję". Jego niecodzienny wygląd budzi zainteresowanie, rówieśnicy wyśmiewają go i przezywają. Chłopiec coraz bardziej stroni od innych dzieci. Fascynują go za to owady. Buduje żukom, motylom i karaluchom domki i tworzy dla nich azyl w starym opuszczonym dworze. Wszystko się zmienia, kiedy do miasteczka wprowadza się odważna i otwarta dziewczynka. To właśnie Rugilė chłopiec zdradza swój sekret. Dzięki niej Juozapas pokona swoje lęki i otworzy się na świat.

Bilety: 15 zł (do nabycia w kasie ChCK lub przez Internet) **Karnet: 48 zł (do nabycia w kasie ChCK)**

chojniczanin.pl
MIESIĘCZNIK SPOŁECZNO-HISTORYCZNY
Adres redakcji: Chojnice, ul. Ceynowy 13B/1 (I piętro)
Biuro czynne w czwartki od 09:00 - 12:00, tel. 601 533 588

Wydawca: Inpero.pl sp. z o.o. ul. Ceynowy 13B/1 89-600 Chojnice
inpero.pl agencja interaktywna

Redakcja zastrzega sobie prawo do zmiany i skracania tekstów. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Anonimów nie publikujemy. Za treść ogłoszeń redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 prawa prasowego.

REDAKTOR NACZELNY
Jacek Klajna naczelny@chojniczanin.pl
Redakcja: redakcja@chojniczanin.pl
Dział reklamy: reklama@chojniczanin.pl
Druk: Polska Press Bydgoszcz Nakład: 5000 egz.

GINTER

Jakość i doświadczenie

35 *lat*

Jakość • Rzetelność
Doświadczenie

Chojnice, ul. Kolejowa 4, tel./fax 52 3974046, www.ginter.pl